



DZIŚ STRONA ZDROWIA

UDAR ATAKUJE CORAZ MŁODSZYCH!

NIE CZEKAJ. GDY MASZ TE OBJAWY, TO WEZWIJ SZYBKO POGOTOWIE

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 156 (23.666) | Nakład: 7.178 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 8.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Grudziądz

Co z wodą w Rudniku? Dzieci trafiły do szpitala

Dolegliwości jelitowo-żołądkowe i wysypki miało wiele osób, które korzystały z kąpielni. Sanepid zapewnia, że woda jest zdatna do kąpielni.
Str. 8

Toruń

Prohibicja - jak wyglądała pierwsza noc z zakazem

W mieście nie kupimy już alkoholu w sklepach po 22.00. Takie przepisy, a jak to wygląda w praktyce?
Str. 9

Wypadki

Czarny czerwiec pracowników - zginęły aż cztery osoby. Byli ranni

Do inspekcji pracy w regionie zgłoszono niewiele wypadków, bo 7, ale były one dramatyczne w skutkach.
Str. 4



FOT. PEXELS

System kaucyjny

Butelkomaty pękają w szwach. Technika nie nadąża za dużym zainteresowaniem

Agnieszka Romanowicz

- Obecna infrastruktura jest jeszcze zdecydowanie za słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni - oceniają eksperci i nasi Czytelnicy. - Rozwiązanie jest pilnie potrzebne, bo przed nami szczyt sezonu na chłodne napoje.

- Trzeci raz wróciłem z pustymi butelkami do domu, nie mogłem ich oddać - irytuje się Czytelnik z Górzna w powiecie brodnickim. - Butelkomat pod Dino był pełen, więc poszedłem z nimi do Biedronki, a tam

to samo. Nie tak powinno to wyglądać!

- Butelkomaty są najczęściej zapchane po weekendach, bo w te dni ludzie robią porządki - wskazują internauci. - Najgorzej jest na wsiach, gdzie można zgromadzić całe worki pustych butelek. Gdy kilku takich klientów wrzuci po całym worze do pojemnika, od razu jest zapchany! - dodają.

- Przecież potem te butelki i tak są zgniatane, a wcześniej nie można tego robić tylko ze względu na kod kreskowy. Uważam, że trzeba to skorygować, bo wtedy butelkomaty pomieściłyby więcej opakowań. Ja-

kieś rozwiązanie jest potrzebne i to pilnie, bo szczyt sezonu na napoje przed nami - ostrzega Czytelniczka z Bydgoszczy.

- Technika nie nadąża za tak dużym zainteresowaniem systemem kaucyjnym - ocenia Paweł Pomian, ekolog, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Ekologicznego EKO-UNIA. - Pojawiają się kolejki przed punktami zwrotu. To wynika z technicznych ograniczeń systemu - butelkomatów jest za mało, część sklepów wielkopowierzchniowych nadal zbiera odpady ręcznie, co bardzo utrudnia oddawanie opakowań zwrotnych. Po prostu obecna infrastruk-

tura jest jeszcze zdecydowanie zbyt słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni.

Duże zainteresowanie systemem kaucyjnym w Polsce potwierdzają liczby. W styczniu 2026 r. zebrano 28 mln opakowań, 300 mln w lutym i 520 mln w marcu, w kwietniu 1 mld opakowań. W maju padł kolejny rekord - 1,6 mld jednostek.

- To potwierdzenie, że system kaucyjny nie tylko działa, ale z każdym dniem staje się coraz ważniejszą częścią naszej codzienności - komentuje Ministerstwo Klimatu i Środowiska. ©
Str. 3

Grudziądz

Mało wody w Wiśle, ale od dziś ma jej systematycznie przybywać



FOT. PIOTR BILSKI

Tylko 154 cm wysokości miała wczoraj Wisła w Grudziądzu. To o 173 cm mniej, niż wynosi średni stan rzeki w tym mieście! Na Wiśle dobrze widoczne są wielkie łachy piasku, na których zdomowało się ptactwo. Choć stan wody w rzece jest niski, rejsy turystyczne realizowane w Grudziądzu mogą się odbywać bez przeszkód. Strażacy cieszą się natomiast, że niedawno otrzymali płaskodenne łodzie, bo wody jest zbyt mało, żeby mogli korzystać ze slipu do wodowania większych jednostek ratunkowych. Według prognoz Hydro IMGW-PIB, od dziś wody w Wiśle ma stopniowo przybywać

TYDZIEŃ Z POMORSKĄ

Czwartek - Po Stronie Seniora Kiedy najlepiej przejść na emeryturę? Ważny jest nie tylko miesiąc, ale też dzień złożenia wniosku **Czwartek - Pod Paragrafem** Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami **Piątek - Puls** Odsiedział 14 lat za zabójstwo. Wyszedł i znów zabił **Sobota - Kuchnia** Lekkie potrawy na lato

8.07.2026
Środa

KRÓTKO

ZUS

Zobacz oszczędności na emeryturę

Ubezpieczeni mogą już sprawdzić stan swojego konta w ZUS oraz zobaczyć, o ile wzrosły ich oszczędności emerytalne. Informacja została przygo-

towana na podstawie danych zapisanych na koncie na 31 grudnia 2025 r. Informacja jest udostępniana w formie elektronicznej - na platformie eZUS oraz w aplikacji mobilnej mZUS. Papierową informację ZUS przekazuje wyłącznie na wniosek ubezpieczonego.

AUTOPROMOCJA



tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dziś
20°C/11°C



jutro
22°C/11°C

0011551187

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia

z powodu śmierci

Ryszarda Abramczyka

współzałożyciela rodzinnej firmy ABRAMCZYK,
szanowanego przedsiębiorcy
oraz człowieka o wielkim sercu,
zasłużonego dla rozwoju gospodarczego
naszego regionu

składają

Wojewoda Kujawsko-Pomorski

Michał Szybel

wraz ze współpracownikami



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-
Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Beata Busz

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.dziennikzachodni.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

komentarz dnia



Krzysztof Cugowski: Używki. Można coś zmienić na plus

W PRL palili niemalże wszyscy i palili wszędzie. W domach, w samochodach, jeżeli ktoś taki w ogóle posiadał, we wszystkich miejscach publicznych. Właściwie to tylko w kinie się nie paliło. Papieros był podstawą życia i jednym z elementów spotkań towarzyskich. To była norma. Wódka też, ale papieros przede wszystkim.

Zakaz palenia papierosów w miejscach publicznych, wprowadzony już jakiś czas temu, uważam za właściwy ruch. I mówię to, chociaż jestem sceptyczny wszystkim tzw. globalnym ruchom zakazującym. W tym przypadku to doskonały pomysł. Pomijam stronę zdrowotną. To oczywista sprawa. Ale ważna jest też kwestia estetyczna. Wtedy śmierdziało wszędzie tymi petami. Sam paliłem w samochodzie i w mieszkaniu, to wiem. Ten smród to był koszmarny.

Obecnie picie alkoholu też jest powszechne. Dostęp do niego jest przerażający. Można go kupić wszędzie. Niezależnie od dnia i godziny. Ceny idą w górę, poza cenami alkoholu. To wszystko przy równoczesnym biadoleniu o rozpiciu społeczeństwa wydaje się dziwne. Rzadko popieram centralne zakazy i nakazy, ale przykład ograniczenia palenia papierosów w miejscu publicznym pokazał, że można coś zmienić na plus.

Warto zastanowić się nad mądrym ograniczeniem picia alkoholu, bo u nas pije się go w sposób makabryczny. To wyszłoby wszystkim na dobre.

PO NOWEMU

Podobamy się! Zauważyliście zmiany i oceniacie je pozytywnie. Dziękujemy

Redakcja

Od wczoraj Pomorska, Express i Nowości są inne. Po liftingu, czyli zmianie na lepsze. Czytacie nas wygodniej, bo drukujemy się większą czcionką. Jest też kilka nowości, na które czekaliście.

W Golubiu-Dobrzyniu sprawdziliśmy jak „nowe” gazety czyta się „na samej górze”, czyli na zamku. Stefan Borkowicz, prezes oddziału PTTK, zarządzającego zamkiem:

- Czytelnikiem regionalnych gazet jak „Gazeta Pomorska” i „Nowości” jestem od dziesiątek lat. Śledzę zmiany w mediach, wygląd gazet, czytam informacje. Pewnie wśród tych papierowych czytelników dominuje moje, powiedzmy nieco starsze, pokolenie od młodzieży, więc świetnie, że są uwzględniane nasze potrzeby, że dostosowuje się czcionkę i tworzy dodatkowe dedykowane treści.

- „Nowości” się zmieniły, nie ma co ukrywać. Strony są inne, jest więcej ramek i chyba więcej zdjęć - mówi Stanisław Cybulski, stały Czytelnik z ulicy Sucharskiego w Toruniu. - Przyszam, że choć prenumeruję gazetę, to nie wie-



FOT. KAROLINA ROKITNICIA

Stefan Borkowicz widzi różnicę

działem nic o tych zmianach. Kiedy we wtorek córka przyniosła mi „Nowości”, myślałem w pierwszej chwili, że to jakaś pomyłka, że to inna gazeta. A tu się okazuje, że to stare, dobre „Nowości”, cóż, trzeba się będzie przyzwyczaić, ale przecież zmiany nie są złe.

- Jestem czytelniczką „Nowości” od dziesiątków lat i najważniejsze dla mnie, że istnieją i, na moje oko, mają się bardzo dobrze. No i „Nowości” są w Toruniu najlepiej poinformo-

wane. Obejrzałam dokładnie wydanie z wtorku 7 lipca, bo da się zauważyć, że jest inne. Strony i rozmieszczenie artykułów wyglądają podobnie, ale najważniejsze, że gazeta jest przejrzysta, łatwo można trafić na artykuły - ocenia pani Barbara Kordlewska z osiedla Mokre w Toruniu.

- Czytałem zapowiedzi, więc zmieniony wygląd wczorajszego wydania mnie nie zaskoczył. Bardzo mi się zapowiedź, że w gazecie będzie więcej krzyżówek. Lubię je rozwiązywać. Oby tylko nie były za łatwe - mówi pan Ryszard z Rubinkowa, ale dodaje: - Szkoda, że w sobotę nie ma informacji z miasta.

Pan Jan z bydgoskich Bartodziejów kupił wczoraj „Express” w marketcie. - Zaciekała mnie okładka, pomyślałem, że krzyżówka na pierwszej stronie to dopiero coś! Te wczorajsze zrobiłem zaraz po śniadaniu i już czekam na następne. Na wiadomości z miasta też - kiedy skończą się te remonty na przykład. Pilnujcie tego!

Marię Kozłówką spotykamy na targowisku w Fordonie. Akurat przestało padać: - Czekałam wczoraj na „Express”, mam prenumeratę. Tak na pierwszy rzut oka daję wam 4+. Starajcie się, to będzie 5 albo i 6! ©©

ODPADY

Przepełnione butelkomaty. Ludzie tracą cierpliwość, a system kaucyjny jej oczekuje

Agnieszka Romanowicz

85 procent butelek zwracamy za pomocą automatów, ale ciągle jest ich za mało. System się rozwija - butelkomaty zaczynają wkraczać na plaże i blokowiska.

Obecnie w całej Polsce funkcjonuje 62 tysiące punktów zbiórki. Choć obowiązek ten spoczywa na sklepach o powierzchni powyżej 200 metrów kw., to 32 tys. mniejszych punktów zdecydowało się dołączyć do niego dobrowolnie. To 52 proc. wszystkich punktów zwrotu.

13 tys. automatów. To za mało!

Większość opakowań jest zwracanych za pośrednictwem automatów - 85 procent. Są one dostępne w 13 tysiącach lokalizacji.



To częsty komunikat na butelkomacie. Klienci są poirytowani, gdy wracają do domu z pustymi butelkami

- To ciągle za mało! Zaczęły się wakacje, wkrótce wrócą upały i ludzie będą pić więcej - przypominają konsumenci.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska zapewnia, że przygotowuje się na szczyt sezonu. - Coraz więcej infra-

struktury powstaje poza tradycyjnymi sklepami - tam, gdzie latem naprawdę toczy się życie: w miejscach wypoczynku czy na wydarzeniach plenerowych - informuje resort.

Operator PolKa (Polska Kaucja) instaluje automaty

przy plażach, m.in. w Mielnie, Gąskach i Sarbinowie oraz rozwija cyfrowe zwroty kaucji na kartę płatniczą. Z kolei Kaucja.pl wzmacnia dostępność punktów poprzez współpracę z największymi sieciami handlowymi. W kurortach stosuje wzmocniony monitoring i specjalne okna logistyczne, które pozwalają szybko odbierać odpady nawet tam, gdzie ruch jest utrudniony.

- W pasie nadmorskim uruchamia też mobilne centra liczenia, co znacząco przyspiesza obsługę w najbardziej obleganych miejscach. Całość uzupełniają punkty typu drive thru oraz automaty w strefach rozrywki i obiektach publicznych - wylicza Ministerstwo.

Butelkomaty zaczynają też wkraczać na osiedla. Pierwsze są już w Warszawie.

- Chcemy, żeby system kaucyjny był jak najprostszy

w codziennym użytku, zwłaszcza że powinien być rozwiązaniem powszechnym. Jeśli można oddać opakowania przy swoim bloku, rośnie szansa, że mieszkańcy naprawdę będą z niego korzystać - mówi Dariusz Dworzecki, dyrektor ds. rozwoju i sieci zbiórki Kaucja.pl.

Projekt ten ma być przykładem dla innych osiedli.

To początek drogi

Eksperti z Krajowego Systemu Kaucyjnego Zwrotka S.A. podkreślają, że system kaucyjny wymaga cierpliwości, bo jest jednym z najbardziej złożonych mechanizmów gospodarki o obiegu zamkniętym.

- W jego funkcjonowanie zaangażowanych jest wiele podmiotów: od producentów napojów i sieci handlowych, przez operatorów systemu i firmy logistyczne, aż po mi-

liony konsumentów - wyliczają. - System funkcjonujący w Polsce znajduje się dopiero na początku swojej drogi. Pierwsze miesiące działania to etap budowania doświadczeń operacyjnych, testowania rozwiązań i stopniowego dostosowywania procesów.

Zwrotka S.A. przypomina historię systemów kaucyjnych w Europie.

- Pokazuje ona, że cierpliwość w tym przypadku przynosi wymierne efekty. Kraje, które konsekwentnie rozwijały swoje systemy przez lata, osiągnęły dziś jedne z najwyższych poziomów zbiórki opakowań na świecie. System kaucyjny nie jest więc projektem krótkoterminowym. To długofalowa inwestycja w efektywną gospodarkę odpadami i gospodarkę o obiegu zamkniętym, a jej pełne rezultaty widoczne są dopiero po czasie. ©©

REKLAMA

0011546639

Umowa śmieciowa?

Nie musisz się na to godzić.

8 lipca w życie wchodzi nowe przepisy o Państwowej Inspekcji Pracy. Jeśli pracujesz jak na etacie, ale nie masz umowy o pracę, możesz zgłosić się do Państwowej Inspekcji Pracy.

Teraz PIP będzie mogła przekształcić Twoją umowę śmieciową w umowę o pracę, gwarantując Ci należne prawa pracownicze:

- ✓ płatny urlop
- ✓ płatne zwolnienie chorobowe
- ✓ ochronę przed zwolnieniem z dnia na dzień
- ✓ płatny urlop macierzyński, ojcowski i rodzicielski
- ✓ inne uprawnienia z Kodeksu pracy zwiększające pewność i bezpieczeństwo pracy

Dowiedz się więcej:



Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

**NOWY PORZĄDEK
NA RYNKU PRACY**



BEZPIECZEŃSTWO

Tragiczny czerwiec w pracy - aż 4 śmierci

Małgorzata Oberlan

Czerwiec skończył się tragicznie dla kilku pracowników z regionu. 4 osoby nie żyją, a dwie odniosły ciężkie obrażenia.

W czerwcu do inspekcji pracy w regionie zgłoszono niewiele wypadków, bo 7, ale były one dramatyczne w skutkach. Cztery osoby nie żyją, a dwie odniosły ciężkie obrażenia.

Cudem przeżył wypadek mężczyzna, który spadł z wysokości na budowie. Do dramatu doszło 12 czerwca. - Do wypadku około godz. 12.40. Uległ mu pracownik firmy realizującej roboty na terenie budowy w Toruniu. W wyniku upadku z wysokości doznał poważnych obrażeń ciała, w tym złamania kręgosłupa - informuje Okręgowy Inspektorat Pracy.

Do kolejnego wypadku doszło 2 czerwca. Poszkodowany to pracownik zakładu kolejowego z Torunia. - Wypadł przez otwór rewizyjny i spadł do kanału serwisowego. W wyniku wypadku doznał obrażeń ciała w postaci złamania dwóch kręgów odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz trzech żeber - przekazuje PIP.

9 czerwca policja zgłosiła wypadek przy pracy, któremu dzień wcześniej, około godziny 14.50, uległ pracownik firmy usługowej z Jabłonowa Pomorskiego. - Do zdarzenia doszło podczas spawania metodą TIG zbiornika paliwa na terenie Grudziądza, kiedy nastąpił wybuch. Poszkodowany, w stanie ciężkim, został przetrans-



W czerwcu wiele osób w regionie potrzebowało pomocy medycznej w miejscu pracy

portowany do szpitala. W wyniku rozległych obrażeń odniesionych podczas wypadku pracownik zmarł - podaje PIP.

11 czerwca natomiast zginął pracownik zakładu zajmującego się produkcją opakowań z kartonu i tektury z siedzibą w Bydgoszczy. - Z nieustalonych przyczyn znalazł się w strefie niebezpiecznej pracującego urządzenia, gdzie doszło do jego upadku. Doznał ciężkiego urazu głowy. Obrażenia okazały się na tyle rozległe, że doprowadziły do śmierci - relacjonuje PIP.

28 czerwca dramat miał miejsce na terenie bazy transportowej w Turnhout, w Belgii. Poszkodowanym jest kierowca firmy transportowej w Lisim Ogonie. - Poszkodowany oczekiwał w kabinie ciągnika siodłowego na załadunek naczepty. W trakcie oczekiwania wystąpił zawał serca, który doprowadził do zgonu - informuje PIP.

Natomiast 5 czerwca zgłoszono PIP wypadek przy pracy, któremu uległ pracownik przedsiębiorstwa zajmującego się produkcją opakowań, zlokalizowanego w okolicach Łasina. Wdarzył się 29 maja, ale włączony jest do czerwcowej statystyki. Krytycznego dnia pracownik wraz z przełożonym przeprowadzał inwentaryzację materiałów produkcyjnych. Poinformował brygadziestę o złym samopoczuciu oraz konieczności udania się po leki. Opuścił zakład pracy i udał się do domu, a potem - Podczas próby włączenia się do ruchu drogowego doznał zawału. Pierwszej pomocy udzielili mu przyjeźdźcy. Po przyjeździe na miejsce ratownicy przejęli działania resuscytacyjne. Pomimo podjętych czynności ratunkowych nie udało się przywrócić czynności życiowych poszkodowanego i stwierdzono jego zgon - relacjonuje OIP. ©

STRATY

Upały zniszczyły niektóre uprawy. Potrzebna pomoc

Lucyna Talaśka-Klich

Straty na polach i w sadach, po niedawnej fali upałów, mogą być trudne do oszacowania. A pewne jest, że niektóre owoce i warzywa po prostu ugotowały się na plantacjach.

- Zaraz po upałach wydawało się, że nie będzie tak źle, ale teraz straty widać np. w niektórych sadach jabłoniowych - mówi Paweł Pączka, prezes Grupy Producentów Owoców Galster w Wierzbucicach (gmina Sicienko). - Tam, gdzie jabłka były większe i mniej osłonięte liśćmi, owoce zostały wręcz spalone, ugotowane. Na niektórych widoczne są takie ślady, jak po wypaleniu laserem.

Spalone porzeczki, dynie i cukinie

- Upały popaliły niektóre jabłka, ale o skali strat na razie trudno mówić - twierdzi Wojciech Klimkiewicz, sadownik z Wtelna (gmina Koronowo), który uprawia także warzywa. W jego gospodarstwie upały zniszczyły m.in. dynie i cukinie.

- Upały powiększyły straty po suszy i wiosennych przymrozkach - zauważa Maciej Przybylski z Szostki (gm. Radziejów), który specjalizuje się w produkcji warzyw. - Jednak w przypadku niektórych upraw te ostatnie straty będą trudne do oszacowania. Z cukinią, która kwitła w czasie upałów - nie będzie problemów, bo kwiaty się nie zawiązały i opadły. Jednak co np.



Gdy temperatura w cieniu dochodziła do 40 stopni C, rośliny uprawne bardzo szybko traciły wodę, zasychały

z ziemniakami? Przecież wielkość strat będzie można ocenić dopiero w czasie zbiorów.

- Największe straty upały wyrządził na plantacjach owoców jagodowych - twierdzi Mirosław Maliszewski, przewodniczący sejmowej komisji rolnictwa oraz prezes Związku Sadowników RP. - Straty np. w porzeczkach trzeba oszacować jak najszybciej, jednak skutki upałów na plantacjach ziemniaków będą widoczne dopiero za jakiś czas.

Nie trzeba powoływać nowych komisji

Kilka dni temu Stefan Krajewski, minister rolnictwa, spotkał się online z wojewodami, aby omówić sposób szacowania szkód po upałach i szybko wypracować jednolite zasady postępowania.

- Zależy nam na tym, aby producenci wiedzieli, jak zgłaszać szkody, a komisje w całym kraju działały według tych samych zasad - stwierdził minister.

Resort podkreślił, że obowiązujące przepisy nie przewidują odrębnego trybu szacowania szkód spowodowanych rekordowo wysokimi temperaturami. Zatem nie ma potrzeby powoływania nowych komisji. „Zadanie to wykonają komisje, które już szacują szkody po innych niekorzystnych zjawiskach pogodowych” - podało ministerstwo. Takie komisje działają także w Kujawsko-Pomorskiem.

Wcześniej najwięcej pracy miały po wystąpieniu wiosennych przymrozków.

Straty były także skutkiem suszy (wnioski o szacowanie szkód - za pośrednictwem: <https://aplikacje.gov.pl/app/susza/#/campaign>).

Natalia Szczerbińska, rzecznik Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, zwraca uwagę, że według najnowszych komunikatów Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej IUNG, zagrożenie suszą w woj. kujawsko-pomorskim należy do najwyższych w kraju. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



WYROK

Samolot szkoleniowy rozbił się pod Chełmnem. Jest wyrok dla pilota instruktora: kary nie będzie

Małgorzata Oberlan

Szkoleniowa awionetka runęła na pole w Watorowie (pow. chełmiński) 8 grudnia 2024 roku. Instruktor i jego 19-letni uczeń przeżyli. Sąd ogłosił wyrok dla doświadczonego pilota. Uznał go za winnego spowodowania wypadku, ale dał szansę. Ma jednak zapłacić kursantowi.

Do wypadku doszło podczas symulacji przymusowego lądowania awaryjnego. Sprawą zajmowała Państwowa Komisja Badania Wypadków lotniczych i prokuratura. Instruktor W.B. oskarżony został o spowodowanie wypadku lotniczego, którego skutkiem były obrażenia u 19-latka. Ustalono bowiem, że zawinił nieostrożnością.

Sąd Rejonowy w Chełmnie ogłosił wyrok dla instruktora. Uznał jego winę, ale sprawę warunkowo umorzył na rok próby. Dał pilotowi szansę - kary nie wymierzył.

Polecił mu zapłacić kursantowi za ból i krzywdę, ale kwotę raczej symboliczną: 4 tys. zł.

W procesie karnym kluczową rolę odegrała opinia biegłego z dziedziny lotnictwa.

Dlaczego uznano, że to 50-letni pilot nieumyślnie spowodował wypadek?

- Gdyż nie zachował szczególnej ostrożności podczas przystąpienia do wykonywania przez ucznia E. Ż. ćwiczenia postępowania w sytuacjach awaryjnych - symulacji lądowania przymusowego bez wykorzystania mocy silnika. Dopuszczał do rozpoczęcia manewru lądowania ze zdławionym silnikiem na zbyt niskiej wysokości, w sposób sprzeczny z przepisami. Nie uwzględnił też w budowie manewru przewyższenia nad przeszkodą terenową oraz stworzył warunki do powstania nieistotnej pracy silnika poprzez niewłaściwą eksploatację podgrzewu gaźnika - ustaliła sędzia Agnieszka Knade-Plaskacz.



FOT. PSP

Do wypadku szkoleniowego samolotu doszło 8 grudnia 2024 roku

Skutkiem tego właśnie samolot wytracił prędkość i wykonał obrót w prawo, połączony z pochYLENIEM nosa („dzioba”). 19-letni kursant doznał obrażeń, których leczenie trwało powyżej 7 dni, jednak - szczególnie nie bardzo poważnych.

- Doznał on urazu głowy z zasileniem powiek oka prawego i złamaniem kości twarzoczaszki, w tym

ścian zatoki szczękowej, urazu nadgarstka prawego z niewielkim bólowym ograniczeniem ruchomości, złamania kostki przysrodkowej podudzia prawego, urazu stawu skokowego prawego ze znacznym obrzękiem i dolegliwościami bólowymi wymagającymi unieruchomienia oraz urazu klatki piersiowej z powstaniem otarć naskórka na po-

wierzchni przedniej - wyliczył sąd w Chełmnie.

Oskarżony instruktor W.B. przed sądem bronił się, odpowiedzialnością obarczając ucznia. Jego argumenty jednak uznano li tylko za wyraz przyjętej linii obrony uznając, że stoją w sprzeczności z innymi dowodami, opiniami etc.

Ostatecznie jednak sędzia Agnieszka Knade-Plaskacz, uznając winę pilota, umorzyła sprawę na 1 rok próby. - Co prawda oskarżony swoim zachowaniem stworzył realne zagrożenie dla zdrowia pokrzywdzonego, jednak w wyniku zdarzenia nie doznał on poważnych obrażeń ciała - wskazała po pierwsze.

Po drugie natomiast uznała, że dotychczasowy sposób życia i postawa uzasadniają przypuszczenie, że będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Kursantowi instruktor ma zapłacić 4 tys. zł nawiazki. Ma też pokryć koszty jego adwokata i koszty sądowe. Wyrok jest nieprawomocny. ©

REKLAMA

0011548503

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy
informuje o ogłoszeniu V przetargu ustnego nieograniczonego
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej,
stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy

1. Oznaczenie nieruchomości:

Lp.	Położenie	Nr działki, obręb	Pow. [ha]	Księga wieczysta	Cena wywoławcza netto [zł]	Wadium [zł]
1.	ul. ks. I. Skorupki 65	181/6 93	0,0293	BY1B/00005884/2	273 900,- zł*	27.000,- zł

*Uwaga: Stosownie do przepisu art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r., poz. 775 t.j.), sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej zwolniona jest od podatku VAT.

Termin i miejsce przetargu: **13.08.2026 r. o godz. 10.00 Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2 w sali Łochowskiego.**

2. Termin wpłaty wadium **6.08.2026 r.** przelewem na konto Urzędu Miasta Bydgoszczy w Banku Pekao SA nr 27 1240 6452 1111 0010 4788 2066, przy czym za datę wniesienia wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na wskazany w ogłoszeniu rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy.

3. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
- na tablicy ogłoszeń w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A,
- na stronie internetowej : [http:// bip.um.bydgoszcz.pl](http://bip.um.bydgoszcz.pl).

4. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, pokój nr 122, tel.: 52 58 58 474, w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰ (pon., śr., czw.); 8⁰⁰ - 18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (pt.).

REKLAMA

0011550285

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy
informuje o ogłoszeniu III przetargu ustnego ograniczonego
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy

1. Oznaczenie nieruchomości:

Lp.	Położenie	Nr działki, obręb	Pow. [ha]	Księga wieczysta	Cena wywoławcza netto [zł]	Wadium [zł]
1.	ul. Ugory/ Podhalańska	167/3 99	0,0282	BY1B/00083591/1	233 750,- zł *	30.000,- zł

*Cena wywoławcza nieruchomości nie obejmuje należności podatkowych, a do ceny ustalonej w przetargu doliczony zostanie należny podatek VAT, zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 775). Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży oraz podatku VAT w wysokości obowiązującej w dniu sprzedaży.

2. Termin i miejsce przetargu: **dnia 20.08.2026 r. o godz. 11⁰⁰ w Ratuszu przy ul. Jezuickiej w sali Łochowskiego.**

3. Uczestnictwo w przetargu należy zgłosić pisemnie na adres Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy: ul. Grudziądzka 9-15, 85-130 do dnia **6.08.2026 r.**

4. Termin wpłaty wadium: **do dnia 13.08.2026 r.** przelewem na konto Urzędu Miasta Bydgoszczy w Banku Pekao SA nr 27 1240 6452 1111 0010 4788 2066, przy czym za datę wniesienia wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na wskazany w ogłoszeniu rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy.

5. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
- na tablicy ogłoszeń w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15
- na stronie internetowej : [http:// bip.um.bydgoszcz.pl](http://bip.um.bydgoszcz.pl).

6. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, pokój nr 122, tel.: 52 58 58 474, w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰ (pon., śr., czw.); 8⁰⁰ - 18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (pt.).

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544798



TRANSPORT

Rekordowa liczba pasażerów, ale też finansowa strata - bydgoskie lotnisko podsumowało 2025 rok

Adam Szczęśniak

Port Lotniczy Bydgoszcz podsumował działalność operacyjną za 2025 rok. Był bardzo dobry, ale nie udało się wyjść wreszcie na finansowy plus. Strata to ponad 3/4 miliona złotych.

Na plus to 439 632 pasażerów, czyli wzrost o ponad 20 proc. r/r (366 355 w 2024). Co szczególnie istotne, wynik z 2025 r. jest również wyższy o 3,39 proc. od dotychczas rekordowego 2019 r., kiedy z lotniska skorzystało 425 230 pasażerów.

Czartery góra

- To dla nas bardzo ważny moment. Po latach naznaczonych pandemią i skutkami Brexitu możemy powiedzieć, że ruch pasażerski nie tylko wrócił do poziomów sprzed kryzysu, ale osiągnął poziom historyczny. To efekt konsekwentnej pracy nad rozwojem siatki połączeń, współpracy z przewoźnikami i rosnącego zaufania pasażerów z całego regionu - podkreśla Monika Mejsner-Hermelin, prezes zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz.

Wzrost liczby pasażerów napędzały wakacyjne loty



Rósł ruch pasażerski oraz liczba przewozów towarów

czarterowe (ponad 110 tysięcy osób, wzrost o 24 proc. r/r), rozwój siatki Ryanaira, w tym uruchomienie połączenia do Alicante, i powrót Luftansy z regularnymi rejsami do Frankfurtu. Dodatkowym impulsem były wakacyjne połączenia do Sharm El-Sheikh i całoroczne połączenia do Marsa Alam. Największą popularnością cieszyła się Antalya, gdzie w szczycie sezonu realizowano osiem rotacji tygodniowo przy obłożeniu przekraczającym 93 proc. W siatce połączeń znalazły się też Majorka, Rodos, Heraklion i Sharm El-Sheikh.

2025 przyniósł też świetne wyniki w segmencie cargo. W ciągu 12 miesięcy obsłużono ponad 526 ton ładunków oraz 111 operacji frachtowych. Przełomowe znaczenie miało nawiązanie współpracy z linią Delta Air Lines i największymi

operatorami logistycznymi. W 2025 r. przychody netto ze sprzedaży wzrosły o 29 proc., osiągając poziom blisko 43,8 mln zł.

Straty i tak niskie

Jak informuje jednak Portal Kujawski (dane prawdopodobnie z Urzędu Marszałkowskiego) nie udało się uniknąć straty. W 2024 strata była rekordowo niska, gdyż wynosiła tylko 61 tys. zł. Wydawało się, że w kolejnym uda się wyjść na plus. Nic z tego. Rosły koszty, więc PLB miał zakończyć rok 2025 stratą 763,5 tys. zł. To jednak i tak nieźle, zestawiając to ze stratami z poprzednich lat dochodzącymi do 9-10 mln zł.

- Za nami najlepszy rok w historii lotniska pod względem liczby pasażerów. To fundament pod dalszy rozwój - podsumowuje prezes Monika Mejsner-Hermelin. ©©

UWAGA, OSZUŚCI!

W kilka sekund tracą oszczędności. Bo łatwo uwierzyć fałszywemu celebrycie, aktorowi czy politykowi

Maciej Czerniak

Nie tylko celebrycie, ale i fałszywemu aktorowi, politykowi, znanemu dziennikarzowi. Policja ostrzega przed oszustwami z użyciem AI. W sieci pojawiają się postaci do złudzenia przypominające ludzi z pierwszych stron gazet i TV. To służy kradzieży pieniędzy i danych.

Komunikat ostrzegający przed oszustwami z użyciem sztucznej inteligencji (AI) pojawił się właśnie na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

„Oszuści w różny sposób próbują wyłudzić nasze pieniądze. Jedną z metod są oszustwa inwestycyjne z wykorzystaniem sztucznej inteligencji (AI). Cel jest jeden - wyłudzenie pieniędzy oraz danych do

bankowości elektronicznej” - czytamy w komunikacie policji.

Znany przedsiębiorca, sławny celebryta

- Coraz częściej oszuści wykorzystują nowoczesne technologie, w tym sztuczną inteligencję (AI), aby uwiarygodnić swoje działania i wyłudzić pieniądze. Jedną z najnowszych metod są fałszywe reklamy inwestycyjne publikowane w internecie oraz w mediach społecznościowych - informują policjanci.

„Przestępcy tworzą materiały wideo lub nagrania audio, w których wykorzystują wizerunek oraz głos znanych osób - np. dziennikarzy, przedsiębiorców czy celebrytów. Dzięki technologii AI możliwe jest stworzenie bardzo realistycznych materiałów, w których dana osoba rzekomo zachęca do inwestowania w ok-

reślą platformę lub projekt finansowy. W rzeczywistości są to jednak spreparowane nagrania, które mają wzbudzić zaufanie i skłonić do przekazania pieniędzy”.

Podobny schemat działania oszustów

Internauta trafia na reklamę informującą o „pewnej inwestycji” gwarantującej wysokie zyski w krótkim czasie. Po kliknięciu w link zostaje przekierowany na stronę internetową, gdzie proszony jest o podanie danych kontaktowych.

Następnie kontaktuje się z nim rzekomy „doradca inwestycyjny”, który namawia do wpłaty pieniędzy i instalacji dodatkowych aplikacji lub programów umożliwiających zdalny dostęp do komputera czy telefonu.

W efekcie pokrzywdzeni tracą często znaczne kwoty pieniędzy. ©©

KRÓTKO

Na drodze

Policjant po służbie zatrzymał pijanego

W sobotę, 4 lipca policjant z komisariatu w Dobrzejewicach jechał przez Obrowo prywatnym autem, w czasie wolnym od służby. Zauważył na drodze Dacie, której kierowca wykonywał niebezpieczne manewry. Zachowanie to wzbudziło podejrzenie sierż. Michała Wierciacha. Wyprzedził jadący przed nim pojazd, zajął mu drogę. Gdy podszedł do Dacii wszystko było jasne. Od siedzącego za kierownicą mężczyzny wyraźnie czuć było alkohol. Policjant wyciągnął kluczyki ze stacyjki, czym uniemożliwił kierującemu dalszą jazdę. Na miejsce przyjechał patrol. 48-latek miał ponad 3 promile alkoholu. Stracił uprawnienia, zabezpieczono auto. Odpowie przed sądem. (MN)

REKLAMA 0011550629

Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Radzynie Chełmińskim

działając na podst. art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Zakładu Usług Komunalnych wywieszony został w dniu 7.07.2026 r. na okres 21 dni

„Wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat”.

Informację zamieszcza się na stronie internetowej zakładu: <https://bip.zuk.radzynhelminski.pl/>

REKLAMA 0011550886

Nakło nad Notecią, dnia 2 lipca 2026 roku

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią, ul. ks. P. Skargi 7, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu bip.gmina-naklo.pl zamieszczono wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości położonej w Gorzeniu, oznaczonej nr ewid. 95/54 o pow. 0,1115 ha. Wykaz zostaje zamieszczony na okres 21 dni.

Blisze informacje można uzyskać telefonicznie pod nr 52 386 79 51 lub osobiście w Urzędzie – ul. ks. P. Skargi 6, pok. nr 7.

BURMISTRZ
Sławomir Napierała

REKLAMA 0011547748

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Połajewie

ul. Rynek 18, 64–710 Połajewo

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż:

nieruchomości położonej w Połajewie ul. Rynek 18, działka nr 1329/2 i działka nr 1329/4, dla której Sąd Rejonowy w Trzciance prowadzi księgę wieczystą KW nr PO2T/00017810/7.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2.000.000,00 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu **27.07.2026 roku, o godzinie 10:00** w siedzibie Spółdzielni, ul. Rynek 18, 64–710 Połajewo.

Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty na druku dostępnym w siedzibie Spółdzielni i wpłaceniu wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej tj. kwoty 100.000,00 zł. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Połajewie o numerze 42 8951 0009 0019 8000 2000 0010, nie później niż do dnia 24.07.2026 roku. Tytuł wpłaty wadium powinien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu ze wskazaniem Przetarg. Za datę wpłaty wadium uważa się dzień wpływu środków finansowych na wskazany rachunek bankowy Spółdzielni.

Oferty należy składać osobiście w siedzibie Spółdzielni: 64–710 Połajewo, ul. Rynek 18, pocztą lub kurierem do dnia 24.07.2026 roku do godziny 15:00. Oferta winna być złożona w zaklejonej kopercie. Na kopercie należy podać nazwisko i imię lub nazwę oferenta oraz nazwę przetargu – PRZETARG.

Za ofertę złożoną w terminie uważa się ofertę, która wpłynęła do siedziby Spółdzielni do dnia 24.07.2026 roku do godziny 15:00.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 27.07.2026 roku, o czym uczestnicy zostaną powiadomieni pisemnie.

Oferent jest uprawniony do dokonania oględzin nieruchomości po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu pod numerem tel. 510 097 577 lub 67 2567013.

Koszty związane z przeniesieniem prawa własności, w tym: koszty zawarcia umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisu w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, z którego to tytułu oferentom nie będą przysługiwały żadne roszczenia.

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z przetargiem udziela się pod numerem tel. 510 097 577 lub 67 2567013.

Szczegóły przetargu, w tym warunki uczestnictwa w przetargu i zasady, na jakich przetarg będzie przeprowadzony, zawarte są w Regulaminie przetargu do wglądu w siedzibie Spółdzielni.

FOKUS

• Obecną odsłonę „Czystego Powietrza” pozytywnie ocenia 25 proc. gmin, a 34 proc. wystawiło ocenę negatywną

WARSZAWA

Szef MON twierdzi, że prezydent wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie

Otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że Karol Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie - oświadczył wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz

Karolina Wrońska

W poniedziałek MON odtajnił informacje nt. wsparcia dla Ukrainy w latach 2022-2026. Kosiniak-Kamysz poinformował wówczas, że łączny koszt zrealizowanych donacji Polski dla Ukrainy wynosi około 16,45 mld zł, z czego 14,9 mld zł przypadło na lata 2022-2023, za rządów PiS. Wśród przekazanych Ukrainie od 2024 roku środków szef MON wymienił m.in. pociski rakietowe PAC-3 do systemu Patriot.

Tego samego dnia szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki napisał na X, że przekazywanie sprzętu Ukrainie jest wyłączną kompetencją rządu. Dodał, że uchwały w tej sprawie są podejmowane w trybie niejawnym, a procedura ich podejmowania nie przewiduje konsultacji ani udziału prezydenta, ani Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

We wtorkowym wpisie na X Kosiniak-Kamysz napisał, że „otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że prezydent Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie”. Szef MON wskazał, że ta sprawa była omawiana na posiedzeniach Komitetu Bezpieczeństwa Rady Ministrów z udziałem przedstawiciela BBN 10 i 17 lutego oraz 24 marca tego roku. Zaznaczył, że informacje otrzymał także szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki, a „z samym Karolem Na-



Władysław Kosiniak-Kamysz podczas konferencji prasowej przedstawił szczegóły pomocy wojskowej udzielonej Ukrainie

wrockim rozmawiał o tym sekretarz generalny NATO Mark Rutte”. „W czym interesie kłamiecie?” – zapytał Kosiniak-Kamysz.

Do wpisu ministra obrony narodowej, także na X, odniósł się szybko prezydent Karol Nawrocki. „Panie Premierze (...), zdumiewa mnie Pan. Ja zarówno z Panem, z Panem Premierem Donaldem Tuskiem czy z Sekretarzem Generalnym NATO Markiem Rutte rozmawiam o wielu sprawach, na różnych forach, często bez konkluzji. Nie opowiadałem wówczas,

że coś ustaliliśmy” – napisał prezydent. „Decyzję podjął Pan, proszę się z nią po męsku zmierzyć. Mogę natomiast pomóc – wyjdę z inicjatywą legislacyjną i z chęcią wezmę pełną odpowiedzialność także za donację sprzętu” – dodał prezydent.

„Panie prezydencie (...) odpowiedzialność za modernizację polskiej armii i jej wzmocnienie, a także donację sprzętu w uzgodnieniu z naszymi sojusznikami ponosi rząd” – odpowiedział prezydentowi szef MON. „Rząd z tej odpowiedzialności się wywiązuje,

na nikogo jej nie przerzucam” – podkreślił Kosiniak-Kamysz. „Pana współpracownicy powinni jednak być precyzyjni i przekazać zgodnie z prawdą, że o każdym takim działaniu jest Pan informowany. Przedstawiciele Kancelarii Prezydenta nie mogą opowiadać kłamstw” – dodał.

Oto, czy prezydent miał informacje o przekazaniu Ukrainie pocisków do systemów przeciwlotniczych Patriot, był też pytany na wtorkowym briefingu przed wylotem na szczyt NATO w Ankarze szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz. – Decyzję podjął rząd i to rząd ponosi za to pełnię odpowiedzialności – odparł Przydacz i dodał, że nie była ona konsultowana z prezydentem ani Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. Oświadczył również, że nie da się wciągnąć w dyskusję, którą – według niego – „proponuje strona rządowa o tym, w jakiej formule prezydent był informowany, czy nie był” albo czy uchwała rządowa została do niego przesłana.

– Uchwała, tak jak mówię, była niejawną. Ważna jest decyzja i decyzję podjęła Rada Ministrów i to Rada Ministrów ponosi odpowiedzialność za tę decyzję – ocenił Przydacz. Dodał, że próba „podzielenia się odpowiedzialnością” z innymi aktorami jest próbą „niegodną” i nie będzie wchodził w tego typu dyskusję.

(PAP)

KRÓTKO

Wrocław

Usunięto niewybuch z II wojny światowej

Patrol saperski usunął we wtorek 250-kilogramową bombę lotniczą z II wojny światowej, którą znaleziono podczas prac ziemnych w okolicy ul. Trzemeskiej w centrum Wrocławia. Na czas usuwania niewybuchu zarządzono ewakuację budynków w promieniu 300 metrów od miejsca, w którym znaleziono bombę. Według szacunków urzędu miasta na tym obszarze mieszka około 3 tys. osób, ale ostatecznie w szkole podstawowej, gdzie przygotowano miejsca dla ewakuowanych, przebywało około 120 osób. (PAP)

Łódź

Po ekstradycji z Peru trafił za kratki

Poszukiwany listami gończymi i czerwoną notą Interpolu 43-latek, który uciekł do Peru, by uniknąć orzeczonej przez sąd w Łodzi kary ośmiu lat więzienia, wrócił do Polski. Stało się to dzięki procedurze ekstradycyjnej. Skazany został m.in. za udział w zorganizowanej grupie przestępczej specjalizującej się w wyłudzeniu pieniędzy metodą na policjanta.

Olsztyn

Polska aktywistka zamordowana w Ekwadorze?

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie, która wyjaśnia okoliczności śmierci polskiej aktywistki Moniki Silvy-Koniuszek w Ekwadorze, otrzymała wstępny raport z sekcji zwłok. Dokument wskazuje na celowe działanie osób trzecich. Polska prokuratura nie ujawnia szczegółów dotyczących obrażeń Silvy-Koniuszek ani innych dokumentów przekazanych przez stronę ekwadorską.



FOT. L. SZYMANSKI/PAP

Polska polityka w odniesieniu do wojny rosyjsko-ukraińskiej jest polityką stabilną i nie będzie zależała od politycznych emocji czy politycznych gier pomiędzy partiami w Polsce

DONALD TUSK
premier

PROKURATURA

Serbia nie potwierdza pobytu Romanowskiego

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła odpowiedź prokuratury dotycząca miejsca pobytu byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego.

Dokument został przekazany w związku z prowadzonym postępowaniem dotyczącym ewentualnego

uchylenia Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) wobec byłego wiceministra sprawiedliwości.

Jak podaje RMF FM, prokuratura nie dysponuje potwierdzeniem, że Romanowski przebywa obecnie w Serbii. To efekt oficjalnej odpowiedzi przekazanej przez serbskich śledczych.

Wniosek o uchylenie ENA złożył wcześniej obrońca Marcina Romanowskiego. Argumentował on, że według doniesień medialnych polityk miał opuścić Węgry i przenieść się do Serbii. Zdaniem obrony miałyby to oznaczać, że ENA nie może zostać skutecznie wykonany, ponieważ Serbia nie należy do Unii Europejskiej.

BEZPIECZEŃSTWO

Fotoradary i OPP staną w nowych miejscach?

Mariusz Michalak

Obecnie w systemie CANARD działa 516 fotoradarów i 114 odcinkowych pomiarów prędkości (OPP). Jeden z posłów ma pomysł, gdzie jeszcze można ustawiać takie urządzenia.

Posel Jarosław Wałęsa w interpelacji skierowanej do ministra infrastruktury przedstawił propozycję

nowego wykorzystania tego typu urządzeń. Zasugerował, aby były one znacznie częściej wykorzystywane na odcinkach dróg, na których prowadzone są remonty lub prace związane z ich rozbudową.

– Na czas prowadzenia robót wprowadzane są ograniczenia prędkości, zwięźnienia pasów ruchu, zmiany toru jazdy oraz tymczasowa organizacja ruchu. Mimo stosowanego oznakowania wielu kierowców nie przestrzega wprowadzonych ograniczeń (...). Stanowi to zagrożenie nie tylko dla samych kierowców, lecz przede wszystkim dla pracowników drogowych – uzasadnia swój pomysł Jarosław Wałęsa.

Grudziądz

• **Dyżur reportera**
tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

OKOLICE GRUDZIĄDZA

ZDROWIE

Gwarno i wesoło jest w żłobku w Białym Borze. Rekrutacja trwa cały czas

Aleksandra Pasis

Niebawem minie rok od czasu gdy został uruchomiony gminny żłobek w Białym Borze pod Grudziądzem. W tej chwili uczęszcza tam ponad 50 maluchów. Nabór dzieci trwa cały czas.

- Od początku naszej działalności staraliśmy się stworzyć, w którym dzieci czują się bezpieczne, są otoczone troskliwą opieką i rozwijają swoje umiejętności - podkreśla Anna Iwanicka, dyrektor żłobka w Białym Borze w gminie Grudziądz. - Z perspektywy czasu możemy powiedzieć, że wszystkie nasze założenia zostały spełnione, a co więcej, cieszy nas zaufanie jakim obdarzają nas rodzice. To potwierdzenie, że obrany kierunek działania jest właściwy.

Można zapisać malucha. Są jeszcze wolne miejsca

W tej chwili do żłobka uczęszcza ponad 50 dzieci. Rekrutacja trwa cały przez cały rok. Do placówki mogą uczęszczać maluchy, które ukończyły piąty miesiąc życia do trzech lat. Rodzice płacą tylko za wyżywienie. Żłobek jest otwarty w godzinach 6-16. Co ważne, pierwszeństwo przyjęcia mają dzieci z gminy Grudziądz, ale w przypadku wolnych miejsc przyjmowane są także dzieci również z miasta i okolic. W tej chwili taka możliwość istnieje. Miejsc jest bowiem 64. W żłobku zatrudnionych jest siedem opiekun-

nek, dwie panie woźne oraz pracownik gospodarczy.

Oferta żłobka gminnego w Białym Borze, mieszczącego się w sąsiedztwie świetlicy wiejskiej „Leśny Zakątek”, jest szeroka. Prowadzone są zajęcia sensoryczne, rytmiczne, plastyczne oraz ruchowe.

- Wszystko po to, aby wspierać rozwój dzieci poprzez zabawę, odkrywanie świata i zdobywanie nowych doświadczeń - podkreśla dyrektor Iwanicka.

Piękne otoczenie drzew i leśnych zwierzątek

Ogromnym atutem placówki jest jej położenie. Żłobek bowiem znajduje się w otoczeniu terenów zielonych, a to sprzyja spacerom i aktywności na świeżym powietrzu. Jest też nowoczesny plac zabaw, który jest systematycznie poddawany kontrolom bezpieczeństwa. Obiekt i teren są monitorowane.

- Rozwijamy naszą ofertę cały czas. Chcemy, aby nasz żłobek był miejscem, które wspiera dzieci w stawianiu pierwszych kroków w samodzielność, a rodzicom dawał poczucie spokoju i pewność, że ich pociechy są w dobrych rękach - zaznacza Anna Iwanicka.

Osoby zainteresowane zapisaniem malucha do żłobka gminnego w Białym Borze mogą umówić się na wizytę w placówce, aby poznać to miejsce, otoczenie oraz kadre. Można także kontaktować się telefonicznie pod numerem 887 254 333.

©©



Do żłobka w Białym Borze pod Grudziądzem w tej chwili uczęszcza ponad 50 dzieci. Znajdują tutaj fachową opiekę

Aleksandra Pasis

Dolegliwości jelitowo - żołądkowe, ale też wysypki - z takimi przypadłościami zmagało się wiele osób, które były na plażach „miejskiej” oraz „dzikiej” nad Rudnikiem. Niektóre dzieci wymagały hospitalizacji.

Pani Joanna: „Jestem z synem w szpitalu. Z nami na oddziale leży dużo dzieci z tymi samymi objawami: ostra biegunka, gorączka, osłabienie, wymioty i odwodnienie. Wszystkie „po Rudniku”. Pani Anna: U nas była wysypka „po Rudniku”. Takich wpisów w mediach społecznościowych na grudziądzkich profilach czy to „Pozytywny Grudziądz” czy grupie „Grudziądzkie mamy” jest wiele.

Mieszkańcy także podnoszą, że woda w jeziorze w Rudniku od dawna nie była tak brudna i „cuchnąca”. Pani Natalia uważa: „Woda jest tak zielona, że jak wejdiesz do kolan to stóp nie widać i ludzie dobrowolnie do takiej wody wchodzi”.

Niektórzy domniemują, że mogły to być sinice.

Ale komentarze piszą też osoby, które korzystały z kąpiel w Rudniku i nic im nie dolegało.

Podobnych dolegliwości nie zgłaszają korzystający z plaż gminnej w Białym Borze i miejskiej w Tarpnie.

MORiW: Dokładamy wszelkich starań

Niepokojące sygnały poważnie potraktowała dyrekcja Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Wypoczynku w Grudziądzu, która w poniedziałek wydała komunikat. Czytamy w nim m.in. „Pragniemy zapewnić, że Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku regularnie monitoruje stan wody. Najnowsze wyniki badań laboratoryjnych dotyczące pla-



FOT. PIOTR BILSKI

W upalne dni z plaż nad Rudnikiem korzysta wiele osób

ży miejskiej przy ul. Zaleśnej 1, są w pełni pozytywne. W pobranych próbkach wody nie stwierdzono przekroczeń parametrów, a obserwacja wody nie wykazała obecności sinic ani innych zanieczyszczeń. Kąpielisko spełnia wszystkie wymagania bezpieczeństwa.”

- Zapewniam, że z pełną powagą traktuję każde zgłoszenie dotyczące pogorszenia samopoczucia mieszkańców i turystów dlatego powiadomiony został sanepid, aby m.in. wyjaśnić co było źródłem zgłaszanych dolegliwości - zaznacza Izabela Piwowarska, dyrektor MORiW-u w Grudziądzu.

O ustaleniach MORiW będzie informował. I powołując się na pismo z sanepidu z 3 lipca, które wpłynęło do ratusza, podkreśla: „woda w kąpielisku jest przydatna do kąpiei”.

Sanepid: Wyniki badania wody były pozytywne

Z informacji uzyskanych w Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Grudziądzu wynika, że w czerwcu br. dwa razy były wykonane badania wody pobranej ze strzeżonych kąpielisk: 12 czerwca i 29 czerwca. Wyniki były pozytywne.

- Ponadto po sygnałach, które dotarły do sanepidu w Grudziądzu o dolegliwościach żołądkowych zgłaszanych przez korzystających z kąpieliska przy plaży „miejskiej”, 3 lipca została przeprowadzona kontrola zaplecza higieniczno-sanitarnego, placu zabaw oraz dziennika wizualnej oceny kąpieliska, który prowadzi przez cały sezon organizator. Nie wykazano żadnych nieprawidłowości - podkreśla Łukasz Betański rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy.

Pracownicy sanepidu apelują, aby w dni, w których słupki temperatur mocno szybują w górę, zwracać uwagę na przechowywanie żywności.

- Warto zabrać ze sobą turystyczną lodówkę w upalne dni w miejsce wypoczynku - zaleca Kamila Sadowska z grudziądzkiego sanepidu.

Zgodnie z przepisami, woda z kąpielisk strzeżonych będących w nadzorze sanepidu: plaży miejskiej, plaży w Tarpnie i Gminnym Ośrodku Sportów Wodnych w Białym Borze, zgodnie z przyjętym harmonogramem będzie badana 27 lipca. ©©

KRÓTKO

Na sygnale

Zmarł kierowca, który autem uderzył w drzewo

W szpitalu zmarł mężczyzna, który uderzył fordem w drzewo rosnące w Zakrzewie, przy drodze Mefno - Radzyń Chełmiński.

Do wypadku doszło w sobotę około g. 16.30. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 76-letni kierowca osobowego FORDA zjechał na przeciwległy pas ruchu, następnie na pobocze, gdzie przodem uderzył w drzewo. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie

niestety zmarł. Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają jak doszło do tragicznego wypadku. Na miejscu zdarzenia, poza policjantami, pracowali strażacy z Grudziądz oraz OSP Plemięta i OSP Radzyń Chełmiński, a także medycy. (ŁS)

HANDEL

Prohibicja w Toruniu. Jak wyglądała sobota bez sprzedaży alkoholu w sklepach po 22?

Daniel Ludwiński

Od 1 lipca w toruńskich sklepach nie kupimy alkoholu po godzinie 22. Sprawdziliśmy, jak wyglądała pierwsza sobota z obowiązującymi nowymi zasadami.

Przypomnijmy, że w Toruniu w godzinach 22-6 nie ma możliwości zakupu alkoholu we wszelkiego rodzaju sklepach oraz na stacjach benzynowych. Napoje procentowe mogą być za to dostępne nawet przez całą dobę w restauracjach, barach i klubach - w takich przypadkach jedyne ograniczenie dotyczy po prostu godzin otwarcia danego lokalu.

Miniony weekend był zarówno pierwszym weekendem z nowymi zasadami, jak i pierwszym weekendem wakacji, co pozwalało przypusz-



Tak wyglądała pierwsza sobotnia noc po wprowadzeniu nocnego zakazu sprzedaży alkoholu w Toruniu

czać, że wieczorową porą na Starym Mieście może się pojawić sporo osób. W sobotę wybraliśmy się więc do centrum, by przekonać się, jak prohibicja wygląda w praktyce. Pierwsza myśl jest jedna: było spokojnie.

Nowe przepisy obowiązują w Toruniu dopiero od kilku dni, ale już w weekend dało się zauważyć reakcję niektórych sklepów, które zmieniły swoje stałe godziny otwarcia. Otwarty dotąd nawet do północy sklep z trunkami

zamknął swe podwoje punktualnie o 22, nie inaczej było też pod innym adresem przy toruńskim deptaku - wprawdzie internetowa wyszukiwarka wciąż podpowiadała, że zakupy można tu zrobić aż do 2 w nocy, ale wywieszona na szybie nowa kartka informowała jasno, że po 22 sklep otwarty już nie będzie, nawet jeśli w jego asortymencie jest dużo więcej niż tylko alkohol.

Tuż przed newralgiczną godziną zajrzeliśmy pod poszczególne adresy z najszerszą i typowo alkoholową ofertą.

Jeśli ktoś myślał, że bezpośrednio przed 22 będą się przy nich ustawiać kolejki tych, którzy przestępując nerwowo z nogi na nogę będą spoglądali na zegarek w nadziei, że jeszcze zdążą z zakupami, ten się zdecydowanie mylił - w środku były dosłownie pojedyncze osoby, a w

ostatnich minutach było już... zupełnie pusto.

Co charakterystyczne, w pierwszą taką sobotę tuż przed 22 w okolicach sklepów z alkoholem dało się zauważyć zwiększoną liczbę pojazdów straży miejskiej i policji.

Funkcjonariusze nie mieli jednak żadnych powodów do interwencji - nie było bowiem ani prób sprzedaży już po czasie, ani też rozgoryczonych ograniczeniem, którzy w swojej złości mogliby popełnić jakieś wykroczenie. A co po godzinie 22?

Przy ulicy Chełmińskiej wciąż był otwarty jeden ze sklepów mający w ofercie także różne rodzaje alkoholu, jednak po newralgicznej godzinie sprzedawał wyłącznie inne towary. - Spróbujemy jeszcze tu! - nawoływała grupa 20-latków i delegowała spośród siebie jednego kandydata do podjęcia próby na-

bycia czegoś mocniejszego. Z zakupów po 22 nic nie wyszło, ale młodzież przyjęła to bardzo spokojnie.

- Słuchajcie, mamy problem! Podobno zrobili tu tak jak w Krakowie, na wynos nic się nie da dostać - powiedział koleżankom i kolegom niedoszły kupujący, a po krótkiej dyskusji na temat wysokich cen alkoholu w klubach cała grupa stwierdziła, że... kończy pobyt „na mieście” i udaje się na przystanek.

Wyraźnie spóźniony z alkoholowymi zakupami był także mężczyzna w roboczym stroju i o twarzy dość mocno „zmęczzonej życiem”. I w tym przypadku o nabyciu jakiegokolwiek butelki nie było mowy. - O matko... - z westchnieniem w głosie skwitował odmowę sprzedaży torunianin i rozczarowany skierował swe kroki do sąsiedniej kamienicy, najwyraźniej będącej jego domem. ©

KRÓTKO

Świecie Pościg. 19-latek uderzył w radiowóz

W poniedziałek, ok. g. 18 policjanci na ul. Bydgoskiej chcieli zatrzymać opla bez przedniej tablicy rejestracyjnej. Kierowca zignorował jednak sygnały i zaczął uciekać w kierunku centrum Świecia. Według policji kierowcajechał środkiem jezdni, wjeżdżał na tereny zielone i chodniki, stwarzając poważne zagrożenie. Pościg zakończył się na ul. Wojska Polskiego.

Gdy policjanci zajęli kierowcę drogę, ten nie zatrzymał się i uderzył w radiowóz. 19-latek próbował jeszcze uciekać pieszo. Po krótkim pościgu został obezwładniony. W samochodzie znajdowała się także kobieta. Zatrzymany to 19-letni mieszkaniec powiatu świeckiego. Mężczyzna miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów. Policja dodaje, że kierowca pod wpływem środków odurzających. Teraz sprawą zajmie się sąd. 19-latkowi grozi do 5 lat więzienia. (ŁS)

REKLAMA 0011550510

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację, że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do oddania w użyczenie, na których umieszczono nieruchomość położoną w Grudziądzu przy:

- ul. Klonowej, obr. 151, działka nr 2/1.

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „gospodarka nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „gospodarka nieruchomościami” → „wykazy nieruchomości – użyczenie”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 451 03 32.

REKLAMA 0011550928

Pruszcz, dnia 8.07.2026 r.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY PRUSZCZ

OGLASZA WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGOWYM

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2026 poz. 399)

Lp.	Obręb, nr działki, KW	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	cena	Termin zagospodarowania	Termin wnoszenia opłat	Informacje o przeznaczeniu
1	Brzeźno dz. nr 87/2 BY1S/00031453/9 brak wpisów w dziale III i IV KW	0,0510 ha	dr - 0,0510 ha	Brak MPZP, działka znajduje się na terenie zabudowanym i zainwestowanym	8.000,00 zł	7 dni od zawarcia umowy	Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przed zawarciem umowy w formie aktu notarialnego	zbycie nieruchomości
2	Parlin dz. nr 8/40 BY1S/00031457/7 brak wpisów w dziale III i IV KW	0,2017 ha	B - 0,2017 ha	Brak MPZP, działka położona w granicy terenów predestynowanych do funkcji osadniczych	40.000,00 zł			
3	Zawada dz. nr 136 BY1S/00030732/2 brak wpisów w dziale III i IV KW	0,5300 ha	PsIV - 0,0300 ha Lz – 0,1500 ha N – 0,3500 ha	Brak MPZP, teren oznaczony jest jako wody powierzchniowe (pozostałość po dawnym zainwestowaniu)	50.000,00 zł			
4	Zawada dz. nr 12/5 BY1S/00030732/2 brak wpisów w dziale III i IV KW	0,0996 ha	Nieruchomość gruntowa ozn. ewid. (tereny mieszkaniowe) B - 0,0996 ha. Pow. zab.: 71,24 m² Pow. użytk.: 61,52 m² W budynku (była remiza OSP) o funkcji garażowo-magazynowej znajdują się dwa pomieszczenia o pow. użytk.: 31,67 m² i 29,85 m²	Brak MPZP, działka położona na terenie zabudowy i zainwestowania	120.300,00 zł			
5	Cieleszyn dz. nr 19/3 BY1S/00039410/2 brak wpisów w dziale III i IV KW	0,2819 ha	RIII a - 0,2819 ha	Brak MPZP, działka znajduje się na terenach rolniczej przestrzeni produkcyjnej	40.000,00 zł			

- Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 8.07.2026 r. do dnia 29.07.2026 r.
- Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o nabycie ww. nieruchomości w terminie do 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu w Urzędzie Miasta i Gminy Pruszcz ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz.
- Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775) sprzedaż nieruchomości objętej wykazem zwolniona jest z podatku VAT.
- Przeznaczenie nieruchomości do zbycia dz. nr 12/5 o pow. 0,0996 ha następuje na podstawie Uchwały Nr XII/90/15 Rady Gminy Pruszcz z dnia 28 sierpnia 2015 r. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości Zawada.
- Stosownie do Uchwały Rady Miejskiej Pruszcz Nr XIII/97/25 z dnia 24 kwietnia 2025 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 19/3 położonej w Cieleszynie stanowiącej własność mienia Gminy Pruszcz, przedmiotowa działka jest przeznaczona do zbycia.
- W związku z Uchwałą Rady Miejskiej Pruszcz Nr XXVII/201/26 z dnia 26 czerwca 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr ewidencyjnym 136 położonej w miejscowości Zawada stanowiącej własność mienia Gminy Pruszcz, przedmiotowa działka jest przeznaczona do zbycia.
- W oparciu o Uchwałę Rady Miejskiej Pruszcz Nr XXVII/202/26 z dnia 26 czerwca 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr ewidencyjnym 87/2 położonej w miejscowości Brzeźno stanowiącej własność mienia Gminy Pruszcz, przedmiotowa działka jest przeznaczona do zbycia.
- Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Pruszcz, biuro nr 10 lub tel. (52) 562 43 23.

PROGRAMOWO



G. 20:50

Godzilla II: Król potworów

TVN

Legendarna Godzilla powraca w filmie pełnym widowiskowych efektów specjalnych. Przedstawiciele agencji Monarch muszą zmierzyć się z grupą potworów o gigantycznych rozmiarach. Potężna Godzilla staje do walki z Mothrą, Rodanem i swoim najgroźniejszym wrogiem – trzygłowym Królem Ghidrahem. Kiedy olbrzymi przedstawiciele gatunków, nagle powstają, rozpoczyna się walka o dominację, a przyszłość ludzkości staje pod znakiem zapytania. Produkcja tego widowiskowego filmu kosztowała ponad 170 mln dolarów.

G. 20:00

Cast Away: Poza światem

Paramount

Chuck Noland (Tom Hanks) jest menedżerem w firmie kurierskiej. Bezgranicznie oddany pracy, zaniedbuje narzeczoną, Kelly. Szybkość i punktualność stały się jego obsesją.

Podczas lotu dochodzi do katastrofy. Samolot wpada do oceanu, a morze wyrzuca go na brzeg bezludnej wyspy. Musi nauczyć się żyć w samotności, zdobywać pożywienie. W takich warunkach Chuck spędza 4 lata. Buduje tratwę i wyrusza po ocalenie...



G. 19:55

SŁYSZELIŚCIE O MORGANACH?

Polsat



Komedia romantyczna z elementami thrilleru. Hugh Grant i Sarah Jessica Parker w rozkosznej opowieści o tym, że miłość może pojawić się w najbardziej zaskakujących okolicznościach.

Meryl i Paul Morganowie, znudzone sobą nowojorskie małżeństwo w średnim wieku, postanawiają się rozstać. Paul stara się ratować ich związek i zaprasza Meryl na romantyczną kolację. Ale zamiast pojednania, przeżywają chwilę grozy, a może być jeszcze gorzej, bo przypadkowo są się jedynymi świadkami brutalnego morderstwa. W rezultacie stają się celem płatnego zabójcy, niejakiego Vincenta. Policja w ramach programu ochrony przenosi ich razem do stanu Wyoming. Zostają objęci tymczasową ochroną męża i żony, a właściwie szeryfa i jego zastępcy - Claya i Emmy Wheeler. Teraz para niepoprawnych mieszczuchów musi poradzić sobie z brakiem kontaktu telefonicznego czy internetowego, dzikimi niedźwiedziami, niezdarnymi próbami strzelania z karabinów, rąbaniem drewna i nauką jazdy konnej, nieprzewidywalną pogodą, świeżym powietrzem oraz... przebywaniem we własnym towarzystwie.

G. 21:30

Tożsamość zdrajcy

TVP 1

Akcja filmu rozgrywa się w Londynie, a bohaterką jest Alice Racine (Noomi Rapace), niegdyś czołowa agentka CIA. Po zakończonej fiaskiem akcji w Paryżu, która pochłonęła wiele ofiar, Alice pracuje teraz jako urzędniczka w londyńskim ośrodku pomocy dla imigrantów, gdzie wykonuje tajne zadanie.

CIA aresztuje Khaleela podejrzanego o planowanie biologicznego ataku na amerykański cel w Londynie. Była agentka zostaje niespodziewanie wezwana na miejsce przesłuchania. Szybko odkrywa, że w szeregach CIA kryje się zdrajca. Od tej pory sprawa nabiera tempa. Rozpoczyna się pościg, którego stawką jest życie milionów ludzi oraz bezpieczeństwo kraju. Alice uświadamia sobie, że została oszukana i wpłątana w sieć intryg. Próbuje uwolnić schwytanego kuriera Khaleela Lateefa, ale ten ginie podczas wymiany ognia. Zdaje sobie sprawę, że tylko w pojedynkę może udaremnić atak zabójczy biologiczny atak na miasto.



G. 18:45

Bohdan Smoleń. W cieniu sceny

TVP Dokument

Opowieść o wyjątkowym człowieku, wielkiej sławie i gorzkim cenie artystycznego sukcesu.

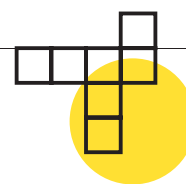
Widzowie poznają linię rozwoju kariery Bohdana Smoleń, od debiutu w krakowskim Kabarecie Pod Budą, poprzez występy w kabarecie Tey obok Zenona Laskowika, aż do kariery niejako solowej. W tle widzowie zobaczą ważne wydarzenia z równoległe toczącej się historii Polski, pozostające w jakże bliskim związku z życiorysem Smoleń.

G. 20:00

Jacht

TV Puls

Niedawno zwolniona warunkowo z więzienia Bella Denton niespodziewanie dziedziczy luksusowy jacht po ojcu, z którym od lat nie miała kontaktu. Jedna noc na łodzi przeradza się w koszmar, gdy na pokład wdzierają się bandyci, którzy szukają ukrytego majątku. Uwięziona na otwartym morzu, Bella staje do walki o przetrwanie. Przejmując inicjatywę, zmieniając się z ofiary w przeciwnika, który z determinacją walczy o życie. Odkrywa też mroczne sekrety ojca.



HOROSKOP

[illegible]

AUTOPROMOCJA 011122992

Twoja gazeta
w prenumeracie
**z Tele
Magazynem**

☎ 52 511 94 64

7) gwiazdozbiór nieba południowego,	24) figura przestrzenna, np. sześćcian,
8) sztuczny zbiornik wodny,	29) podrzuca jaja do gniazd innych ptaków,
9) kowboj z popularnej kreskówki,	30) dawny zwrot grzecznościowy,
10) amerykańska odmiana gruszy,	32) końcowy przystanek tramwajów,
16) masywna listwa stalowa,	33) turystyczny lub ogórkowy,
21) Bruce, aktor z filmu „Wejście smoka”,	34) broń strzelająca bełtami,
22) zagroda dla koni na ranczu,	35) muzyczny system pracy.
23) komedia kryminalna z rolą	

Q	U	O	V	A	D	I	S			S	Z	W	A	J	C	A	R
U		P	F			Z	I	M	A		P		L		E		
E	A		R	A	P	T			R	A	B	A		T	E	N	I
B	E	N	N	Y		R	U	C	Z	A	J						
E			I		K	I	U				J	E	D	I		I	Z
C	Z	A	P	A		S	W	E	T	E	R		A	F	E	R	A
	B	U		U		S	A			W		G		O		A	
Z	O	L	D		M	A	L	Y	J	O	H			R	Y	D	Z
	Z		E		O							O	Y		Z		
H	E	N	R	Y	K								M	A	S	L	A
E			I		E								L	A			
B	L	A	C	H	A								S	P	I	W	O
R		N		U										A		E	
O	B	I	A	D										K	U	T	N
N	A		A	I	L	U	S	T	R	A	C	J	A				

jama borsuka		sycylijski wulkan		krewna w linii męskiej		różga stanowisko pracy		zawija do portu		zanik głosek w wyrazie		uraza, pre-tensja		Umberto, pisarz		duże miasto w Czechach
końcowe dni karnawału		tajniki						ostry sos z Meksyku						asan w kontuszu		
palma cukrowa																
						schodki na statek						kraj w Azji z Wientianem				
roślinny motyw dekoracyjny						ploną w kominku		głębia strój adwokata				małżeński pośrednik			mieszkaniec Baku	
mądry, doświadczony doradca	podanie o lkarze		prawy dopływ Warty		ofiara na tać							zmniejsza tarcie				
gatunek maślaka							pańskie konia tuczy					na-czynie na rosół				
					słowacki dopływ Dunaju				podłużna belka dachowa							
długa, nudna mowa							Rusowicz lub Sari					w balii praczki				

ROZWIĄZANIE: STALAKTYT

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje poprowadzą Cię we właściwą stronę. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by słuchać serca.

UDARY

Udar dotyczy coraz młodszych. Wzywaj pogotowie

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Lekarze coraz częściej diagnozują udar u młodych ludzi. O przyczynach tego zjawiska rozmawiam z neurologiem Ryszardem Nowakiem.

Katarzyna Wąs-Zaniuk, Strona Zdrowia: Coraz częściej słyszymy o udarach u osób młodych. To bardzo niepokojący trend.

Ryszard Nowak, neurolog, wieloletni ordynator Oddziału Neurologii i Udarów Mózgu Szpitala im. Ludwika Rydygiera w Krakowie, konsultant Województwa Małopolskiego w dziedzinie neurologii od 2019 związany z Centrum Medycznym SafiMed w Zabierzowie: Zaczniemy od tego, czym właściwie jest udar. Przez udar rozumiemy każde nagłe zachorowanie związane z zaburzeniem krążenia krwi w zakresie mózgo-

wia. W tej grupie wyróżniamy przede wszystkim udary niedokrwienne oraz udary krwotoczne, czyli krwotoki. Zdecydowanie częstsze są udary niedokrwienne. Można przyjąć, że na 10 udarów około 9 to udary niedokrwienne, a 1 to udar krwotoczny. W Polsce rocznie na udar mózgu choruje około 85 tys. osób. To bardzo duża grupa pacjentów. Jeśli przełożymy to na Małopolskę, można szacować, że problem dotyczy prawie 10 tys. osób rocznie w tym województwie. Udar u osób młodych są szczególnie niepokojące, ponieważ mogą prowadzić do trwałego upośledzenia sprawności ruchowej, ale też

psychicznej, u osób, które są dopiero na początku dorosłego życia, pracy zawodowej, aktywności rodzinnej i społecznej. Udar może zdarzyć się również u dzieci, ale mówiąc o młodych pacjentach, zwykle mamy na myśli osoby w wieku około 30 lat i młodsze.

Jakie są najczęstsze przyczyny udarów u młodych?

Można je podzielić na kilka podstawowych grup. Pierwszą stanowią wady serca albo zaburzenia rytmu serca, które wcześniej nie zostały rozpoznane. Mogą one prowadzić do powstawania materiału zatorowego i w konsekwencji do udaru. Drugą ważną przyczyną jest nadciśnienie tętnicze. Niestety, coraz częściej obserwujemy, że styl życia sprzyja jego wcześniejszemu rozwojowi, także u osób młodych. Do tego dochodzą używki: papierosy, nadmierne spoży-



FOT. GETTY IMAGES

Jeśli dzieje się coś nagłego i niepokojącego, należy dzwonić po pogotowie. W przypadku udaru czas ma kluczowe znaczenie

cie alkoholu, ale też inne substancje psychoaktywne. U młodych kobiet osobnym czynnikiem ryzyka mogą być leki hormonalne, zwłaszcza doustna antykoncepcja hormonalna. To oczywiście nie oznacza, że każda kobieta stosująca antykoncepcję jest zagrożona udarem, ale w określonych sytuacjach, szczególnie przy współistnieniu innych czynników ryzyka,

może mieć to znaczenie. Są też rzadsze przyczyny, na przykład wady naczyń mózgowych. U młodych osób warto wspomnieć również o rozwarstwieniu tętnic doprowadzających krew do mózgu. Może do niego dojść po gwałtownych ruchach szyją, po niektórych urazach, podczas sportów walki, po intensywnych masażach czy różnego rodzaju rękoczynach

w obrębie szyi. W takich sytuacjach uszkodzenie ściany naczynia może stać się przyczyną udaru.

Jakie objawy powinny natychmiast zaniepokoić pacjenta albo jego otoczenie i skłonić do szybkiego działania w przypadku podejrzenia udaru?

Najważniejsze są objawy nagłe. Typowe objawy udaru to nagłe zdrętwienie albo osłabienie ręki, nogi lub jednocześnie ręki i nogi, szczególnie po jednej stronie ciała. Bardzo charakterystyczna może być asymetria twarzy, czyli na przykład opadnięcie kącika ust albo skrzywienie twarzy. Niepokojące są również nagłe, gwałtowne zawroty głowy, szczególnie jeśli towarzyszą im nudności lub wymioty, nagłe zaburzenia widzenia, na przykład niedowidzenie po jednej stronie, a także problemy z mową.

SZPITALE

70 godzin na dyżurze

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Ponad 90 proc. skontrolowanych szpitali klinicznych naruszało przepisy dotyczące czasu pracy personelu medycznego – wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli.

NIK objęła badaniem dziesięć największych szpitali klinicznych funkcjonujących w głównych ośrodkach akademickich w Polsce. Wśród skontrolowanych placówek znalazły szpitale kliniczne w Warszawie, Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Rzeszowie, Szczecinie. W dziewięciu z dziesięciu skontrolowanych przez placówek lekarze i pielęgniarki pracowali z naruszeniem przepisów. Kontrola wykazała, że 75 osób świadczyło pracę nieprzerwanie przez ponad 24 godziny. Rekordzista dyżurował przez 70 godzin i 10 minut – niemal trzy doby bez przerwy.

Dlaczego do tego dochodzi? Dyrektorzy szpitali wskazywali przede wszystkim na braki kadrowe i nagłe nieobecności personelu. Gdy nie ma kto zastą-

pić lekarza lub pielęgniarki, dyżur jest przedłużany. Dodatkowo część medyków pracuje jednocześnie na etacie i na kontraktach, a obecny system nie pozwala skutecznie kontrolować ich łącznego czasu pracy.

Szpitala tłumaczyły, że osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych nie podlegają przepisom Kodeksu pracy. Zdarzało się więc, że lekarze sami decydowali o pozostaniu na kolejnym dyżurze, kierując się dobrem pacjentów i obawą, że nie będzie miał ich kto zastąpić. Kontrola wykazała także złe ułożone grafiki czy brak przepływu informacji między działami.

Przemęczony personel oznacza większe ryzyko pomyłek i niższą jakość opieki nad pacjentami. Dlatego NIK od lat apeluje o stworzenie jednego systemu ewidencji czasu pracy dla wszystkich medyków, niezależnie od tego, czy pracują na etacie, czy na kontrakcie. Tylko wtedy będzie można skutecznie kontrolować, ile naprawdę czasu spędzają w pracy i czy mają zapewniony odpoczynek.

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

PRACA z zamieszkaniem na cały rok. Drobnie prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

ZETOR 7211, 1988 r., 661-665-989.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Duchy 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Duchy 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAŁĘ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 lipca 2026 roku odeszła do wieczności opatrzona Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia



Aniela Mikołajczak

z domu Wietrzycka
Przeżyła 105 lat

Rówieśniczka Odrodzonej Polski,
uhonorowana marszałkowskim medalem
Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 8 lipca 2026 roku

w klasztorze oo. Reformatów we Włocławku
przy Placu Wolności 6, gdzie o godz. 12.30
odprawiona zostanie msza święta.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się o godz. 13.30
na Cmentarzu Komunalnym we Włocławku
przy ul. Chopina 5.

Pograżeni w smutku

Synowie z Rodzinami

REKLAMA



Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:
Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamyskiego 2,
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Grudziądzka 46-48,
tel. 606 537 137, e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Zabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

0011551456

0111102699

0011550978

„Zgasłeś nam jak świecy płomyk...
Bez buntu, bez słowa skargi, bezbronny.
I tylko smutek bolesny i pamięć żywa o Tobie w nas pozostanie.
Bo zawsze myślami będziemy przy Tobie, gdyż pamięć jest droższa od słów.
My wiemy, że w krainie życia ujrzałeś dobroć Boga, bo w domu Ojca jest mieszkań wiele...”

Składamy najszczerze kondolencje naszemu Bratankowi i Kuzynowi,
a jednocześnie współnikowi Wiceprezesowi Zarządu Abramczyk Sp. z o.o.

Michałowi Abramczykowi

z powodu śmierci Ojca

ś†p

Ryszarda Abramczyka

Współzałożyciela Spółki i wieloletniego Prezesa.

Odejście Człowieka, który swoją wizją, przedsiębiorczością i wieloletnim zaangażowaniem
współtworzył fundamenty firmy Abramczyk oraz przez lata wyznaczał kierunki jej rozwoju, jest ogromną stratą.
Pozostawił po sobie trwałe dziedzictwo, które na zawsze pozostanie częścią historii Spółki
oraz pamięci wszystkich, którzy mieli zaszczyt z Nim współpracować.

W tych trudnych chwilach łączymy się z Tobą, Michale,
oraz z Twoją Mamą i Braćmi i Waszymi Rodzinami
w bólu i żałobie, życząc siły, spokoju i otuchy płynącej z pamięci o pełnym dokonani i wartości życiu
naszego Brata i Wujka śp. Ryszarda Abramczyka.

Z wyrazami głębokiego współczucia

Zarząd i Wspólnicy
Abramczyk Sp. z o.o.

0111102703

0011550985

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
/ks. Jan Twardowski/

Z niewypowiedzianym smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

**Ryszarda
Abramczyka**

wieloletniego Prezesa Zarządu Abramczyk Sp. z o.o.

Człowieka niezwyklej wizji, pracowitości i oddania,
który przez wiele lat z pasją i zaangażowaniem
dbał o rozwój firmy
oraz współtworzył jej wartości.

Zarządowi, Wspólnikom
oraz całej Rodzinie Zmarłego

składamy
wyrazy szczerego współczucia, żalu i wsparcia
w tych trudnych chwilach.

Łącząc się w bólu i pamięci, pogrążeni w żalu
Pracownicy Abramczyk Sp. z o.o.

0111551682

0011551682

Z ogromnym żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Ryszarda Abramczyka

współtwórcy firmy Abramczyk sp. z o.o.,
mecenasa sportu, społecznika i inicjatora
szeregu działań charytatywnych,
oddanego sprawom Bydgoszczy
oraz jej mieszkańek i mieszkańców.
Za szczególne zasługi dla miasta w 2022 roku,
wraz z braćmi,
wyróżniony został w Bydgoskiej Alei Autografów.

Pogrążonej w smutku

Rodzinie, Przyjaciołom i Bliskim

składamy najgłębsze wyrazy współczucia.

Przewodnicząca
Rady Miasta Bydgoszczy
Monika Matowska

Prezydent
Bydgoszczy
Rafał Bruski

0111550983

0011551190

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

ś†p

**Ryszarda
Cichorackiego**

wieloletniego druha
Ochotniczej Straży Pożarnej w Biskupicach,
człowieka oddanego służbie i lokalnej społeczności.

Przez lata pełnił funkcję Prezesa Zarządu
Oddziału Gminnego Związku OSP RP,
z zaangażowaniem wspierając rozwój pożarnictwa
ochotniczego i integrując strażackie środowisko.

Rodzinie, Bliskim
oraz
Druhom i Druhom OSP Biskupice

składam
wyrazy szczerego współczucia.

Piotr Całbecki
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego

0111551190

0011551190

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

**Biura ogłoszeń
Gazety Pomorskiej:**

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: mag-
dalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8,
tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@
pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15,
tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@
pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48,
tel. 606 537 137, e-mail: lukasz.
kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@
pomorska.pl

EXPRES **GAZETA pomorska** **NOWOŚCI**

0111102703

0011550983

„Życie niedokończone, gdy oczy Ci zamkną i zapalą świecę... Bożej powierzamy opiece”
(ks. J.Twardowski)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Ryszarda Abramczyka

wieloletniego Prezesa Zarządu Abramczyk Sp. z o.o.,

Człowieka, który wraz z braćmi stworzył firmę będącą dla wielu z nas miejscem pracy i rozwoju.

Panu Michałowi Abramczykowi,
Wiceprezesowi Zarządu Abramczyk Sp. z o.o.,
Składamy najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

Łączymy się w bólu z całą Rodziną, także z żoną Danutą oraz synami: Marcinem, Pawłem i Mateuszem,
zachowując w pamięci Jego życzliwość, oddanie i wkład w budowanie firmy oraz społeczności, której przez lata był sercem.
Trudno nam sobie wyobrazić Firmę bez Pana Ryszarda, jego mentorskich rad i uśmiechu.
Niech pamięć o Nim pozostanie źródłem siły i dumy dla najbliższych oraz wszystkich, którzy mieli zaszczyt Go poznać.
Pogrążeni w żalu Pracownicy ABRAMCZYK Sp. z o.o.

0111550983

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA

Trump wywołał skandal, Ronaldo spakował walizki

Jacek Czaplewski, DK

Hiszpania wysłała do domu Portugalie, a jej lidera Cristiano Ronaldo na mundialową emeryturę. W turnieju nie ma już także USA. Amerykanie zostali rozbici przez sfrustrowanych Belgów, których zmotywował sam prezydent Donald Trump.

20 lat trwała przygoda Cristiano Ronaldo z mistrzostwami świata. Zmierzch okazał się przykry - i dla kibiców, i dla niego samego. Bezradnego i zalanego łzami 41-latek po ostatnim gwizdku przegranego w poniedziałek meczu pocieszał debiutujący Lamine Yamal.

- Zdobyłem z Portugalią trzy trofea, przede mną nie miała żadnego. Dla mnie Euro, które wygrałem w 2016 roku ma taką samą wartość jak mistrzostwa świata. Odchodzę z czystym sumieniem, bo dałem z siebie wszystko - bronił się przed kamerami CR7, który jeszcze nie podjął decyzji, czy zrezygnuje z gry w kadrze. Za oceanem był cieniem samego siebie. Strzelił tylko Uzbekistanowi i Chorwacji. Zrezygnować nie potrafił z niego selekcjoner Roberto Martinez, w którego drużynę zawiedli w sumie wszyscy, może poza bramkarzem Diogo Costą.

Mecz Portugalii z Hiszpanią stał na dość kiepskim poziomie. Wszystko wskazywało na to, że będziemy świadkami pierwszej dogrywki w tej rundzie. Gdy jednak sędzia techniczny podniósł w górę tablicę z wyświetloną liczbą dodanych minut, wtedy zaskoczył wszystkich Mikel Merino. Zmiennik Daniego Olmo trafił do siatki po koronkowej akcji całej drużyny, która pozostaje jedyną bez straconej bramki.



20 lat trwała przygoda Cristiano Ronaldo z mistrzostwami świata. Zmierzch okazał się przykry i dla kibiców, i dla niego

- Powiedziałem Merino, żeby grał tak jak zawsze. Wpływ zawodników z ławki był mistrzowski, ale to dlatego, że mamy 26 zawodników w kadrze na bardzo wysokim poziomie - przekonywał selekcjoner Luis de la Fuente. 65-latek jest na dobrej drodze do ożłocenia Hiszpanii po uprzednim wygraniu Euro i Ligi Narodów.

W ćwierćfinale na drodze Hiszpanii stanie Belgia, która wyeliminowała ostatniego współgospodarza, USA, nie dając mu najmniejszych szans, o czym świadczy efektowne zwycięstwo 4:1. Belgowie byli zmotywowani jak nigdy. Rozwścieczyła ich decyzja o zawieszeniu czerwonej kartki dla Folarina Baloguna, którą FIFA podjęła po telefonie od samego prezydenta USA Donalda Trumpa. Gdy Romelu Lukaku ustalił wynik, postanowił go sparodiować, naśladując z kolegami jego taniec. A Amerykanie nie zagrali bardzo słabo i popełniali szkolne błędy.

Choć jest już dawno po meczu, to w środowisku wrze nieustannie. UEFA potępiła decyzję FIFA w sprawie Baloguna, nazywając ją przekroczeniem czerwonej linii. Eksperci grzmią, że Gianni Infantino stał się popychadłem Donalda Trumpa. Wcześniej nie potrafił przeciwstawiać się somalijskiego sędziego, któremu w USA nie przyznano wizy, ani o reprezentację Iranu traktowaną podczas fazy grupowej jako zło konieczne.

- Killku ludzi straciło twarz na zawsze - podsumował w mediach społecznościowych Zbigniew Boniek.

- Te dwie osoby (Infantino i Trump) nie mają pojęcia o piłce nożnej - grzmi Juergen Klopp. Decyzję o zawieszeniu kary dla Baloguna określił mianem szaleństwa nie do zaakceptowania.

1/8 finału: Portugalia - Hiszpania 0:1 (Mikel Merino 90+1); **USA - Belgia 1:4** (Malik Tillman 31 - Charles De Ketelaere 9, 33, Hans Vanaken 57, Romelu Lukaku 90+3)

KOSZYKÓWKA

Polacy bez żadnej porażki w pierwszej fazie eliminacji do mistrzostw świata

Dariusz Knopik

Sześć meczów i sześć zwycięstw - taki jest bilans reprezentacji Polski mężczyzn w pierwszej fazie eliminacji do mistrzostw świata. Od sierpnia główna część zmagania o wyjazd do Kataru

POLSKA - HOLANDIA 92:84 (18:16, 28:28, 27:21, 19:19)

Polska: Sokołowski 13 (1), Ponitka 11, Pluta 7 (1), Balcerowski 7, Szumert 4 - Łączyński 18 (6), Olejniczak 12, Żolnierewicz 8, Kolenda 7 (1), Zyskowski 5 (1), Urbaniak 0, Michalak 0

Holandia: Vuurst 26 (4), Ververs 15 (1), Kuta 10, Koehler 0, Zuidema 0 - Kruithof 21 (7), Williams 6 (2), Hollanders 2, Ugbo 2, Pikaar 2

Mecz z Holandią rozgrywany w krakowskiej Tauron Arenie kończył pierwszą fazę eliminacji o mistrzostwa świata, które w sierpniu i wrześniu 2027 roku zostaną rozegrane w Katarze. Polacy już wcześniej byli pewni awansu do kolejnej fazy, ale chodziło o zwycięstwo, by zabrać do drugiej rundy komplet punktów.

Spotkanie z Holendrami było niezwykle zacięte. Żadnej z drużyn nie udało się wypracować większej przewagi. Dopiero pod koniec trzeciej kwarty podopieczni Igora Milicicia zaczęli „odskakiwać” od rywali. Jednak ci nie zamierzali się poddawać i do końca walczyli o zwycięstwo. Polacy kontrolowali w ostatnich minutach boiskowe wydarzenia i nie pozwolili sobie odebrać cennej wygranej.

Okrasą spotkania były strzelecki pojedynek między Kamilem Łączyńskim i Lucasem Kruithofem. Odpowiadali trójką za trójką. Ostatecznie Łączyński trafił sześć trójek, a pomylił się w ostatniej próbie. Ho-

lender zaliczył o jeden celny rzut zza łuku, myląc się także jeden raz.

- To był ciężki mecz dla naszej drużyny - przyznał Łączyński. - Jestem dumny z tego, co zrobiliśmy. Nie mogliśmy złapać swojego rytmu od pierwszego do ostatniego posiadania. To nie był nasz mecz, więc próbowaliśmy uprościć naszą grę. Najważniejsze jednak okazało się, kto jest bardziej twardy w defensywie i kto trafiał trójki. Straty rozgrywających rywali pokazały nasz charakter i naszą twardość. Zrobiliśmy to, co zrobiliśmy i mamy 6-0. Teraz czekamy na kolejnych rywali - dodał rozgrywający.

- Czapki z głów dla moich zawodników - stwierdził trener Milicić. - Niektórzy dopiero co skończyli sezon niektórzy już mieli przerwę. Wszyscy byli jednak mentalnie gotowi na to, by robić wielkie rzeczy. Grałismy ten mecz, jakby to już była druga rundka. Tyle znaczył dla nas ten mecz. Grałismy agresywnie w obronie, chociaż Kruithof rzucił siedem trójek, co nie jest normalną sytuacją. Nie ma dla nas momentu relaksu. Będziemy gotowi na kolejne mecze. Wiemy na co nas stać. Nikt się nie rozluźnia. Jesteśmy bardzo szczęśliwi z tego, co zrobiliśmy do tej pory. Mamy charakter. Budujemy atmosferę wokół nas - nie tylko w szatni, ale w całym kraju. Mamy mądrych zawodników, wiemy co robimy zarówno w sztabie, jak i w federacji - dodał, szkoleniowiec z którym przedłużono umowę do końca eliminacji do mundialu.

Polacy są jedną z dwóch reprezentacji, które mają komplet punktów. Drugą jest Turcja. W kolejnej fazie eliminacji polska reprezentacja zmierzy się z Chorwacją, Izraelem i Niemcami. Pierwsze mecze w sierpniu.

PIŁKA NOŻNA

Kapitan reprezentacji Francji Kylian Mbappe w ogniu rasistowskiego skandalu

Jacek Kmiecik

Po odpadnięciu reprezentacji Paragwaju z 1/8 finału mundialu władze tego kraju oficjalnie odcięły się od rasistowskich wypowiedzi senator Celeste Amarilli pod adresem Kyliana Mbappe.

Rząd Republiki Paragwaju wydał oficjalne oświadczenie potępiające ra-

sistowskie uwagi senator Celeste Amarilli (m.in. porównanie do małpy) pod adresem kapitana reprezentacji Francji Kyliana Mbappe.

„Paragwaj jest republiką demokratyczną, w której obowiązuje zasada rozdziału i niezależności władz państwowych” - zauważył paragwajski rząd.

Prezydent Francji Emmanuel Macron wyraził poparcie dla Mbappe, który sam odgryzł się se-

nator Paragwaju, nazywając ją „kobietą godną pocałowania, niegodną swojego stanowiska”.

Paragwajska polityk zwróciła się do Kyliana z żądaniem o wycofanie swoich oświadczeń: „Wycofaj swoje słowa, uszanuj swoje francuskie obywatelstwo i przeproś. W przeciwnym razie mogę wnieść pozew o przemoc ze względu na płeć” - napisała Amarilla w liście otwartym do piłkarza.



Mbappe odgryzł się senator Paragwaju, nazywając ją „kobietą godną pocałowania, niegodną swojego stanowiska”

Sport

• **Siatkówka** Reprezentacja Polski kobiet meczem z Turcją zaczyna trzeci turniej Ligi Narodów. Mecz o godz. 5 w Polsacie Sport 1

PIŁKA NOŻNA

Drugi sparing niebiesko-czarnych. Będzie testowanie

Dariusz Knopik

Zawisza Bydgoszcz przygotowuje się do debiutanckiego sezonu w Betclie 2. Lidze. Treningi przeplatane są meczami sparingowymi.

Zawiszanie trenują wspólnie od 23 czerwca. Pierwszy tydzień zajęć miał charakter wprowadzający. Piłkarze przeszli szereg badań i testów. W drugim tygodniu mieli po dwa treningi dziennie.

Od soboty treningi przeplatane są sparingami. W ciągu siedmiu dni zawiszanie rozegrają trzy mecze kontrolne. W ostatnią sobotę pokonali rezerwy Legii War-



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Zawisza w pierwszym sparingu pokonał rezerwy Legii 2:1. Jak będzie dzisiaj?

szawa czyli także beniaminka i rywala z Betclie 2. Ligi. Dziś w śróde spotkają się z trzecio-

ligową Polonią Środa Wielkopolska. Z kolei w sobotę zmierzą się z drugim zespołem

EKS Łódź, także grającym na czwartym poziomie rozgrywkowym.

Sztab trenerski z Adrianem Stawskim na czele w tych spotkaniach testuje zawodników, którzy mogliby dołączyć do zespołu. Zawisza poszukuje głównie piłkarzy o statusie młodzieżowca. Przypomnijmy, że myśl przepisów w każdym meczu Betclie 2. Ligi musi na boisku przebywać dwóch młodzieżowców.

Na razie w wąskim składzie Zawiszy jedynym młodzieżowcem jest Kacper Bogusiewicz. Jest jeszcze drugi bramkarz Kamil Krawczyk. Już podczas sparingu z rezerwami Legii byli sprawdzani bramkarz i obrońca. Kolejne testy młodzieży w dzisiejszej grze z polonistami. Pewnie z łodzianami też będą sprawdzani zawodnicy. Dopiero

wtedy pewnie zostaną podjęte decyzje dotyczące, którzy młodzieżowcy dołączą do bydgoskiego zespołu.

Sparing z Polonią w środę o godz. 17 na głównym boisku stadionu przy ul. Gdańskiej.

Dodajmy, że na razie w Zawiszy nowymi postaciami są napastnicy Maciej Mas i Michał Kalitta oraz pomocnik Mateusz Stępień. Do ekipy niebiesko-czarnych ma jeszcze dołączyć dwóch lub trzech zawodników.

Finalnym testem w przygotowaniach będzie spotkanie z pierwszoligową Polonią Warszawa zaplanowane na 18 lipca.

Pierwszy mecz ligowy Zawisza ma rozegrać 25 lipca o godz. 19 u siebie z Sokołem Kleczew. ©

KAJAKARSTWO

Złote zawodniczki UKS Kopernik. To początek drogi do igrzysk

Kazimierz Fiut

Weronika Marczevska i Martyna Jaskólska wywalczyły w kanadyjskim Halifax tytuł młodzieżowych mistrzyń świata w olimpijskiej konkurencji K2 500 m.

Podopieczne trenera kadry Tomasza Szweda i klubowego Andrzeja Bręczewskiego do Kanady wylatywały po sukcesach na torze regatowym w Brdylu, gdzie w zdobyły komplet medali w dwójkach na dystansach od 200 do 1000 m, a Marczevska nie miała sobie równych w K1 1000 m. Doskonałą dyspozycję potwierdziły na mistrzostwach świata.

Marczevska w jedyne na 1000 m pewnie wygrała przedbieg i awansowała do finału. W nim przez większość dystansu płynęła na drugiej pozycji tuż za Chiną Yuexin Zhou, ale kapitalnym finiszem popisała się Węgierka Sara Fojt, wyprzedzając Chinę i Polkę. W olimpijskich dwójkach Mar-

czewska z Jaskólską już w przedbiegu spotkały się z Niemkami Chlsea-Lynn Roussiekan, Estellą Damm i wygrały różnicą 0,53 sekundy. W finale zwycięstwo wyrywały na ostatnich metrach, a ich przewaga wyniosła 0,08 sekundy!

- Nasze zrozumienie, doświadczenie ze wspólnego płynania mocno się przydały. Pojechaliśmy swój bieg, w swoim tunelu, będąc nastawione wyłączenie na siebie i to zaowocowało tym sukcesem - komentowała Marczevska, cytowana przez PZKaj. Zapewniła przy tym, że uda się utrzymać wysoką formę do młodzieżowych mistrzostw Europy w Szeged (23-26 lipca).

Jaskólska była też bliska brązowego medalu w K4 500 m. Polska osada złożona jeszcze z dwóch kajakarek Włókniarza Chełmża: Zuzanny Błażejczak i Zofii Więclawskiej oraz Dominiki Zimnoch zajęła jednak 4. miejsce.

- Z wielką dumą i radością przyjęliśmy sukces naszych kajakarek. Mieliśmy multimed-

listkę Beatę Mikołajczyk - Rolską, a teraz nasz klub rozsławiają Weronika i Martyna. Wierzmy, że to ich początek drogi do igrzysk - mówił Wiesław Rakowski, wieloletni trener, obecnie działacz UKS.

Kanadyjkarz Astorii Oskar Dekowski brązowy medal w C4 500 m zdobył wraz z Jakubem Kawką, Kacprem Stankiem i Mateuszem Augustyniakiem mijając metę za Brazylijczykami i Hiszpanami.

Z reprezentantów Pomorza i Kujaw w finałach płynęli też: 8. Zofia Więclawska K1 500 m U23, 8. Zuzanna Błażejczak K2 mix 5000 m U23, 6. Maja Górńska C4 500 juniorek z Włókniarza; 5. Anastazja Michalska K2 500 i K4 500 juniorek, 9. Maja Rużanowska C1 500 m U23 oraz 5. w C4 500 m, 5. Milena Mackiewicz z Zawiszy - C4 500 m U23, 5. Milena Włodarczyk - K4 500 m juniorek z Kopernika oraz 6. Dekowski C2 mix 5000 m z Astorii.

W sumie Polacy zdobyli siedem medali: trzy złote, srebrny i trzy brązowe.

ŻUŻEL

Maksym Drabik nie dowodzi. „Gdy podpisywał kontrakt, tego nie mówił”

Magdalena Zimna

Maksym Drabik miał być tym, który pomoże gruciołkowi drużynie „zaatakować pierwszą trójkę” PGE Ekstraligi. Na razie nie wypełnia tej roli.

GKM dopiero w ostatnich trzech sezonach, zamiast walki o utrzymanie, coraz śmielej radzi sobie w gronie najlepszych drużyn. Dwa lata temu był pierwszy awans do rundy play off (sześcioposłowej), rok temu miejsce w pierwszej czwórce ligi. Przed rozpoczęciem tego sezonu pojawiły się myśli o medalu.

Nie bez powodu. Zimą drużyna została wzmocniona - dołączyli Maksym Drabik, Bastian Pedersen i Beau Bailey. Izwłaszcza transfer tego pierwszego miał być przełomowy. - Chcieliśmy zawodnika, który może być kolejnym liderem drużyny - mówił prezes GKM Marcin Murawski. - Wzmocni ją, zwłaszcza w meczach wyjazdowych.



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Drabik słabo wypadł w meczu z Pres Toruń

Optymizm był uzasadniony, bo Drabik w poprzednim sezonie finiszował jako piąty w zestawieniu krajowych zawodników PGE Ekstraligi, w sumie tuż za czołową dziesiątką.

W tym roku, póki co, próżno go szukać na czołowych pozycjach. W zestawieniu żużlowców elity jest dopiero 23., ze średnią na poziomie 7,182 pkt na mecz oraz 1,875 na bieg na wyjazdach i 1,643 pkt na bieg na domowym torze. Najlepszym z tegorocznych startów

Drabika był mecz w Zielonej Górze. Wywalczył tam 12+1 pkt. Najślabiej na wyjeździe wypadł w Gorzowie - 1 pkt. Na domowym torze najsukuteczniejszy był w starciu ze Spartą (9+3), najgorzej poszło mu w meczu ze Stalą - 3 punkty. W ostatnim, przegranym 35:54, derbowym meczu z Pres Toruń wywalczył 3+1 pkt.

- Nie dowodzi, nie dowodzi tych punktów. Jest ciężko - wzdychał Robert Kościecha po ostatnim meczu. Na sugestie, że Drabik nie lubi ścigać się na grudziądzkim torze, trener GKM odparł z przekąsem: - Gdy podpisywał kontrakt w październiku, nie wspominał o tym...

Bayersystem GKM spadł na piątą pozycję w tabeli. Wciąż ma szansę na jazdę w play off, ale wypchnięcie kogoś z czwórki będzie trudnym zadaniem. - Mamy teraz miesiąc przerwy, a potem chcemyjechać do Leszna pować zwycięstwo. Musimy jednak sporo poprawić do tego czasu - podkreśla Kościecha.



DZIŚ STRONA ZDROWIA

UDAR ATAKUJE CORAZ MŁODSZYCH!

NIE CZEKAJ. GDY MASZ TE OBJAWY, TO WEZWIJ SZYBKO POGOTOWIE

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 156 (23.666) | Nakład: 7.178 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 8.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Inowrocław

Aplikacja InoGO lokalnym przewodnikiem po mieście

Mieszkańcy i turyści odwiedzający Inowrocław mogą już korzystać z nowego, mobilnego narzędzia. To aplikacja InoGO.

Str. 8

Inowrocław

Ino Blues Festiwal - to było muzyczne popołudnie!

Festiwal w Solankach pokazał, że klasyczne bluesowe brzmienia wciąż mają wiernych fanów.

Str. 8

Wypadki

Czarny czerwiec pracowników - zginęły aż cztery osoby. Byli ranni

Do inspekcji pracy w regionie zgłoszono niewiele wypadków, bo 7, ale były one dramatyczne w skutkach.

Str. 4



FOT. PEXELS

System kaucyjny

Butelkomaty pękają w szwach. Technika nie nadąża za dużym zainteresowaniem

Agnieszka Romanowicz

- Obecna infrastruktura jest jeszcze zdecydowanie za słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni - oceniają eksperci i nasi Czytelnicy. - Rozwiązanie jest pilnie potrzebne, bo przed nami szczyt sezonu na chłodne napoje.

- Trzeci raz wróciłem z pustymi butelkami do domu, nie mogłem ich oddać - irytuje się Czytelnik z Górzna w powiecie brodnickim. - Butelkomat pod Dino był pełen, więc poszedłem z nimi do Biedronki, a tam

to samo. Nie tak powinno to wyglądać!

- Butelkomaty są najczęściej zapchane po weekendach, bo w te dni ludzie robią porządki - wskazują internauci. - Najgorzej jest na wsiach, gdzie można zgromadzić całe worki pustych butelek. Gdy kilku takich klientów wrzuci po całym worze do pojemnika, od razu jest zapchany! - dodają.

- Przecież potem te butelki i tak są zgniatane, a wcześniej nie można tego robić tylko ze względu na kod kreskowy. Uważam, że trzeba to skorygować, bo wtedy butelkomaty pomieściłyby więcej opakowań. Ja-

kieś rozwiązanie jest potrzebne i to pilnie, bo szczyt sezonu na napoje przed nami - ostrzega Czytelniczka z Bydgoszczy.

- Technika nie nadąża za tak dużym zainteresowaniem systemem kaucyjnym - ocenia Paweł Pomian, ekolog, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Ekologicznego EKO-UNIA. - Pojawiają się kolejki przed punktami zwrotu. To wynika z technicznych ograniczeń systemu - butelkomatów jest za mało, część sklepów wielkopowierzchniowych nadal zbiera odpady ręcznie, co bardzo utrudnia oddawanie opakowań zwrotnych. Po prostu obecna infrastruk-

tura jest jeszcze zdecydowanie zbyt słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni.

Duże zainteresowanie systemem kaucyjnym w Polsce potwierdzają liczby. W styczniu 2026 r. zebrano 28 mln opakowań, 300 mln w lutym i 520 mln w marcu, w kwietniu 1 mld opakowań. W maju padł kolejny rekord - 1,6 mld jednostek.

- To potwierdzenie, że system kaucyjny nie tylko działa, ale z każdym dniem staje się coraz ważniejszą częścią naszej codzienności - komentuje Ministerstwo Klimatu i Środowiska. ©

Str. 3

Żnin

Chylińska, Mezo, Kubańczyk. Koncertowe Dni Grodu Śniadeckich



FOT. IWONA GORALCZYK

W Żninie obchodzono Dni Grodu Śniadeckich. Świętu miasta towarzyszyły koncerty. Między innymi wystąpiły gwiazdy - Agnieszka Chylińska, Mezo i Kubańczyk. Koncerty przyciągnęły tłumy fanów, mieszkańców Żnina i przyjezdnych. Znani wykonawcy przypomnieli swoje największe przeboje, za co nagrodzeni zostali gromkimi brawami. Warto dodać, że Dniom Grodu Śniadeckich towarzyszyło też wiele innych imprez, jak choćby „Lato w konstelacjach”. **Więcej na stronie 9**

FOKUS

• Obecną odsłonę „Czystego Powietrza” pozytywnie ocenia 25 proc. gmin, a 34 proc. wystawiło ocenę negatywną

WARSZAWA

Szef MON twierdzi, że prezydent wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie

Otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że Karol Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie - oświadczył wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz

Karolina Wrońska

W poniedziałek MON odtajnił informacje nt. wsparcia dla Ukrainy w latach 2022-2026. Kosiniak-Kamysz poinformował wówczas, że łączny koszt zrealizowanych donacji Polski dla Ukrainy wynosi około 16,45 mld zł, z czego 14,9 mld zł przypadło na lata 2022-2023, za rządów PiS. Wśród przekazanych Ukrainie od 2024 roku środków szef MON wymienił m.in. pociski rakietowe PAC-3 do systemu Patriot.

Tego samego dnia szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki napisał na X, że przekazywanie sprzętu Ukrainie jest wyłączną kompetencją rządu. Dodał, że uchwały w tej sprawie są podejmowane w trybie niejawnym, a procedura ich podejmowania nie przewiduje konsultacji ani udziału prezydenta, ani Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

We wtorkowym wpisie na X Kosiniak-Kamysz napisał, że „otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że prezydent Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie”. Szef MON wskazał, że ta sprawa była omawiana na posiedzeniach Komitetu Bezpieczeństwa Rady Ministrów z udziałem przedstawiciela BBN 10 i 17 lutego oraz 24 marca tego roku. Zaznaczył, że informacje otrzymał także szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki, a „z samym Karolem Na-



Władysław Kosiniak-Kamysz podczas konferencji prasowej przedstawił szczegóły pomocy wojskowej udzielonej Ukrainie

wrockim rozmawiał o tym sekretarz generalny NATO Mark Rutte”. „W czym interesie kłamiecie?” – zapytał Kosiniak-Kamysz.

Do wpisu ministra obrony narodowej, także na X, odniósł się szybko prezydent Karol Nawrocki. „Panie Premierze (...), zdumiewa mnie Pan. Ja zarówno z Panem, z Panem Premierem Donaldem Tuskiem czy z Sekretarzem Generalnym NATO Markiem Rutte rozmawiam o wielu sprawach, na różnych forach, często bez konkluzji. Nie opowiadałem wówczas,

że coś ustaliliśmy” – napisał prezydent. „Decyzję podjął Pan, proszę się z nią po męsku zmierzyć. Mogę natomiast pomóc – wyjdę z inicjatywą legislacyjną i z chęcią wezmę pełną odpowiedzialność także za donację sprzętu” – dodał prezydent.

„Panie prezydencie (...) odpowiedzialność za modernizację polskiej armii i jej wzmocnienie, a także donację sprzętu w uzgodnieniu z naszymi sojusznikami ponosi rząd” – odpowiedział prezydentowi szef MON. „Rząd z tej odpowiedzialności się wywiązuje,

na nikogo jej nie przerzucam” – podkreślił Kosiniak-Kamysz. „Pana współpracownicy powinni jednak być precyzyjni i przekazać zgodnie z prawdą, że o każdym takim działaniu jest Pan informowany. Przedstawiciele Kancelarii Prezydenta nie mogą opowiadać kłamstw” – dodał.

Oto, czy prezydent miał informacje o przekazaniu Ukrainie pocisków do systemów przeciwlotniczych Patriot, był też pytany na wtorkowym briefingu przed wylotem na szczyt NATO w Ankarze szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz. – Decyzję podjął rząd i to rząd ponosi za to pełnię odpowiedzialności – odparł Przydacz i dodał, że nie była ona konsultowana z prezydentem ani Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. Oświadczył również, że nie da się wciągnąć w dyskusję, którą – według niego – „proponuje strona rządowa o tym, w jakiej formule prezydent był informowany, czy nie był” albo czy uchwała rządowa została do niego przesłana.

– Uchwała, tak jak mówię, była niejawną. Ważna jest decyzja i decyzję podjęła Rada Ministrów i to Rada Ministrów ponosi odpowiedzialność za tę decyzję – ocenił Przydacz. Dodał, że próba „podzielenia się odpowiedzialnością” z innymi aktorami jest próbą „niegodną” i nie będzie wchodził w tego typu dyskusję.

(PAP)

KRÓTKO

Wrocław

Usunięto niewybuch z II wojny światowej

Patrol saperski usunął we wtorek 250-kilogramową bombę lotniczą z II wojny światowej, którą znaleziono podczas prac ziemnych w okolicy ul. Trzemeskiej w centrum Wrocławia. Na czas usuwania niewybuchu zarządzono ewakuację budynków w promieniu 300 metrów od miejsca, w którym znaleziono bombę. Według szacunków urzędu miasta na tym obszarze mieszka około 3 tys. osób, ale ostatecznie w szkole podstawowej, gdzie przygotowano miejsca dla ewakuowanych, przebywało około 120 osób. (PAP)

Łódź

Po ekstradycji z Peru trafił za kratki

Poszukiwany listami gończymi i czerwoną notą Interpolu 43-latek, który uciekł do Peru, by uniknąć orzeczonej przez sąd w Łodzi kary ośmiu lat więzienia, wrócił do Polski. Stało się to dzięki procedurze ekstradycyjnej. Skazany został m.in. za udział w zorganizowanej grupie przestępczej specjalizującej się w wyłudzeniu pieniędzy metodą na policjanta.

Olsztyn

Polska aktywistka zamordowana w Ekwadorze?

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie, która wyjaśnia okoliczności śmierci polskiej aktywistki Moniki Silvy-Koniuszek w Ekwadorze, otrzymała wstępny raport z sekcji zwłok. Dokument wskazuje na celowe działanie osób trzecich. Polska prokuratura nie ujawnia szczegółów dotyczących obrażeń Silvy-Koniuszek ani innych dokumentów przekazanych przez stronę ekwadorską.



FOT. L. SZYMANSKI/PAP

Polska polityka w odniesieniu do wojny rosyjsko-ukraińskiej jest polityką stabilną i nie będzie zależała od politycznych emocji czy politycznych gier pomiędzy partiami w Polsce

DONALD TUSK
premier

PROKURATURA

Serbia nie potwierdza pobytu Romanowskiego

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła odpowiedź prokuratury dotycząca miejsca pobytu byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego.

Dokument został przekazany w związku z prowadzonym postępowaniem dotyczącym ewentualnego

uchylenia Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) wobec byłego wiceministra sprawiedliwości.

Jak podaje RMF FM, prokuratura nie dysponuje potwierdzeniem, że Romanowski przebywa obecnie w Serbii. To efekt oficjalnej odpowiedzi przekazanej przez serbskich śledczych.

Wniosek o uchylenie ENA złożył wcześniej obrońca Marcina Romanowskiego. Argumentował on, że według doniesień medialnych polityk miał opuścić Węgry i przenieść się do Serbii. Zdaniem obrony miałyby to oznaczać, że ENA nie może zostać skutecznie wykonany, ponieważ Serbia nie należy do Unii Europejskiej.

BEZPIECZEŃSTWO

Fotoradary i OPP staną w nowych miejscach?

Mariusz Michalak

Obecnie w systemie CANARD działa 516 fotoradarów i 114 odcinkowych pomiarów prędkości (OPP). Jeden z posłów ma pomysł, gdzie jeszcze można ustawiać takie urządzenia.

Posel Jarosław Wałęsa w interpelacji skierowanej do ministra infrastruktury przedstawił propozycję

nowego wykorzystania tego typu urządzeń. Zasugerował, aby były one znacznie częściej wykorzystywane na odcinkach dróg, na których prowadzone są remonty lub prace związane z ich rozbudową.

– Na czas prowadzenia robót wprowadzane są ograniczenia prędkości, zwiężenia pasów ruchu, zmiany toru jazdy oraz tymczasowa organizacja ruchu. Mimo stosowanego oznakowania wielu kierowców nie przestrzega wprowadzonych ograniczeń (...). Stanowi to zagrożenie nie tylko dla samych kierowców, lecz przede wszystkim dla pracowników drogowych – uzasadnia swój pomysł Jarosław Wałęsa.

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

POMOC

Przygotowania do balu charytatywnego i do licytacji już rozpoczęte

(iwo)

28 listopada 2026 roku odbędzie się IX Charytatywny Bal organizowany z inicjatywy Pomorsko-Kujawskiego Zrzeszenia Samopomocy Obywatelskiej SAMPO w Barcinie.

Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Magdaleny Łośko.

Zaczynają spływać wyjątkowe przedmioty, które będzie można wylicytować podczas balu.

- Zostały przekazane flaga Rzeczypospolitej Polskiej oraz voucher na zapoznanie czy lot szybowcem, ufundowane przez posła Magdaleny Łośko - informuje Włodzimierz Osuch prezes SAMPO.

W br. dochód z licytacji przeznaczony zostanie dla Helenki Budzickiej.



Organizację balu wspiera poseł Magdalena Łośko (z prawej)

TURYSTYKA

Aplikacja InoGO, czyli lokalny przewodnik po Inowrocławiu

Anna Grochowina

Już teraz mieszkańcy i turyści odwiedzający Inowrocław mogą korzystać z nowego, mobilnego narzędzia, które ma ułatwić poruszanie się po mieście i dostęp do najważniejszych informacji.

Mowa o aplikacji InoGO, która łączy w sobie funkcje przewodnika, planera komunikacji miejskiej oraz lokalnego informatora. Nowe narzędzie jest już dostępne dla użytkowników telefonów z systemem Android.

Pomysłodawcą projektu jest Patryk Pszczółka, który w rozmowie z nami zdradził szczegóły dotyczące działania aplikacji oraz swoich planów na przyszłość. Jak podkreśla, InoGO to niezależny, lokalny przewodnik po Inowrocławiu, który w jednej aplikacji gromadzi informacje przydatne zarówno dla mieszkańców, jak i turystów.



InoGO to lokalny przewodnik po Inowrocławiu. W jednej aplikacji informacje przydatne mieszkańcom i turystom

- Znajdują się w niej aktualności, mapa ciekawych oraz użytecznych miejsc, informacje dotyczące komunikacji miejskiej, nawigacji pieszej, a także wskazówki dotyczące aptek i punktów AED - wylicza Patryk Pszczółka.

Asystentka INKa

Jednym z ciekawszych rozwiązań jest lokalna asy-

stentka o imieniu INka. Jak tłumaczy twórca aplikacji mobilnej, jej zadaniem jest pomaganie użytkownikowi w znalezieniu miejsca, imprezy, przystanku lub interesującej go informacji o Inowrocławiu. Co istotne, INka działa bez zewnętrznego modelu sztucznej inteligencji i nie wysyła rozmów użytkownika na żaden serwer -

wszystko odbywa się lokalnie na urządzeniu.

Nie śledzi użytkownika

Aplikacja może na żądanie skorzystać z lokalizacji telefonu, aby wskazać najbliższe przystanki i miejsca, ale - jak zastrzega Patryk Pszczółka - nie śledzi użytkownika w tle. Dane komunikacyjne mają charakter planowy, a rzeczywiste odjazdy można sprawdzić w zewnętrznym serwisie MyBUS.

- Wersja na iOS to kwestia zebrania sponsorów lub patronów aplikacji, ponieważ developerka na Apple jest dość kosztowna. Na razie celuję w użytkowników z Androidem. Aplikacja jest całkowicie darmowa. Liczę na odzew miasta i rozbudowę. Chętnie rozszerzę funkcjonowanie o Kartę Inowrocławianina oraz portal pomocniczy Urzędu Miasta, jeśli tylko pojawi się zainteresowani - mówi Pszczółka.

©P

NA SYGNALE

Ponad setka kierowców jechała za szybko

(FI)

Na drogach powiatu inowrocławskiego odbyła się kolejna policyjna akcja pod nazwą NURD - Niechronieni Uczestnicy Ruchu Drogowego.

- W miniony poniedziałek policjanci z wydziału ruchu drogowego włączyli się w wojewódzkie działania pod nazwą „Niechronieni Uczestnicy Ruchu Drogowego”. Mundurowi sprawdzali, czy użytkownicy dróg stosują się do przepisów związanych z bezpieczeństwem pieszych, rowerzystów oraz kierujących hulajnogami

elektrycznymi - informuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

Podczas działań policjanci ujawnili 3 przypadki przemierzania się z prędkością większą niż zblizoną do prędkości pieszo oraz po 1 wykroczeniu dotyczącym nieustąpienia pierwszeństwa pieszo na przejściu dla pieszych wchodzącemu na pasy i wyprzedzanie pojazdu na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim. Ponadto funkcjonariusze ujawnili 128 przekroczeń prędkości w rejonie przejść dla pieszych.

Policja przypomina, że w wielu miejscach ruch pieszych odbywa się wspólnie z ruchem pojazdów, na przykład podczas przechodzenia przez jezdnię. W takich miejscach piesi i kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność.

FESTIWAL



Solanki

Podczas festiwalu grali na bluesową nutę

W muszli koncertowej w inowrocławskim Parku Solankowym odbył się Ino Blues Festiwal 2026, który zgromadził liczną publiczność spragnioną dobrej muzyki na żywo. Na scenie, jako pierwszy zaprezentował się zespół After Blues, który swoim energetycznym występem rozgrzał publiczność i wprowadził wszystkich w odpowiedni nastrój. Następnie swoje umiejętności zaprezentowali Szulerzy, którzy dostarczyli słuchaczom solidnej porcji bluesowych dźwięków z wyraźnym rockowym pazurem. Gwiazdą wieczoru był zespół Boogie Boys, który swoim koncertem udowodnił, że klasyczne bluesowe brzmienia wciąż mają wiernych fanów. (AG)

ŻNIN

Koncertowe Dni Grodu Śniadeckich

Iwona Góralczyk

W Żninie świętowano Dni Grodu Śniadeckich. Odbły się koncerty m.in.: Agnieszki Chylińskiej, Mezo i Kubańczyka.

Pierwszy dzień święta miasta upłynął pod znakiem

koncertu Agnieszki Chylińskiej. Gwiazda celebrująca w br. swoje 50. urodziny, przyciągnęła na Rynek w Żninie tłumy.

W sobotę, 4 lipca, w tym samym miejscu odbyły się koncerty Mezo i Kubańczyka. Oni także sprawili, że na żnińskim Rynek zrobiło

się tłoczno. Warto wspomnieć, że Dniom Grodu Śniadeckich 2026 towarzyszyła też impreza Urzędu Marszałkowskiego „Lato w konstelacjach”, występ chóru Gospel Joy, a także zabawy taneczne pod gwiazdami.

©P



Pierwszy wieczór tegorocznego święta miasta i jego mieszkańców należał do Agnieszki Chylińskiej. Gwiazda przypomniała swoje największe przeboje



Publiczność, żnińska i ta przyjezdna, gorąco przyjęła gwiazdy tegorocznych dni miasta. Było wspólne śpiewanie znanych hitów i uwiecznianie występów komórkami



Mezo i Kubańczyk uświetnili drugi dzień obchodów święta Grodu Śniadeckich 2026. Było „gorąco”. A przed nimi na scenie pojawili się natomiast Bracu i Emce One

REKREACJA

Rodzinne Dni Uśmiechu 2026. Gmina Inowrocław i CIS zapraszają nad jezioro, do Przystani Łojewo

(FI)

W Łojewie odbędą się imprezy pod nazwą Rodzinne Dni Uśmiechu. Do udziału w imprezach zaprasza gm. Inowrocław i Centrum Integracji Społecznej.

Dwie imprezy o charakterze festynowym odbędą się nad jeziorem, na terenie Przystani Łojewo 19 lipca oraz 9 sierpnia.

W programie: spotkania z klaunem – mistrzem dobrego humoru, malowanie twarzy, kolorowe warkoczyki,

gry i zabawy dla miłusińskich, konkursy z nagrodami, zabawy integracyjne dla całych rodzin.

Nie zabraknie strefy gastronomicznej z przysmakami z grilla, frytkami, gorącymi zapiekankami, kawą, herbatą i cukrową watą.

REKLAMA

0011550850

RPO.6721.4.2026.BU

Barcin, dnia 8.07.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BARCINA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego miasta i gminy Barcin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.) w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Miejską w Barcinie uchwały nr LXX/597/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 1 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Barcin,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego miasta i gminy Barcin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od dnia 8 lipca 2026 r. do dnia 6 sierpnia 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barcinie, ul. Artylerzystów 9, 88-190 Barcin, w godzinach pracy Urzędu tj. poniedziałek, środa i czwartek: 7:00 - 15:00, wtorek 7:00 - 16:30, piątek 7:00 - 13:30, pokój nr 15.

Jednocześnie informuję, iż projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w ww. terminie w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Barcin www.bip.barcin.pl oraz na stronie www.barcin.pl.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- **Zbieranie uwag w terminie od dnia 8 lipca 2026 r. do dnia 6 sierpnia 2026 r.**
Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu dokumentu składać można do Burmistrza Barcina na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej:
 - 1) za pomocą poczty na adres Urzędu Miejskiego w Barcinie, ul. Artylerzystów 9, 88-190 Barcin,
 - 2) w formie elektronicznej na adres:
 - e-mail: sekretariat@barcin.pl.
 - e-Doręczeń: AE:PL-38950-64708-TSVDS-15
 - platformy usług administracji publicznej ePUAP: /4jqy80sc35/skrytka.
 - 3) poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej www.voxly.pl/barcin.

Wnoszący uwagi zobowiązany jest do podania swojego imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania lub nazwy oraz adresu siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi składa się wyłącznie za pomocą formularza dotyczącego aktu planowania przestrzennego - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509), który jest dostępny w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barcinie oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Barcin www.bip.barcin.pl w zakładce: Prawo lokalne – Zagospodarowanie przestrzenne – Plan ogólny w opracowaniu oraz na stronie www.barcin.pl, a także na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

- **Spotkanie otwarte odbędzie się w dniu 21 lipca 2026 r. o godz. 17:00** w Miejskim Domu Kultury - ul. Artylerzystów 8, 88-190 Barcin – spotkanie poprzedzone będzie prezentacją projektu planu ogólnego.
- **Punkt konsultacyjny czynny będzie w dniu 23 lipca 2026 r. od godz. 15:30 do 17:30** w Urzędzie Miejskim w Barcinie, ul. Artylerzystów 9, 88-190 Barcin, sala nr 6.

Ponadto informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.) zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych.

Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywołanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 6 sierpnia 2026 r.**

Burmistrz Barcina

INFORMACJA ADMINISTRATORA DANYCH

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Barcina. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.bip.barcin.pl oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barcinie, ul. Artylerzystów 9, 88-190 Barcin.

Sport

• **Siatkówka** Reprezentacja Polski kobiet meczem z Turcją zaczyna trzeci turniej Ligi Narodów. Mecz o godz. 5 w Polsacie Sport 1

PIŁKA NOŻNA

Drugi sparing niebiesko-czarnych. Będzie testowanie

Dariusz Knopik

Zawisza Bydgoszcz przygotowuje się do debiutanckiego sezonu w Betclie 2. Lidze. Treningi przeplatane są meczami sparingowymi.

Zawiszanie trenują wspólnie od 23 czerwca. Pierwszy tydzień zajęć miał charakter wprowadzający. Piłkarze przeszli szereg badań i testów. W drugim tygodniu mieli po dwa treningi dziennie.

Od soboty treningi przeplatane są sparingami. W ciągu siedmiu dni zawiszanie rozegrają trzy mecze kontrolne. W ostatnią sobotę pokonali rezerwy Legii War-



Zawisza w pierwszym sparingu pokonał rezerwy Legii 2:1. Jak będzie dzisiaj?

szawa czyli także beniaminka i rywala z Betclie 2. Ligi. Dziś w śróde spotkają się z trzecio-

ligową Polonią Środa Wielkopolska. Z kolei w sobotę zmierzą się z drugim zespołem

EKS Łódź, także grającym na czwartym poziomie rozgrywkowym.

Sztab trenerski z Adrianem Stawskim na czele w tych spotkaniach testuje zawodników, którzy mogliby dołączyć do zespołu. Zawisza poszukuje głównie piłkarzy o statusie młodzieżowca. Przypomnijmy, że myśl przepisów w każdym meczu Betclie 2. Ligi musi na boisku przebywać dwóch młodzieżowców.

Na razie w wąskim składzie Zawiszy jedynym młodzieżowcem jest Kacper Bogusiewicz. Jest jeszcze drugi bramkarz Kamil Krawczyk. Już podczas sparingu z rezerwami Legii byli sprawdzani bramkarz i obrońca. Kolejne testy młodzieży w dzisiejszej grze z polonistami. Pewnie z łodzianami też będą sprawdzani zawodnicy. Dopiero

wtedy pewnie zostaną podjęte decyzje dotyczące, którzy młodzieżowcy dołączą do bydgoskiego zespołu.

Sparing z Polonią w środę o godz. 17 na głównym boisku stadionu przy ul. Gdańskiej.

Dodajmy, że na razie w Zawiszy nowymi postaciami są napastnicy Maciej Mas i Michał Kalitta oraz pomocnik Mateusz Stępień. Do ekipy niebiesko-czarnych ma jeszcze dołączyć dwóch lub trzech zawodników.

Finalnym testem w przygotowaniach będzie spotkanie z pierwszoligową Polonią Warszawa zaplanowane na 18 lipca.

Pierwszy mecz ligowy Zawisza ma rozegrać 25 lipca o godz. 19 u siebie z Sokołem Kleczew. ©

KAJAKARSTWO

Złote zawodniczki UKS Kopernik. To początek drogi do igrzysk

Kazimierz Fiut

Weronika Marczevska i Martyna Jaskólska wywalczyły w kanadyjskim Halifax tytuł młodzieżowych mistrzyń świata w olimpijskiej konkurencji K2 500 m.

Podopieczne trenera kadry Tomasza Szweda i klubowego Andrzeja Bręczewskiego do Kanady wylatywały po sukcesach na torze regatowym w Brdziejściu, gdzie w zdobyły komplet medali w dwójkach na dystansach od 200 do 1000 m, a Marczevska nie miała sobie równych w K1 1000 m. Doskonałą dyspozycję potwierdziły na mistrzostwach świata.

Marczevska w jedyne na 1000 m pewnie wygrała przedbieg i awansowała do finału. W nim przez większość dystansu płynęła na drugiej pozycji tuż za Chiną Yuexin Zhou, ale kapitalnym finiszem popisała się Węgierka Sara Fojt, wyprzedzając Chinę i Polkę. W olimpijskich dwójkach Mar-

czewska z Jaskólską już w przedbiegu spotkały się z Niemkami Chlsea-Lynn Roussiekan, Estellą Damm i wygrały różnicą 0,53 sekundy. W finale zwycięstwo wyrywały na ostatnich metrach, a ich przewaga wyniosła 0,08 sekundy!

- Nasze zrozumienie, doświadczenie ze wspólnego płynania mocno się przydały. Pojechaliśmy swój bieg, w swoim tunelu, będąc nastawione wyłączenie na siebie i to zaowocowało tym sukcesem - komentowała Marczevska, cytowana przez PZKaj. Zapewniła przy tym, że uda się utrzymać wysoką formę do młodzieżowych mistrzostw Europy w Szeged (23-26 lipca).

Jaskólska była też bliska brązowego medalu w K4 500 m. Polska osada złożona jeszcze z dwóch kajakarek Włókniarza Chełmża: Zuzanny Błażejczak i Zofii Więclawskiej oraz Dominiki Zimnoch zajęła jednak 4. miejsce.

- Z wielką dumą i radością przyjęliśmy sukces naszych kajakarek. Mieliśmy multimed-

listkę Beatę Mikołajczyk - Rolską, a teraz nasz klub rozsławiają Weronika i Martyna. Wierzmy, że to ich początek drogi do igrzysk - mówił Wiesław Rakowski, wieloletni trener, obecnie działacz UKS.

Kanadyjkarz Astorii Oskar Dekowski brązowy medal w C4 500 m zdobył wraz z Jakubem Kawką, Kacprem Stankiem i Mateuszem Augustyniakiem mijając metę za Brazylijczykami i Hiszpanami.

Z reprezentantów Pomorza i Kujaw w finałach płynęli też: 8. Zofia Więclawska K1 500 m U23, 8. Zuzanna Błażejczak K2 mix 5000 m U23, 6. Maja Górńska C4 500 juniorek z Włókniarza; 5. Anastazja Michalska K2 500 i K4 500 juniorek, 9. Maja Rużanowska C1 500 m U23 oraz 5. w C4 500 m, 5. Milena Mackiewicz z Zawiszy - C4 500 m U23, 5. Milena Włodarczyk - K4 500 m juniorek z Kopernika oraz 6. Dekowski C2 mix 5000 m z Astorii.

W sumie Polacy zdobyli siedem medali: trzy złote, srebrny i trzy brązowe.

ŻUŻEL

Maksym Drabik nie dowozi. „Gdy podpisywał kontrakt, tego nie mówił”

Magdalena Zimna

Maksym Drabik miał być tym, który pomoże gruciołdzkiej drużynie „zaatakować pierwszą trójkę” PGE Ekstraligi. Na razie nie wypełnia tej roli.

GKM dopiero w ostatnich trzech sezonach, zamiast walki o utrzymanie, coraz śmielej radzi sobie w gronie najlepszych drużyn. Dwa lata temu był pierwszy awans do rundy play off (sześcioposłowej), rok temu miejsce w pierwszej czwórce ligi. Przed rozpoczęciem tego sezonu pojawiły się myśli o medalu.

Nie bez powodu. Zimą drużyna została wzmocniona - dołączyli Maksym Drabik, Bastian Pedersen i Beau Bailey. Izwłaszcza transfer tego pierwszego miał być przełomowy. - Chcieliśmy zawodnika, który może być kolejnym liderem drużyny - mówił prezes GKM Marcin Murawski. - Wzmocni ją, zwłaszcza w meczach wyjazdowych.



Drabik słabo wypadł w meczu z Pres Toruń

Optymizm był uzasadniony, bo Drabik w poprzednim sezonie finiszował jako piąty w zestawieniu krajowych zawodników PGE Ekstraligi, w sumie tuż za czołową dziesiątką.

W tym roku, póki co, próżno go szukać na czołowych pozycjach. W zestawieniu żużlowców elity jest dopiero 23., ze średnimi na poziomie 7,182 pkt na mecz oraz 1,875 na bieg na wyjazdach i 1,643 pkt na bieg na domowym torze. Najlepszym z tegorocznych startów

Drabika był mecz w Zielonej Górze. Wywalczył tam 12+1 pkt. Najślabiej na wyjeździe wypadł w Gorzowie - 1 pkt. Na domowym torze najsukuteczniejszy był w starciu ze Spartą (9+3), najgorzej poszło mu w meczu ze Stalą - 3 punkty. W ostatnim, przegranym 35:54, derbowym meczu z Pres Toruń wywalczył 3+1 pkt.

- Nie dowozi, nie dowozi tych punktów. Jest ciężko - wzdychał Robert Kościecha po ostatnim meczu. Na sugestie, że Drabik nie lubi ścigać się na grudziądzkim torze, trener GKM odparł z przekąsem: - Gdy podpisywał kontrakt w październiku, nie wspominał o tym...

Bayersystem GKM spadł na piątą pozycję w tabeli. Wciąż ma szansę na jazdę w play off, ale wypchnięcie kogoś z czwórki będzie trudnym zadaniem. - Mamy teraz miesiąc przerwy, a potem chcemyjechać do Leszna pować zwycięstwo. Musimy jednak sporo poprawić do tego czasu - podkreśla Kościecha.



DZIŚ STRONA ZDROWIA

UDAR ATAKUJE CORAZ MŁODSZYCH!

NIE CZEKAJ. GDY MASZ TE OBJAWY, TO WEZWIJ SZYBKO POGOTOWIE

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 156 (23.666) | Nakład: 7.178 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 8.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

K U J A W S K A

Relaks

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy popołudniowej kawie



Włocławek

Zosia od ponad miesiąca przebywa w szpitalu

5-latka, która wypadła z okna wieżowca, wciąż jest w szpitalu. Przeniesiono ją z intensywnej terapii na inny oddział

Str. 8

Region

Festyn Służb Mundurowych w Nowym Ciechocinku

Pokazy ratownicze, profilaktyka, nauka pierwszej pomocy i możliwość poznania pracy służb od kuchni...

Str. 9

Wypadki

Czarny czerwiec pracowników - zginęły aż cztery osoby. Byli ranni

Do inspekcji pracy w regionie zgłoszono niewiele wypadków, bo 7, ale były one dramatyczne w skutkach.

Str. 4



FOT. PEXELS

System kaucyjny

Butelkomaty pękają w szwach. Technika nie nadąża za dużym zainteresowaniem

Agnieszka Romanowicz

- Obecna infrastruktura jest jeszcze zdecydowanie za słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni - oceniają eksperci i nasi Czytelnicy. - Rozwiązanie jest pilnie potrzebne, bo przed nami szczyt sezonu na chłodne napoje.

- Trzeci raz wróciłem z pustymi butelkami do domu, nie mogłem ich oddać - irytuje się Czytelnik z Górzna w powiecie brodnickim. - Butelkomat pod Dino był pełen, więc poszedłem z nimi do Biedronki, a tam

to samo. Nie tak powinno to wyglądać!

- Butelkomaty są najczęściej zapchane po weekendach, bo w te dni ludzie robią porządki - wskazują internauci. - Najgorzej jest na wsiach, gdzie można zgromadzić całe worki pustych butelek. Gdy kilku takich klientów wrzuci po całym worze do pojemnika, od razu jest zapchany! - dodają.

- Przecież potem te butelki i tak są zgniatane, a wcześniej nie można tego robić tylko ze względu na kod kreskowy. Uważam, że trzeba to skorygować, bo wtedy butelkomaty pomieściłyby więcej opakowań. Ja-

kieś rozwiązanie jest potrzebne i to pilnie, bo szczyt sezonu na napoje przed nami - ostrzega Czytelniczka z Bydgoszczy.

- Technika nie nadąża za tak dużym zainteresowaniem systemem kaucyjnym - ocenia Paweł Pomian, ekolog, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Ekologicznego EKO-UNIA. - Pojawiają się kolejki przed punktami zwrotu. To wynika z technicznych ograniczeń systemu - butelkomatów jest za mało, część sklepów wielkopowierzchniowych nadal zbiera odpady ręcznie, co bardzo utrudnia oddawanie opakowań zwrotnych. Po prostu obecna infrastruk-

tura jest jeszcze zdecydowanie zbyt słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni.

Duże zainteresowanie systemem kaucyjnym w Polsce potwierdzają liczby. W styczniu 2026 r. zebrano 28 mln opakowań, 300 mln w lutym i 520 mln w marcu, w kwietniu 1 mld opakowań. W maju padł kolejny rekord - 1,6 mld jednostek.

- To potwierdzenie, że system kaucyjny nie tylko działa, ale z każdym dniem staje się coraz ważniejszą częścią naszej codzienności - komentuje Ministerstwo Klimatu i Środowiska. ©

Str. 3

Włocławek

Jak będzie wyglądał Park Południa? Mieszkańcy mieli wiele pytań



FOT. WOJCIECH ALABRUDZKI

W ramach Budżetu Obywatelskiego 2022 powstał projekt zagospodarowania terenu w rejonie ulic Wiejskiej i Zbiegniewskiej. W planach są m.in. tor przeszkód dla psów, ścianka wspinaczkowa, drewniana kładka nad rozlewiskiem oraz ścieżka zdrowia dla biegaczy. Wczoraj Urząd Miasta zorganizował spotkanie z mieszkańcami, by przedstawić plany i uwzględnić ich uwagi. Jak będzie wyglądać nowa zielona przestrzeń na Południu? Jakiej miejscy będą najlepiej służyć mieszkańcom? Na te pytania odpowiadali sami urzędnicy. O Parku Południa wkrótce więcej w „Pomorskiej”.

FOKUS

• Obecną odsłonę „Czystego Powietrza” pozytywnie ocenia 25 proc. gmin, a 34 proc. wystawiło ocenę negatywną

WARSZAWA

Szef MON twierdzi, że prezydent wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie

Otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że Karol Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie - oświadczył wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz

Karolina Wrońska

W poniedziałek MON odtajnił informacje nt. wsparcia dla Ukrainy w latach 2022-2026. Kosiniak-Kamysz poinformował wówczas, że łączny koszt zrealizowanych donacji Polski dla Ukrainy wynosi około 16,45 mld zł, z czego 14,9 mld zł przypadło na lata 2022-2023, za rządów PiS. Wśród przekazanych Ukrainie od 2024 roku środków szef MON wymienił m.in. pociski rakietowe PAC-3 do systemu Patriot.

Tego samego dnia szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki napisał na X, że przekazywanie sprzętu Ukrainie jest wyłączną kompetencją rządu. Dodał, że uchwały w tej sprawie są podejmowane w trybie niejawnym, a procedura ich podejmowania nie przewiduje konsultacji ani udziału prezydenta, ani Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

We wtorkowym wpisie na X Kosiniak-Kamysz napisał, że „otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że prezydent Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie”. Szef MON wskazał, że ta sprawa była omawiana na posiedzeniach Komitetu Bezpieczeństwa Rady Ministrów z udziałem przedstawiciela BBN 10 i 17 lutego oraz 24 marca tego roku. Zaznaczył, że informacje otrzymał także szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki, a „z samym Karolem Na-



Władysław Kosiniak-Kamysz podczas konferencji prasowej przedstawił szczegóły pomocy wojskowej udzielonej Ukrainie

wrockim rozmawiał o tym sekretarz generalny NATO Mark Rutte”. „W czym interesie kłamiecie?” – zapytał Kosiniak-Kamysz.

Do wpisu ministra obrony narodowej, także na X, odniósł się szybko prezydent Karol Nawrocki. „Panie Premierze (...), zdumiewa mnie Pan. Ja zarówno z Panem, z Panem Premierem Donaldem Tuskiem czy z Sekretarzem Generalnym NATO Markiem Rutte rozmawiam o wielu sprawach, na różnych forach, często bez konkluzji. Nie opowiadałem wówczas,

że coś ustaliliśmy” – napisał prezydent. „Decyzję podjął Pan, proszę się z nią po męsku zmierzyć. Mogę natomiast pomóc – wyjdę z inicjatywą legislacyjną i z chęcią wezmę pełną odpowiedzialność także za donację sprzętu” – dodał prezydent.

„Panie prezydencie (...) odpowiedzialność za modernizację polskiej armii i jej wzmocnienie, a także donację sprzętu w uzgodnieniu z naszymi sojusznikami ponosi rząd” – odpowiedział prezydentowi szef MON. „Rząd z tej odpowiedzialności się wywiązuje,

na nikogo jej nie przerzucam” – podkreślił Kosiniak-Kamysz. „Pana współpracownicy powinni jednak być precyzyjni i przekazać zgodnie z prawdą, że o każdym takim działaniu jest Pan informowany. Przedstawiciele Kancelarii Prezydenta nie mogą opowiadać kłamstw” – dodał.

Oto, czy prezydent miał informacje o przekazaniu Ukrainie pocisków do systemów przeciwlotniczych Patriot, był też pytany na wtorkowym briefingu przed wylotem na szczyt NATO w Ankarze szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz. – Decyzję podjął rząd i to rząd ponosi za to pełnię odpowiedzialności – odparł Przydacz i dodał, że nie była ona konsultowana z prezydentem ani Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. Oświadczył również, że nie da się wciągnąć w dyskusję, którą – według niego – „proponuje strona rządowa o tym, w jakiej formule prezydent był informowany, czy nie był” albo czy uchwała rządowa została do niego przesłana.

– Uchwała, tak jak mówię, była niejawną. Ważna jest decyzja i decyzję podjęła Rada Ministrów i to Rada Ministrów ponosi odpowiedzialność za tę decyzję – ocenił Przydacz. Dodał, że próba „podzielenia się odpowiedzialnością” z innymi aktorami jest próbą „niegodną” i nie będzie wchodził w tego typu dyskusję.

(PAP)

KRÓTKO

Wrocław

Usunięto niewybuch z II wojny światowej

Patrol saperski usunął we wtorek 250-kilogramową bombę lotniczą z II wojny światowej, którą znaleziono podczas prac ziemnych w okolicy ul. Trzemeskiej w centrum Wrocławia. Na czas usuwania niewybuchu zarządzono ewakuację budynków w promieniu 300 metrów od miejsca, w którym znaleziono bombę. Według szacunków urzędu miasta na tym obszarze mieszka około 3 tys. osób, ale ostatecznie w szkole podstawowej, gdzie przygotowano miejsca dla ewakuowanych, przebywało około 120 osób. (PAP)

Łódź

Po ekstradycji z Peru trafił za kratki

Poszukiwany listami gończymi i czerwoną notą Interpolu 43-latek, który uciekł do Peru, by uniknąć orzeczonej przez sąd w Łodzi kary ośmiu lat więzienia, wrócił do Polski. Stało się to dzięki procedurze ekstradycyjnej. Skazany został m.in. za udział w zorganizowanej grupie przestępczej specjalizującej się w wyłudzeniu pieniędzy metodą na policjanta.

Olsztyn

Polska aktywistka zamordowana w Ekwadorze?

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie, która wyjaśnia okoliczności śmierci polskiej aktywistki Moniki Silvy-Koniuszek w Ekwadorze, otrzymała wstępny raport z sekcji zwłok. Dokument wskazuje na celowe działanie osób trzecich. Polska prokuratura nie ujawnia szczegółów dotyczących obrażeń Silvy-Koniuszek ani innych dokumentów przekazanych przez stronę ekwadorską.



FOT. L. SZYMANSKI/PAP

Polska polityka w odniesieniu do wojny rosyjsko-ukraińskiej jest polityką stabilną i nie będzie zależała od politycznych emocji czy politycznych gier pomiędzy partiami w Polsce

DONALD TUSK
premier

PROKURATURA

Serbia nie potwierdza pobytu Romanowskiego

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła odpowiedź prokuratury dotycząca miejsca pobytu byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego.

Dokument został przekazany w związku z prowadzonym postępowaniem dotyczącym ewentualnego

uchylenia Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) wobec byłego wiceministra sprawiedliwości.

Jak podaje RMF FM, prokuratura nie dysponuje potwierdzeniem, że Romanowski przebywa obecnie w Serbii. To efekt oficjalnej odpowiedzi przekazanej przez serbskich śledczych.

Wniosek o uchylenie ENA złożył wcześniej obrońca Marcina Romanowskiego. Argumentował on, że według doniesień medialnych polityk miał opuścić Węgry i przenieść się do Serbii. Zdaniem obrony miałyby to oznaczać, że ENA nie może zostać skutecznie wykonany, ponieważ Serbia nie należy do Unii Europejskiej.

BEZPIECZEŃSTWO

Fotoradary i OPP staną w nowych miejscach?

Mariusz Michalak

Obecnie w systemie CANARD działa 516 fotoradarów i 114 odcinkowych pomiarów prędkości (OPP). Jeden z posłów ma pomysł, gdzie jeszcze można ustawiać takie urządzenia.

Posel Jarosław Wałęsa w interpelacji skierowanej do ministra infrastruktury przedstawił propozycję

nowego wykorzystania tego typu urządzeń. Zasugerował, aby były one znacznie częściej wykorzystywane na odcinkach dróg, na których prowadzone są remonty lub prace związane z ich rozbudową.

– Na czas prowadzenia robót wprowadzane są ograniczenia prędkości, zwięźnienia pasów ruchu, zmiany toru jazdy oraz tymczasowa organizacja ruchu. Mimo stosowanego oznakowania wielu kierowców nie przestrzega wprowadzonych ograniczeń (...). Stanowi to zagrożenie nie tylko dla samych kierowców, lecz przede wszystkim dla pracowników drogowych – uzasadnia swój pomysł Jarosław Wałęsa.

Włocławek

• Adres e-mail:
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

NA SYGNALE

Nie tylko pożary. Strażacy wyjeżdżali 16 razy do różnych zdarzeń



W pierwszy lipcowy weekend we Włocławku przy ul. Płockiej spłonęło auto osobowe

Joanna Maciejewska

Pożar auta, zadymienia, usuwanie konarów z dróg, udzielanie pomocy medycznej. Pierwszy weekend lipca był intensywny dla strażaków z Włocławka i powiatu. Odnotowali 16 zdarzeń, w tym 5 pożarów.

Pierwszy lipcowy weekend (3-5 lipca) był pracowity dla strażaków z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku oraz jednostek OSP z terenu powiatu włocławskiego. Łącznie odnotowano 16 zdarzeń, do których zadysponowano zastępy straży pożarnej. Wśród tych interwencji było 5 pożarów.

Pożary, wypadki i fałszywe alarmy

- Strażacy prowadzili działania m.in. przy pożarze obornika w gminie Lubanie, interwencji związanej z zadymieniem w mieszkaniu, pożarze śmieci oraz pożarze samochodu przy ul. Płockiej we Włocławku - informuje bryg. Mariusz Bładoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku.

Strażacy odnotowali również 9 miejscowych zagro-

żeń. Dotyczyły one przede wszystkim: zdarzeń w komunikacji drogowej, usuwania konarów drzew z chodników i jezdni, interwencji związanych ze zdarzeniami medycznymi, wypompowywania wody z zalanej piwnicy budynku mieszkalnego po intensywnych opadach deszczu.

- Ponadto strażacy wyjeżdżali do dwóch alarmów fałszywych, które nie wymagały prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych - dodaje bryg. Mariusz Bładoszewski z PSP Włocławek.

Działania strażaków w pow. radziejowskim

Dodajmy, że w ostatnią sobotę w powiecie radziejowskim doszło do pożaru ściółki leśnej. Do gaszenia w miejscowości Jerzyce (gmina Piotrków Kujawski) zadysponowano kilka jednostek straży pożarnej z jednostek: OSP KSRG Piotrków Kujawski, OSP KSRG Piotrków Kujawski JRG Radziejów, OSP Bycz. W działaniach uczestniczyła także policja.

Natomiast w poniedziałek (6 lipca) OSP KSRG Piotrków Kujawski w miejscowości Przewóz zabezpieczało lądowisko dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W działaniach udział brali także strażacy z JRG Radziejów. ©

PROKURATURA

Mała Zosia nadal jest w szpitalu, ale już nie na intensywnej terapii!

Joanna Maciejewska

5-letnia Zosia już ponad miesiąc przebywa w szpitalu. Przez pierwsze tygodnie była na intensywnej terapii. Jakiś czas temu wybudzono ją ze śpiączki i przeniesiono na inny oddział.

Pięcioletnia Zosia wypadła z okna znajdującego się na 11. piętrze wieżowca na os. Południe. Upadła na zarośla rosnące przy wieżowcu. Przeżyła. Śmigłowiec LPR transportował ją do Bydgoszczy. 5-latką trafiła na Oddział Intensywnej Terapii dla Dzieci - Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza.

Na skutek upadku u Zosi doszło do wstrząsu urazowego z licznymi złamaniami kości, które spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

Jej stan od samego początku określano jako ciężki, ale stabilny.

Pod koniec czerwca lekarze z bydgoskiego szpitala podjęli ważną decyzję dotyczącą małej pacjentki - przeniesienia na inny oddział.

- Pacjentka jest obecnie hospitalizowana w Klinice Chirurgii Dziecięcej - przekazała nam (6 lipca) Marta Laska, rzecznik prasowy Szpitala



5-letnia Zosia, która wypadła z 11. piętra wieżowca znajdującego się przy ul. Wiejskiej, nadal jest w szpitalu

Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy.

Małą Zosią miała opiekować się jej matka. 21-letnia Wiktoria D. była pijana i pod wpływem marihuany.

„5 czerwca 2026 r. ok. godz. 9:30 we Włocławku przy ul. Wiejskiej w mieszkaniu będąc zobowiązaną do opieki nad małą Zosią D. lat 5, narażała ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, wprowadzając się w stan nietrzeźwości - mając o godz. 10:17 - 0,52 mg/l, zaś o 10:34 - 0,55 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a ponadto znajdując się pod wpływem marihuany oraz pozostawiając małą Zosię bez opieki, w którym to czasie Zo-

fia D. wypadła z okna mieszkania znajdującego się na 11 piętrze budynku wielorodzinnego i upadła na podłoże z tej wysokości, w wyniku czego nieumyślnie spowodowała u Zofii D. obrażenia ciała w postaci wstrząsu urazowego z licznymi złamaniami kości, które spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu wymienionej małej Zosi w postaci choroby realnie zagrażającej życiu” - poinformowała prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku

Przypomnijmy też, że od razu po zatrzymaniu 21-latk, Prokuratura Rejonowa złożyła do sądu wniosek o tymczasowy areszt dla matki

Zosi. Sąd nie przychylił się do wniosku o areszt, nie zastosował też innych środków zapobiegawczych. Prokuratura złożyła zażalenie. Zostało rozpoznane. Kobieta nie trafiła do aresztu. Zastosowano wobec niej dozór policji, którym polega na obowiązku stawienia się w siedzibie Komendy Miejskiej Policji we Włocławku trzy razy w tygodniu. Nałożono na nią także obowiązek zawiadamiania organu dozoru, czyli Komendę Miejską Policji we Włocławku o każdorazowej zmianie miejsca pobytu, zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu. Wiktoria D. otrzymała też sądowy zakaz zbliżania się do świadka Magdaleny P. (swojej matki i babci Zosi) na odległość 50 metrów oraz zakaz kontaktowania się ze świadkiem.

Wiktoria D. grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. - Podejrzana złożyła wyjaśnienia odmiennego od tego, co do tej pory ustaliła prokuratura na temat tego, co działo się dzień przed i rano w dniu tragicznego wypadku - poinformowała nas w drugiej połowie czerwca prok. Martyna Wojtczak, zastępca Prokuratora Rejonowego we Włocławku.

Więcej na temat sprawy piszemy na naszej stronie internetowej. ©

WAKACJE



Biblioteka

O zębach w świecie ludzi i zwierząt

Dla dzieci i młodzieży szkolnej trwają wakacje. Placówki we Włocławku i regionie przygotowały na letnie miesiące wiele atrakcji dla chętnych. Wczoraj Miejska Biblioteka Publiczna zaprosiła najmłodszych na spotkanie z autorką książek i słuchowisk dla dzieci, Martą Pokorską-Jurek. Po wysłuchaniu ciekawostek dotyczących zębów, mali uczestnicy wzięli udział w warsztatach plastycznych. (WA)

WYDARZENIE

Festyn Służb Mundurowych 2026 w Nowym Ciechocinku

Pokazy ratownicze, profilaktyka, nauka pierwszej pomocy i możliwość poznania pracy służb od kuchni – tak wyglądała piąta edycja Festynu

Służb Mundurowych w Nowym Ciechocinku. Wydarzenie po raz kolejny zgromadziło mieszkańców z całego powiatu, oferując mnóstwo atrakcji.

Na uczestników czekały stoiska prezentujące wyposażenie i specyfikę służby wojska, policji, straży pożarnej oraz wielu innych formacji. Chętni

mogli usiąść za kierownicą wojskowego pojazdu, przymierzyć elementy umundurowania żołnierzy czy poznać historię militariów. EF



PROKURATURA

Odpowiedzą za rozpowszechnianie pornografii z udziałem małoletnich!

opr. Joanna Maciejewska

Rafał W. i Bartosz B. usłyszeli zarzuty posiadania i rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Włocławska prokuratura skierowała akty oskarżenia do właściwych sądów.



Prokuratura Okręgowa we Włocławku skierowała do właściwych Sądów Rejonowych we Włocławku i w Warszawie dwa akty oskarżenia przeciwko Rafałowi W. i Bartoszowi B. Oskarżenia są o posiadanie i rozpowszechnianie pornografii z udziałem nieletnich. Rafał W. został oskarżony o to, że w od 9 grudnia 2023 do 11 maja 2024 we Włocławku posiadał 263 pliki video oraz 131 pliki graficzne i rozpowszechniał – poprzez udostępnianie – pliki z zawartością treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Bartosz P. w Warszawie udostępniał (od 19 kwietnia 2023 do 20

Mężczyźni swoje czyny za kratki mogą trafić na 15 lat

czerwca 2025) pliki ze zdjęciami i filmami zawierającymi treści pornograficzne z małoletnimi. To nie jedyne co ma na sumieniu Bartosz P. Prokuratura Okręgowa we Włocławku poinformowała, że w okresie od nieustalonego dnia, jednak nie później niż od 14 marca 2022, do 4 października 2022 w Warszawie i innych nieustalonych miejscach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez zgody osoby uprawnionej uży-

wał i przechowywał na dysku cudze programy komputerowe. Dokonał obrotu tym towarem oznaczonym podrobionym zarejestrowanym w Urzędzie Patentowym RP czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu. Działal w ten sposób na szkodę pokrzywdzonego. Wobec podejrzanych zastosowano środki zapobiegawcze – policyjny dozór polegający na zobowiązaniu do stawiania w Komendzie Miejskiej Policji, zakazie opuszczania kraju oraz poręczenie majątkowe. Na mieniu Rafała W. do-

konano zabezpieczenia majątkowego. Rafał W. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, złożył wyjaśnienia, natomiast Bartosz P. złożył wyjaśnienia i jedynie częściowo przyznał się do zarzucanych mu przestępstw. Prokurator Małgorzata Kręcicka wyjaśnia, że zgodnie z art. 202 § 3 k.k. karze od 2 do 15 lat pozbawienia wolności podlega osoba, która w celu rozpowszechniania produkuje, utrzuwa, sprowadza, przechowuje lub posiada treści pornograficzne z udziałem małoletniego, a także osoba, która takie treści rozpowszechnia lub prezentuje. – Natomiast zgodnie z art. 202 § 4a Kodeksu karnego karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 podlega osoba, która przechowuje, posiada lub uzyskuje dostęp (np. poprzez streaming) do treści pornograficznych z udziałem małoletniego. Natomiast art. 278 § 2 k.k. odnosi się do bezprawnego uzyskania programu komputerowego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i grozi za to odpowiedzialność karna od 3 miesięcy do lat 5 – dodaje prokurator Małgorzata Kręcicka.

KRÓTKO

Konsultacje Trwa głosowanie na projekt muralu

W ramach Budżetu Obywatelskiego na ścianie Zespołu Szkół nr 4 im. Baczyńskiego we Włocławku ma powstać mural „na Baczyńskie”. Komisja konkursowa wskazała dwa projekty, które zdobyły największą liczbę głosów członków komisji. Ostateczna decyzja, który z nich ozdobi ścianę budynku szkoły należy teraz do mieszkańców Włocławka. Głosować moż-

na na stronie poświęconej konsultacjom społecznym oraz w aplikacji mMieszkaniec. Ankieta będzie czynna do piątku 10 lipca do godziny 10. – To właśnie Ty możesz współdecydować, jak będzie wyglądać nowe artystyczne oblicze naszego miasta. Nie zwlekaj – wybierz mural, który w Twojej ocenie najlepiej nawiązuje do historii i twórczości Krzysztofa Kamila Baczyńskiego – zachęca do głosowania włocławski ratusz. (JM)

REKLAMA

0011550515

BURMISTRZ BRZEŚCIA KUJAWSKIEGO

informuje

o wywieszeniu w dniu 3 lipca 2026 r. na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Lp.	Numer działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Wartość	Nr księgi wieczystej
1	41/2	0,1734	0007 Gustorzyn	144 000,00 zł	WL1W/00085406/0
2	478/1	0,0455	0003 Miasto Brześć Kujawski 3	7 600,00 zł	WL1W/00085428/0

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie pok. 7 bądź tel. 54 231 63 10.

Pełna treść na tablicy ogłoszeń i BIP na stronie www.brzesckujawski.pl

Sport

• **Siatkówka** Reprezentacja Polski kobiet meczem z Turcją zaczyna trzeci turniej Ligi Narodów. Mecz o godz. 5 w Polsacie Sport 1

PIŁKA NOŻNA

Drugi sparing niebiesko-czarnych. Będzie testowanie

Dariusz Knopik

Zawisza Bydgoszcz przygotowuje się do debiutanckiego sezonu w Betclie 2. Lidze. Treningi przeplatane są meczami sparingowymi.

Zawiszenie trenują wspólnie od 23 czerwca. Pierwszy tydzień zajęć miał charakter wprowadzający. Piłkarze przeszli szereg badań i testów. W drugim tygodniu mieli po dwa treningi dziennie.

Od soboty treningi przeplatane są sparingami. W ciągu siedmiu dni zawiszenie rozegra trzy mecze kontrolne. W ostatnią sobotę pokonali rezerwy Legii War-



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Zawisza w pierwszym sparingu pokonał rezerwy Legii 2:1. Jak będzie dzisiaj?

szawa czyli także beniaminka i rywala z Betclie 2. Ligi. Dziś w śróde spotkają się z trzecio-

ligową Polonią Środa Wielkopolska. Z kolei w sobotę zmierzą się z drugim zespołem

EKS Łódź, także grającym na czwartym poziomie rozgrywkowym.

Sztab trenerski z Adrianem Stawskim na czele w tych spotkaniach testuje zawodników, którzy mogliby dołączyć do zespołu. Zawisza poszukuje głównie piłkarzy o statusie młodzieżowca. Przypomnijmy, że myśl przepisów w każdym meczu Betclie 2. Ligi musi na boisku przebywać dwóch młodzieżowców.

Na razie w wąskim składzie Zawiszy jedynym młodzieżowcem jest Kacper Bogusiewicz. Jest jeszcze drugi bramkarz Kamil Krawczyk. Już podczas sparingu z rezerwami Legii byli sprawdzani bramkarz i obrońca. Kolejne testy młodzieży w dzisiejszej grze z polonistami. Pewnie z łodzianami też będą sprawdzani zawodnicy. Dopiero

wtedy pewnie zostaną podjęte decyzje dotyczące, którzy młodzieżowcy dołączą do bydgoskiego zespołu.

Sparing z Polonią w środę o godz. 17 na głównym boisku stadionu przy ul. Gdańskiej.

Dodajmy, że na razie w Zawiszy nowymi postaciami są napastnicy Maciej Mas i Michał Kalitta oraz pomocnik Mateusz Stępień. Do ekipy niebiesko-czarnych ma jeszcze dołączyć dwóch lub trzech zawodników.

Finalnym testem w przygotowaniach będzie spotkanie z pierwszoligową Polonią Warszawa zaplanowane na 18 lipca.

Pierwszy mecz ligowy Zawisza ma rozegrać 25 lipca o godz. 19 u siebie z Sokołem Kleczew. ©

KAJAKARSTWO

Złote zawodniczki UKS Kopernik. To początek drogi do igrzysk

Kazimierz Fiut

Weronika Marczevska i Martyna Jaskólska wywalczyły w kanadyjskim Halifax tytuł młodzieżowych mistrzyń świata w olimpijskiej konkurencji K2 500 m.

Podopieczne trenera kadry Tomasza Szweda i klubowego Andrzeja Bręczewskiego do Kanady wylatywały po sukcesach na torze regatowym w Brdylu, gdzie w zdobyły komplet medali w dwójkach na dystansach od 200 do 1000 m, a Marczevska nie miała sobie równych w K1 1000 m. Doskonałą dyspozycję potwierdziły na mistrzostwach świata.

Marczevska w jedyne na 1000 m pewnie wygrała przedbieg i awansowała do finału. W nim przez większość dystansu płynęła na drugiej pozycji tuż za Chiną Yuexin Zhou, ale kapitalnym finiszem popisała się Węgierka Sara Fojt, wyprzedzając Chinę i Polkę. W olimpijskich dwójkach Mar-

czewska z Jaskólską już w przedbiegu spotkały się z Niemkami Chlsea-Lynn Roussiekan, Estellą Damm i wygrały różnicą 0,53 sekundy. W finale zwycięstwo wyrywały na ostatnich metrach, a ich przewaga wyniosła 0,08 sekundy!

- Nasze zrozumienie, doświadczenie ze wspólnego płynania mocno się przydały. Pojechaliśmy swój bieg, w swoim tunelu, będąc nastawione wyłączenie na siebie i to zaowocowało tym sukcesem - komentowała Marczevska, cytowana przez PZKaj. Zapewniła przy tym, że uda się utrzymać wysoką formę do młodzieżowych mistrzostw Europy w Szeged (23-26 lipca).

Jaskólska była też bliska brązowego medalu w K4 500 m. Polska osada złożona jeszcze z dwóch kajakarek Włókniarza Chełmża: Zuzanny Błażejczak i Zofii Więclawskiej oraz Dominiki Zimnoch zajęła jednak 4. miejsce.

- Z wielką dumą i radością przyjęliśmy sukces naszych kajakarek. Mieliśmy multimed-

listkę Beatę Mikołajczyk - Rolską, a teraz nasz klub rozsławiają Weronika i Martyna. Wierzymy, że to ich początek drogi do igrzysk - mówił Wiesław Rakowski, wieloletni trener, obecnie działacz UKS.

Kanadyjkarz Astorii Oskar Dekowski brązowy medal w C4 500 m zdobył wraz z Jakubem Kawką, Kacprem Stankiem i Mateuszem Augustyniakiem mijając metę za Brazylijczykami i Hiszpanami.

Z reprezentantów Pomorza i Kujaw w finałach płynęli też: 8. Zofia Więclawska K1 500 m U23, 8. Zuzanna Błażejczak K2 mix 5000 m U23, 6. Maja Górńska C4 500 juniorek z Włókniarza; 5. Anastazja Michalska K2 500 i K4 500 juniorek, 9. Maja Rużanowska C1 500 m U23 oraz 5. w C4 500 m, 5. Milena Mackiewicz z Zawiszy - C4 500 m U23, 5. Milena Włodarczyk - K4 500 m juniorek z Kopernika oraz 6. Dekowski C2 mix 5000 m z Astorii.

W sumie Polacy zdobyli siedem medali: trzy złote, srebrny i trzy brązowe.

ŻUŻEL

Maksym Drabik nie dowozi. „Gdy podpisywał kontrakt, tego nie mówił”

Magdalena Zimna

Maksym Drabik miał być tym, który pomoże gruciołdzkiej drużynie „zaatakować pierwszą trójkę” PGE Ekstraligi. Na razie nie wypełnia tej roli.

GKM dopiero w ostatnich trzech sezonach, zamiast walki o utrzymanie, coraz śmielej radzi sobie w gronie najlepszych drużyn. Dwa lata temu był pierwszy awans do rundy play off (sześcioposłowej), rok temu miejsce w pierwszej czwórce ligi. Przed rozpoczęciem tego sezonu pojawiły się myśli o medalu.

Nie bez powodu. Zimą drużyna została wzmocniona - dołączyli Maksym Drabik, Bastian Pedersen i Beau Bailey. Izwłaszcza transfer tego pierwszego miał być przełomowy. - Chcieliśmy zawodnika, który może być kolejnym liderem drużyny - mówił prezes GKM Marcin Murawski. - Wzmocni ją, zwłaszcza w meczach wyjazdowych.



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Drabik słabo wypadł w meczu z Pres Toruń

Optymizm był uzasadniony, bo Drabik w poprzednim sezonie finiszował jako piąty w zestawieniu krajowych zawodników PGE Ekstraligi, w sumie tuż za czołową dziesiątką.

W tym roku, póki co, próżno go szukać na czołowych pozycjach. W zestawieniu żużlowców elity jest dopiero 23., ze średnią na poziomie 7,182 pkt na mecz oraz 1,875 na bieg na wyjazdach i 1,643 pkt na bieg na domowym torze. Najlepszym z tegorocznych startów

Drabika był mecz w Zielonej Górze. Wywalczył tam 12+1 pkt. Najślabiej na wyjeździe wypadł w Gorzowie - 1 pkt. Na domowym torze najsukuteczniejszy był w starciu ze Spartą (9+3), najgorzej poszło mu w meczu ze Stalą - 3 punkty. W ostatnim, przegranym 35:54, derbowym meczu z Pres Toruń wywalczył 3+1 pkt.

- Nie dowozi, no nie dowozi tych punktów. Jest ciężko - wzdychał Robert Kościecha po ostatnim meczu. Na sugestie, że Drabik nie lubi ścigać się na grudziądzkim torze, trener GKM odparł z przekąsem: - Gdy podpisywał kontrakt w październiku, nie wspominał o tym...

Bayersystem GKM spadł na piątą pozycję w tabeli. Wciąż ma szansę na jazdę w play off, ale wypchnięcie kogoś z czwórki będzie trudnym zadaniem. - Mamy teraz miesiąc przerwy, a potem chcemyjechać do Leszna pować zwycięstwo. Musimy jednak sporo poprawić do tego czasu - podkreśla Kościecha.



DZIŚ STRONA ZDROWIA

UDAR ATAKUJE CORAZ MŁODSZYCH!

NIE CZEKAJ. GDY MASZ TE OBJAWY, TO WEZWIJ SZYBKO POGOTOWIE

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 156 (23.666) | Nakład: 7.178 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 8.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Inwestycje w mieście

Remonty dwóch ważnych ulic mają potrwać do końca września

Konkretnie chodzi o ulice Poznańską i Wyzwolenia. W innych miejscach Bydgoszczy trwają roboty na gruntowych trasach

Str. 8

Festiwal

Popłynie Rzeka Muzyki i jak zwykle zaskoczy nas swoim nurtem

W niedzielne wakacyjne wieczory rozbrzmiewa muzyka pod gołym niebem. Zobacz program imprez.

Str. 9

Wypadki

Czarny czerwiec pracowników - zginęły aż cztery osoby. Byli ranni

Do inspekcji pracy w regionie zgłoszono niewiele wypadków, bo 7, ale były one dramatyczne w skutkach.

Str. 4



FOT. PEXELS

System kaucyjny

Butelkomaty pękają w szwach. Technika nie nadąża za dużym zainteresowaniem

Agnieszka Romanowicz

- Obecna infrastruktura jest jeszcze zdecydowanie za słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni - oceniają eksperci i nasi Czytelnicy. - Rozwiązanie jest pilnie potrzebne, bo przed nami szczyt sezonu na chłodne napoje.

- Trzeci raz wróciłem z pustymi butelkami do domu, nie mogłem ich oddać - irytuje się Czytelnik z Górz-na w powiecie brodnickim. - Butelkomat pod Dino był pełen, więc poszedłem z nimi do Biedronki, a tam

to samo. Nie tak powinno to wyglądać!

- Butelkomaty są najczęściej zapchane po weekendach, bo w te dni ludzie robią porządki - wskazują internauci. - Najgorzej jest na wsiach, gdzie można zgromadzić całe worki pustych butelek. Gdy kilku takich klientów wrzuci po całym worze do pojemnika, od razu jest zapchany! - dodają.

- Przecież potem te butelki i tak są zgniatane, a wcześniej nie można tego robić tylko ze względu na kod kreskowy. Uważam, że trzeba to skorygować, bo wtedy butelkomaty pomieściłyby więcej opakowań. Jakies rozwią-

zanie jest potrzebne i to pilnie, bo szczyt sezonu na napoje przed nami - ostrzega Czytelniczka z Bydgoszczy.

- Technika nie nadąża za tak dużym zainteresowaniem systemem kaucyjnym - ocenia Paweł Pomian, ekolog, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Ekologicznego EKO-UNIA. - Pojawiają się kolejki przed punktami zwrotu. To wynika z technicznych ograniczeń systemu - butelkomatów jest za mało, część sklepów wielkopowierzchniowych nadal zbiera odpady ręcznie, co bardzo utrudnia oddawanie opakowań zwrotnych. Po prostu obecna infrastruktura

jest jeszcze zdecydowanie zbyt słaba, żeby system kaucyjny mógł działać w pełni.

Duże zainteresowanie systemem kaucyjnym w Polsce potwierdzają liczby. W styczniu 2026 r. zebrano 28 mln opakowań, 300 mln w lutym i 520 mln w marcu, w kwietniu 1 mld opakowań. W maju padł kolejny rekord - 1,6 mld jednostek.

- To potwierdzenie, że system kaucyjny nie tylko działa, ale z każdym dniem staje się coraz ważniejszą częścią naszej codzienności - komentuje Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

©P
Str. 3

Akcja drogówki

Kierowcy, uważajcie na pieszych i rowerzystów. Aż 219 wykroczeń!



FOT. KMP BYDGOSZCZ

Akcja „Niechronioni Uczestnicy Ruchu Drogowego”. Funkcjonariusze z „drogówki” i z komisariatów podległych Komendzie Miejskiej Policji w Bydgoszczy szczególną uwagę zwracali na pieszych, rowerzystów i użytkowników hulajnóg elektrycznych. - Ujawniliśmy łącznie 219 wykroczeń popełnionych przez kierujących pojazdami wobec pieszych. Do najczęstszych należały: przekroczenie prędkości w rejonie przejść dla pieszych (163 przewinień) i nieustąpienie pierwszeństwa pieszoemu - 39 - informuje mł. asp. Jakub Skrzypek z Zespołu Komunikacji Społecznej bydgoskiej KMP.

FOKUS

• Obecną odsłonę „Czystego Powietrza” pozytywnie ocenia 25 proc. gmin, a 34 proc. wystawiło ocenę negatywną

WARSZAWA

Szef MON twierdzi, że prezydent wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie

Otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że Karol Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie - oświadczył wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz

Karolina Wrońska

W poniedziałek MON odtajnił informacje nt. wsparcia dla Ukrainy w latach 2022-2026. Kosiniak-Kamysz poinformował wówczas, że łączny koszt zrealizowanych donacji Polski dla Ukrainy wynosi około 16,45 mld zł, z czego 14,9 mld zł przypadło na lata 2022-2023, za rządów PiS. Wśród przekazanych Ukrainie od 2024 roku środków szef MON wymienił m.in. pociski rakietowe PAC-3 do systemu Patriot.

Tego samego dnia szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki napisał na X, że przekazywanie sprzętu Ukrainie jest wyłączną kompetencją rządu. Dodał, że uchwały w tej sprawie są podejmowane w trybie niejawnym, a procedura ich podejmowania nie przewiduje konsultacji ani udziału prezydenta, ani Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

We wtorkowym wpisie na X Kosiniak-Kamysz napisał, że „otoczenie prezydenta kłamie, twierdząc, że prezydent Nawrocki nie wiedział o sprzeczce przekazywanym Ukrainie”. Szef MON wskazał, że ta sprawa była omawiana na posiedzeniach Komitetu Bezpieczeństwa Rady Ministrów z udziałem przedstawiciela BBN 10 i 17 lutego oraz 24 marca tego roku. Zaznaczył, że informacje otrzymał także szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki, a „z samym Karolem Na-



Władysław Kosiniak-Kamysz podczas konferencji prasowej przedstawił szczegóły pomocy wojskowej udzielonej Ukrainie

wrockim rozmawiał o tym sekretarz generalny NATO Mark Rutte”. „W czym interesie kłamiecie?” – zapytał Kosiniak-Kamysz.

Do wpisu ministra obrony narodowej, także na X, odniósł się szybko prezydent Karol Nawrocki. „Panie Premierze (...), zdumiewa mnie Pan. Ja zarówno z Panem, z Panem Premierem Donaldem Tuskiem czy z Sekretarzem Generalnym NATO Markiem Rutte rozmawiam o wielu sprawach, na różnych forach, często bez konkluzji. Nie opowiadałem wówczas,

że coś ustaliliśmy” – napisał prezydent. „Decyzję podjął Pan, proszę się z nią po męsku zmierzyć. Mogę natomiast pomóc – wyjdę z inicjatywą legislacyjną i z chęcią wezmę pełną odpowiedzialność także za donację sprzętu” – dodał prezydent.

„Panie prezydencie (...) odpowiedzialność za modernizację polskiej armii i jej wzmocnienie, a także donację sprzętu w uzgodnieniu z naszymi sojusznikami ponosi rząd” – odpowiedział prezydentowi szef MON. „Rząd z tej odpowiedzialności się wywiązuje,

na nikogo jej nie przerzucam” – podkreślił Kosiniak-Kamysz. „Pana współpracownicy powinni jednak być precyzyjni i przekazać zgodnie z prawdą, że o każdym takim działaniu jest Pan informowany. Przedstawiciele Kancelarii Prezydenta nie mogą opowiadać kłamstw” – dodał.

Oto, czy prezydent miał informacje o przekazaniu Ukrainie pocisków do systemów przeciwlotniczych Patriot, był też pytany na wtorkowym briefingu przed wylotem na szczyt NATO w Ankarze szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz. – Decyzję podjął rząd i to rząd ponosi za to pełnię odpowiedzialności – odparł Przydacz i dodał, że nie była ona konsultowana z prezydentem ani Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. Oświadczył również, że nie da się wciągnąć w dyskusję, którą – według niego – „proponuje strona rządowa o tym, w jakiej formule prezydent był informowany, czy nie był” albo czy uchwała rządowa została do niego przesłana.

– Uchwała, tak jak mówię, była niejawną. Ważna jest decyzja i decyzję podjęła Rada Ministrów i to Rada Ministrów ponosi odpowiedzialność za tę decyzję – ocenił Przydacz. Dodał, że próba „podzielenia się odpowiedzialnością” z innymi aktorami jest próbą „niegodną” i nie będzie wchodził w tego typu dyskusję.

(PAP)

KRÓTKO

Wrocław

Usunięto niewybuch z II wojny światowej

Patrol saperski usunął we wtorek 250-kilogramową bombę lotniczą z II wojny światowej, którą znaleziono podczas prac ziemnych w okolicy ul. Trzemeskiej w centrum Wrocławia. Na czas usuwania niewybuchu zarządzono ewakuację budynków w promieniu 300 metrów od miejsca, w którym znaleziono bombę. Według szacunków urzędu miasta na tym obszarze mieszka około 3 tys. osób, ale ostatecznie w szkole podstawowej, gdzie przygotowano miejsca dla ewakuowanych, przebywało około 120 osób. (PAP)

Łódź

Po ekstradycji z Peru trafił za kratki

Poszukiwany listami gończymi i czerwoną notą Interpolu 43-latek, który uciekł do Peru, by uniknąć orzeczonej przez sąd w Łodzi kary ośmiu lat więzienia, wrócił do Polski. Stało się to dzięki procedurze ekstradycyjnej. Skazany został m.in. za udział w zorganizowanej grupie przestępczej specjalizującej się w wyłudzeniu pieniędzy metodą na policjanta.

Olsztyn

Polska aktywistka zamordowana w Ekwadorze?

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie, która wyjaśnia okoliczności śmierci polskiej aktywistki Moniki Silvy-Koniuszek w Ekwadorze, otrzymała wstępny raport z sekcji zwłok. Dokument wskazuje na celowe działanie osób trzecich. Polska prokuratura nie ujawnia szczegółów dotyczących obrażeń Silvy-Koniuszek ani innych dokumentów przekazanych przez stronę ekwadorską.



FOT. L. SZYMANSKI/PAP

Polska polityka w odniesieniu do wojny rosyjsko-ukraińskiej jest polityką stabilną i nie będzie zależała od politycznych emocji czy politycznych gier pomiędzy partiami w Polsce

DONALD TUSK
premier

PROKURATURA

Serbia nie potwierdza pobytu Romanowskiego

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła odpowiedź prokuratury dotycząca miejsca pobytu byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego.

Dokument został przekazany w związku z prowadzonym postępowaniem dotyczącym ewentualnego

uchylenia Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) wobec byłego wiceministra sprawiedliwości.

Jak podaje RMF FM, prokuratura nie dysponuje potwierdzeniem, że Romanowski przebywa obecnie w Serbii. To efekt oficjalnej odpowiedzi przekazanej przez serbskich śledczych.

Wniosek o uchylenie ENA złożył wcześniej obrońca Marcina Romanowskiego. Argumentował on, że według doniesień medialnych polityk miał opuścić Węgry i przenieść się do Serbii. Zdaniem obrony miałyby to oznaczać, że ENA nie może zostać skutecznie wykonany, ponieważ Serbia nie należy do Unii Europejskiej.

BEZPIECZEŃSTWO

Fotoradary i OPP staną w nowych miejscach?

Mariusz Michalak

Obecnie w systemie CANARD działa 516 fotoradarów i 114 odcinkowych pomiarów prędkości (OPP). Jeden z posłów ma pomysł, gdzie jeszcze można ustawiać takie urządzenia.

Posel Jarosław Wałęsa w interpelacji skierowanej do ministra infrastruktury przedstawił propozycję

nowego wykorzystania tego typu urządzeń. Zasugerował, aby były one znacznie częściej wykorzystywane na odcinkach dróg, na których prowadzone są remonty lub prace związane z ich rozbudową.

– Na czas prowadzenia robót wprowadzane są ograniczenia prędkości, zwięźnienia pasów ruchu, zmiany toru jazdy oraz tymczasowa organizacja ruchu. Mimo stosowanego oznakowania wielu kierowców nie przestrzega wprowadzonych ograniczeń (...). Stanowi to zagrożenie nie tylko dla samych kierowców, lecz przede wszystkim dla pracowników drogowych – uzasadnia swój pomysł Jarosław Wałęsa.

Bydgoszcz

• Adres e-mail:
redakcja.bydgoszcz@polskapress.pl

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zmarł Ryszard Abramczyk. Miał 75 lat

Agnieszka Kasperek

Nie żyje Ryszard Abramczyk, jeden z czterech braci, którzy stworzyli rodzinną firmę Abramczyk, jednego z największych producentów ryb i owoców morza w Polsce. Miał 75 lat. Był związany nie tylko z biznesem, wspierał rozwój bydgoskich klubów.

Ryszard Abramczyk (1951-2026) należał do grona założycieli rodzinnej firmy Abramczyk z Bydgoszczy. Przedsiębiorstwo powstało w 1994 roku, choć działalność braci Abramczyków w branży spożywczej rozpoczęła się już kilka lat wcześniej. Z niewielkiej rodzinnej firmy stworzyli jednego z liderów polskiego rynku mrożonych ryb i owoców morza. Produkty marki Abramczyk trafiają dziś do tysięcy sklepów w całym kraju, a firma współpracuje z partnerami z wielu państw świata.

Przez wiele lat aktywnie uczestniczył w zarządzaniu przedsiębiorstwem. W 2005 roku przejął funkcję prezesa spółki po swoim starszym bracie Romanie, a w 2017 roku przekazał stery kolejnemu z braci, Czesławowi Abramczykowi. Sukcesja była wcześniej zaplanowana przez rodzinę i stanowiła element budowania wielopokoleniowego charak-



Ryszard Abramczyk miał 75 lat

teru firmy. Poza działalnością biznesową Ryszard Abramczyk angażował się również w rozwój sportu. Rodzinna firma od lat należy do najważniejszych sponsorów bydgoskich klubów, wspierając przede wszystkim żużlową Polonię Bydgoszcz oraz koszykarską Astorię.

Za swoją działalność biznesową i wkład w rozwój regionu bracia Abramcykowie byli wielokrotnie wyróżniani. W 2022 roku Roman, Ryszard, Czesław i Stanisław Abramczyk zostali uhonorowani miejscem w bydgoskiej Alei Autografów jako twórcy jednej z najbardziej rozpoznawalnych rodzinnych marek w regionie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę 11 lipca o godz. 12.00 w kościele parafialnym pw. Św. Łukasza Ewangelisty i Św. Rity przy ul. Generała Tadeusza Bora-Komorowskiego 14 w Bydgoszczy. Po mszy nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz parafii Św. Mikołaja przy ul. Piastowej. ©

INWESTYCJE

Remont dwóch ważnych ulic - w Śródmieściu i Fordonie

Jarosław Więclawski

Do końca września mają zakończyć się remonty ulicy Poznańskiej w Śródmieściu i Wyzwolenia w Starym Fordonie. W innych miejscach Bydgoszczy trwają roboty na gruntowych trasach.

W ramach wartej ponad 2,6 mln zł umowy podpisanej przez Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy nawierzchnia ulicy Poznańskiej zostanie wyremontowana na odcinku od Wehnianego Rynku do ul. Chwytowo. Zakres zadania obejmować będzie m.in. frezowanie istniejącej nawierzchni, regulację krawężników, ułożenie siatki szklano-węglowej, wykonanie nowych warstw nawierzchni, regulację wpustów i studzienek kanalizacji deszczowej oraz wyznaczenie trwałego oznakowania poziomego.

Z kolei ul. Wyzwolenia w Starym Fordonie będzie wyremontowana na odcinku od Bydgoskiej do Pielęgniarskiej. Ułożona zostanie tam nawierzchnia bitumiczna, która generuje mniej drgań i hałasu. Pomiędzy warstwy asfaltowej mieszanki wbudowana będzie również siatka wzmacniająca. Dzięki niej



Nowa Podleśna lepiej skomunikuje osiedle Glinki-Rupienica i ułatwi dojazd do firm w tej części miasta

nowa jezdnia będzie bardziej odporna na uszkodzenia i powstawanie kolein.

Wykonawcą prac została inowrocławska spółka Inodrog sp. z o.o., która w 2025 roku przeprowadziła remont Alei Jana Pawła II. Roboty w Śródmieściu i Starym Fordonie będą prowadzone jednocześnie i powinny zakończyć się we wrześniu.

Bydgoscy drogowcy informują, że w tegorocznym budżecie miasta na remonty i modernizację ulic zabezpieczono 15 mln zł. Drugie tyle pójdzie m.in. na przebudowę Podmiejskiej i Srebrnej na Osowej Górze oraz planowaną przebudowę odcinka ul. Saperów (od Żeglarskiej do Smukalskiej).

Nową nawierzchnię zyskuje natomiast ul. Podleśna

na Glinkach-Rupienicy. Za realizację wartego prawie 10 mln zł zadania odpowiada konsorcjum bydgoskich firm Affabre i Kada-Bis.

Nowy układ drogowy będzie miał długość ponad 800 metrów, a roboty polegają m.in. na rozbudowie kanalizacji deszczowej;

- wybudowaniu jezdni ul. Podleśnej wraz z progami zwalniającymi, chodnikami, zatokami postojowymi i zjazdami;
- wybudowaniu fragmentów ul. Łuckiej na dojeździe do skrzyżowania z ul. Podleśną; obniżeniu krawężnika na przejściach dla pieszych przez ul. Wąbrzeską na skrzyżowaniu z ul. Podleśną oraz dosadzeniu drzew i krzewów.

Wykonawca zrealizował już obramowanie dróg na od-

cinku od Łuckiej do wysokości posesji numer 17. Trwające prace na skrzyżowaniu Podleśnej i Wąbrzeskiej mają się zakończyć w lipcu, zaś całe przedsięwzięcie do listopada. Nowa Podleśna lepiej skomunikuje osiedle Glinki-Rupienica i ułatwi dojazd do rozwijających się w tej części miasta firm. W sąsiedztwie gruntownie zmodernizowano już Dobrzyńską i Wąbrzeską oraz doraźnie utwardzono Łucką, która docelowo ma stać się dodatkowym połączeniem Cmentarnej i Alei Jana Pawła II.

Zakończyły się natomiast prace na ul. Krzywej na Miedzynie. Zadanie obejmowało utwardzenie nawierzchni kostką betonową na odcinku około 120 metrów (pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Nakiełską a ul. Podnóże), 30 metrów ul. Podnóże oraz wykonanie odwodnienia, budowę jednostronnego chodnika, zjazdów do posesji, umocnienie skarpy płytami ażurowymi, zamontowanie progu zwalniającego i nasadzenie drzew i krzewów.

Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy przypomina, że w 2026 roku na utwardzanie ulic przeznaczonych zostanie prawie 40 mln zł.

©

WANDALIZM

Dzieci zdewastowały orlika. Policja apeluje do rodziców o lepszą opiekę

Marcin Kozłowski

Osiem osób w wieku od 12 do 14 lat zdewastowało obiekt sportowy przy ulicy Kościuszki w Bydgoszczy. Straty oszacowano na 150 tysięcy złotych. Policja apeluje do rodziców o opiekę nad dziećmi.

Do zdarzenia doszło w czerwcu, ale zdaniem mundurowych z Komendy

Miejskiej Policji w Bydgoszczy powinno być przestrogą dla rodziców i opiekunów na wakacyjny czas, kiedy uczniowie mają znacznie więcej wolnego czasu.

Sprawę zdewastowania orlika przy ul. Kościuszki prowadzili policjanci z komisariatu z bydgoskiego Śródmieścia zajmujący się problematyką nieletnich. W ramach przeprowadzonych czynności ustalili, że za zniszczenie obiektu spor-

towego na kwotę 150 tysięcy złotych odpowiadają osoby nieletnie. Zdewastowane zostały kontenery i ich wyposażenie. Zebrany przez policjantów materiał dowodowy pozwolił na skierowanie do sądu rodzinnego wniosku w sprawie 8 osób w wieku 12-14 lat.

- Sąd zajmujący się sprawą oceni zachowanie nieletnich. W przypadku trzech 12-latków będzie

rozpatrywane jako przejaw demoralizacji, natomiast pozostałych pięciu osób jako czyn karalny dotyczący zniszczenia mienia. W związku z tym, że osoby poniżej 13. roku życia nie mogą odpowiadać karnie, nie oznacza to pewnych konsekwencji dla rodziny. Sąd rodzinny może bowiem zobowiązać rodziców albo opiekuna nieletniego do naprawienia w całości albo w części szkody

wyrażonej przez niego lub do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - wyjaśnia nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Policjantka apeluje do rodziców i opiekunów, by interesowali się, jak dzieci i młodzież spędzają wolny czas.

- Szczególnie najmłodsze dzieci nie są w stanie

przewidzieć, jakie konsekwencje mogą nieść za sobą pewne zachowania. Trwają wakacje i uczniowie mają wiele wolnego czasu. Pamiętajmy, by dobrze go im zagospodarować. Apelujemy do opiekunów, by rozmawiali z dziećmi na temat różnych zagrożeń i możliwych konsekwencji nieroztropnych postępowań - mówi na koniec nadkom. Lidia Kowalska.

©

WYPOCZYNEK

Uczniowie za darmo mogą korzystać z bydgoskich basenów

Adam Szczęśniak

Jak informuje Miasto Bydgoszcz, pływalnie zarządzane przez Bydgoskie Centrum Sportu działają według wakacyjnego harmonogramu. Uczniowie mogą pływać w nich za darmo w określonych godzinach.

Wakacyjny system pracy pływalni wynika z przerw technicznych i prac konserwacyjnych. „W tym czasie prowadzone są przeglądy instalacji, niecek basenowych i urządzeń technologicznych, co pozwala przygotować obiekty do kolejnego sezonu” - informuje miejski portal.

Dodajmy, że w dni powszednie, od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-14.00, uczniowie bydgoskich szkół mogą korzystać z bezpłatnych wejść na wszystkie czynne pływalnie.

Wejścia odbywają się o pełnych godzinach i trwają 45 minut, a ostatnie możliwe wejście przypada na godz. 13.00. Po godz. 14.00 baseny funkcjonują z kolei w trybie komercyjnym. Godziny otwarcia różnią się w zależności od obiektu - większość

pływalni czynna jest do godz. 20 lub 22.

W lipcu czynne są pływalnie: Sardynka (ul. Sardynkowa 7), 5 Fala (ul. Szarych Szeregów 4a), Czwórka (ul. Stawowa 39) oraz Ikar (ul. Tomasza Golloba 7).

W sierpniu dostępne dla mieszkańców będą pływalnie: Łabędź (ul. Pijarów 4), Neptun (ul. Swarzewska 10), Laguna (ul. Glinki 117), Aqua Fordon (ul. Marcina Kromera 11) i Czwórka (ul. Stawowa 39).

Przez całe wakacje nieczynna pozostaje pływalnia Bryza (ul. Goszczyńskiego 3), gdzie prowadzone są prace remontowe.



Darmowe wejścia od pon. do pt. w godz. 8.00-14.00

KONCERT

Rzeka Muzyki, jak co roku, zaskoczy nas swoim nurtem

Małgorzata Pieczyńska

W niedzielę, 5 lipca, rozpoczęła się 12. edycja cyklu koncertów na wodzie „Rzeka Muzyki”. Na inaugurację na Wyspie Młyńskiej wystąpił zespół AudioFeels. Atrakcji tego lata nie zabraknie.

Trwają wakacje, więc tradycyjnie w niedzielne wakacyjne wieczory w samym sercu Bydgoszczy, w otoczeniu Młynów Rothera, rozbrzmiewa muzyka pod gołym niebem. Bydgoszczanie pokochali „Rzekę Muzyki” i kolejny raz dali temu wyraz, licznie przybywając na pierwszy koncert.

Dwunasty sezon zaczął się mocnym akcentem. Na inaugurację 5 lipca wystąpił zespół AudioFeels, który od lat zachwyca publiczność swoim autorskim stylem vocal play. Wokaliści z Poznania odtwarzają pełne brzmienie utworów wyłącznie za pomocą głosu. W Bydgoszczy podbili serca publiczności.

Program 12. edycji „Rzeki Muzyki” zapowiada się bardzo ciekawie. Tradycyjnie wszystkie koncerty rozpo-



Bydgoszczanie pokochali „Rzekę Muzyki” i dali temu wyraz, licznie przybywając na koncert AudioFeels

czynąć się będą w lipcowe i sierpniowe niedziele o godz. 19. Wstęp - wolny. Organizatorem „Rzeki Muzyki” jest Miasto Bydgoszcz.

12 lipca - Krystyna Stańko Quintet: „W słońcu Bossa Novy” - Znakomita wokalistka Krystyna Stańko wraz z kwintetem zaprezentuje materiał z doskonale ocenianych albumów „Novos Anos” i „Aquarius”.

19 lipca - The Beatles na jazzowo - Niezwykłe spotkanie rock’n’rollowej klasyki z jazzową improwizacją. Trio wybitnych muzyków jazzowych wraz z wokalistą weź-

mie na warsztat największe hity legendarnej Czwórki z Liverpoolu.

26 lipca - Dizzy Boyz Brass Band - Energetyczny finał lipca w rytmie instrumentów dętych. 9-osobowy skład założony przez Jakuba Domańskiego nawiązuje do tradycji nowoorleańskich brass bandów.

2 sierpnia - „Jose Song: Tribute to Anna Jantar” - To będzie sentymalna podróż przez kanon polskiej piosenki. Na scenie wystąpią utalentowane wokalistki (Gabriela Kurzac, Aleksandra Pieczkowska, Julia Boro-

wik) oraz instrumentalisci (Maciej Bąk, Michał Chojnacki, Marek Krause) związani z Akademią Muzyczną w Bydgoszczy.

9 sierpnia - Natalia Szczypuła: „Divas” - Usłyszemy hity światowych ikon (Whitney Houston, Beyoncé, Adele) oraz polskich wokalistek (Kayah, Justyna Steczkowska), przeplatane utworami Natalii Szczypuły.

16 sierpnia - Nocna Zmiana Bluesa - Na scenie pojawi się niekwestionowana ikona polskiej sceny muzycznej. Zespół Sławka Wiercholskiego wydał ponad 28 płyt i otwierał koncerty takich legend jak B.B. King czy Blues Brothers.

23 sierpnia - Band Adama Lemańczyka i bydgoscscy wokaliści - Na scenie wystąpią: Judyta Wenda, Emilia Hamerlik, Agnieszka Twardowska, Neema Rae, Adela Konop, Anna Hnatowicz, Kuba Andrzejewski oraz Filip Czarnecki.

30 sierpnia - Cochise - Mocne rockowe uderzenie na zakończenie wakacji. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Cochise, w którym wokalistą i autorem tekstów jest aktor Paweł Małaszyński. ©©

KOMUNIKACJA

„Auto na torowisku przy przystanku Garbary”? Oznakowanie ma pomóc kierowcom w Bydgoszczy

Jarosław Więclawski

Przy skrzyżowaniu ulicy Focha i Królowej Jadwigi w Bydgoszczy pojawiły się nowe rozwiązania, które mają sprawić, że kierowcy aut więcej nie wjadą na torowisko przy przystanku Garbary. To m.in. zielone oznakowanie na jezdni.

„Okolo godziny 7 w srode, 25 stycznia 2023, sluzby wezwane do zdarzenia, do ktorego doszlo w rejonie przystanku Garbary/Królowej Jadwigi. Na tory wjechał tam samochód osobowy. Przez jakiś czas komunikacja tramwajowa w obu kierunkach była zablokowana” -

to fragment naszego artykułu sprzed ponad 3 lat.

Sytuacja powtarza się w październiku 2023 r., choć wówczas w godzinach popołudniowych. Kolejny artykuł - 27 stycznia 2025. W archiwach znajdujemy również publikacje z 2017 i 2019 roku.

To tylko kilka pierwszych z brzegu przykładów, gdy wjazd autem na tory paraliżował na dłużej ruch komunikacji miejskiej w Bydgoszczy. Zdarzało się to głównie zimą czy jesienią, gdy wcześniej zapadał zmrok, ale bywały sytuacje, gdy kierowcy nie zachowywali uwagi również i o poranku. Problem istniał przez lata, ale wkrótce ma to się zmienić.



Czy nowy pomysł wyróżnienia torowiska się sprawdzi?

Na przełomie roku temat pojawił się na Zespole do działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. W grudniu poruszył go Paweł Górny z Bydgoskiego Ruchu Miejskiego. Zarząd

Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej zapowiedział wówczas, że przeanalizuje temat pod kątem możliwości wprowadzenia dodatkowych znaków, aby wyeliminować problem wjeżdżania aut na

torowisko. Drogowcy obiecali przygotowanie projektu zmiany organizacji ruchu.

Z teorii do praktyki

Nowe rozwiązania właśnie wprowadzono - mają doprowadzić do wyeliminowania problemu wjazdu aut na torowisko przy przystanku Garbary.

- Przede wszystkim na jezdni pojawiło się zielone oznakowanie, które ma lepiej oddzielać część torowiska. Zamontowaliśmy także elementy odbłaskowe oraz elastyczny słupek, bezpośrednio za przejściem dla pieszych, który oklejony jest taśmą odbłaskową - informuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

- Jednocześnie cały czas znajdują się tam wyraźne znaki informujące o zakazie wjazdu oraz wskazujące drogę. Mamy nadzieję, że te

działania wyeliminują zjawisko wjeżdżania na torowisko przez kierowców samochodów - przekazano w krótkim komunikacie.

Zdania podzielone

Jak Bydgoszczanie przyjęli zmiany? - Ciekawe i niskobudżetowe rozwiązanie. Czas pokaże czy faktycznie dzięki temu poprawi się zachowanie kierowców - komentuje na profilu drogowców pani Maria.

- Jeśli cokolwiek miałyby pomóc w ostrzeżeniu kierowców, to podświetlone znaki zakazu wjazdu oraz kilka rzędów podświetlonych kocich oczek na jezdni zamiast tej zielonej farby - uważa pan Michał.

- Kolor nietrafiony - uważa kilka osób. - Prędkiej czy później i tak się znajdują tacy, co i tak tam wylądują - stwierdza pani Klaudia. ©©

Sport

• **Siatkówka** Reprezentacja Polski kobiet meczem z Turcją zaczyna trzeci turniej Ligi Narodów. Mecz o godz. 5 w Polsacie Sport 1

PIŁKA NOŻNA

Drugi sparing niebiesko-czarnych. Będzie testowanie

Dariusz Knopik

Zawisza Bydgoszcz przygotowuje się do debiutanckiego sezonu w Betclie 2. Lidze. Treningi przeplatane są meczami sparingowymi.

Zawiszanie trenują wspólnie od 23 czerwca. Pierwszy tydzień zajęć miał charakter wprowadzający. Piłkarze przeszli szereg badań i testów. W drugim tygodniu mieli po dwa treningi dziennie.

Od soboty treningi przeplatane są sparingami. W ciągu siedmiu dni zawiszanie rozegrają trzy mecze kontrolne. W ostatnią sobotę pokonali rezerwy Legii War-



Zawisza w pierwszym sparingu pokonał rezerwy Legii 2:1. Jak będzie dzisiaj?

szawa czyli także beniaminka i rywala z Betclie 2. Ligi. Dziś w śróde spotkają się z trzecio-

ligową Polonią Środa Wielkopolska. Z kolei w sobotę zmierzą się z drugim zespołem

EKS Łódź, także grającym na czwartym poziomie rozgrywkowym.

Sztab trenerski z Adrianem Stawskim na czele w tych spotkaniach testuje zawodników, którzy mogliby dołączyć do zespołu. Zawisza poszukuje głównie piłkarzy o statusie młodzieżowca. Przypomnijmy, że myśl przepisów w każdym meczu Betclie 2. Ligi musi na boisku przebywać dwóch młodzieżowców.

Na razie w wąskim składzie Zawiszy jedynym młodzieżowcem jest Kacper Bogusiewicz. Jest jeszcze drugi bramkarz Kamil Krawczyk. Już podczas sparingu z rezerwami Legii byli sprawdzani bramkarz i obrońca. Kolejne testy młodzieży w dzisiejszej grze z polonistami. Pewnie z łodzianami też będą sprawdzani zawodnicy. Dopiero

wtedy pewnie zostaną podjęte decyzje dotyczące, którzy młodzieżowcy dołączą do bydgoskiego zespołu.

Sparing z Polonią w środę o godz. 17 na głównym boisku stadionu przy ul. Gdańskiej.

Dodajmy, że na razie w Zawiszy nowymi postaciami są napastnicy Maciej Mas i Michał Kalitta oraz pomocnik Mateusz Stępień. Do ekipy niebiesko-czarnych ma jeszcze dołączyć dwóch lub trzech zawodników.

Finalnym testem w przygotowaniach będzie spotkanie z pierwszoligową Polonią Warszawa zaplanowane na 18 lipca.

Pierwszy mecz ligowy Zawisza ma rozegrać 25 lipca o godz. 19 u siebie z Sokołem Kleczew. ©

KAJAKARSTWO

Złote zawodniczki UKS Kopernik. To początek drogi do igrzysk

Kazimierz Fiut

Weronika Marczevska i Martyna Jaskólska wywalczyły w kanadyjskim Halifax tytuł młodzieżowych mistrzyń świata w olimpijskiej konkurencji K2 500 m.

Podopieczne trenera kadry Tomasza Szweda i klubowego Andrzeja Bręczewskiego do Kanady wylatywały po sukcesach na torze regatowym w Brdylu, gdzie w zdobyły komplet medali w dwójkach na dystansach od 200 do 1000 m, a Marczevska nie miała sobie równych w K1 1000 m. Doskonałą dyspozycję potwierdziły na mistrzostwach świata.

Marczevska w jedyne na 1000 m pewnie wygrała przedbieg i awansowała do finału. W nim przez większość dystansu płynęła na drugiej pozycji tuż za Chiną Yuexin Zhou, ale kapitalnym finiszem popisała się Węgierka Sara Fojt, wyprzedzając Chinę i Polkę. W olimpijskich dwójkach Mar-

czewska z Jaskólską już w przedbiegu spotkały się z Niemkami Chlsea-Lynn Roussiekan, Estellą Damm i wygrały różnicą 0,53 sekundy. W finale zwycięstwo wyrywały na ostatnich metrach, a ich przewaga wyniosła 0,08 sekundy!

- Nasze zrozumienie, doświadczenie ze wspólnego płynania mocno się przydały. Pojechaliśmy swój bieg, w swoim tunelu, będąc nastawione wyłączenie na siebie i to zaowocowało tym sukcesem - komentowała Marczevska, cytowana przez PZKaj. Zapewniła przy tym, że uda się utrzymać wysoką formę do młodzieżowych mistrzostw Europy w Szeged (23-26 lipca).

Jaskólska była też bliska brązowego medalu w K4 500 m. Polska osada złożona jeszcze z dwóch kajakarek Włókniarza Chełmża: Zuzanny Błażejczak i Zofii Więclawskiej oraz Dominiki Zimnoch zajęła jednak 4. miejsce.

- Z wielką dumą i radością przyjęliśmy sukces naszych kajakarek. Mieliśmy multimed-

listkę Beatę Mikołajczyk - Rolską, a teraz nasz klub rozsławiają Weronika i Martyna. Wierzmy, że to ich początek drogi do igrzysk - mówił Wiesław Rakowski, wieloletni trener, obecnie działacz UKS.

Kanadyjkarz Astorii Oskar Dekowski brązowy medal w C4 500 m zdobył wraz z Jakubem Kawką, Kacprem Stankiem i Mateuszem Augustyniakiem mijając metę za Brazylijczykami i Hiszpanami.

Z reprezentantów Pomorza i Kujaw w finałach płynęli też: 8. Zofia Więclawska K1 500 m U23, 8. Zuzanna Błażejczak K2 mix 5000 m U23, 6. Maja Górńska C4 500 juniorek z Włókniarza; 5. Anastazja Michalska K2 500 i K4 500 juniorek, 9. Maja Rużanowska C1 500 m U23 oraz 5. w C4 500 m, 5. Milena Mackiewicz z Zawiszy - C4 500 m U23, 5. Milena Włodarczyk - K4 500 m juniorek z Kopernika oraz 6. Dekowski C2 mix 5000 m z Astorii.

W sumie Polacy zdobyli siedem medali: trzy złote, srebrny i trzy brązowe.

ŻUŻEL

Maksym Drabik nie dowozi. „Gdy podpisywał kontrakt, tego nie mówił”

Magdalena Zimna

Maksym Drabik miał być tym, który pomoże gruciołkowi drużynie „zaatakować pierwszą trójkę” PGE Ekstraligi. Na razie nie wypełnia tej roli.

GKM dopiero w ostatnich trzech sezonach, zamiast walki o utrzymanie, coraz śmielej radzi sobie w gronie najlepszych drużyn. Dwa lata temu był pierwszy awans do rundy play off (sześcioposłowej), rok temu miejsce w pierwszej czwórce ligi. Przed rozpoczęciem tego sezonu pojawiły się myśli o medalu.

Nie bez powodu. Zimą drużyna została wzmocniona - dołączyli Maksym Drabik, Bastian Pedersen i Beau Bailey. Izwłaszcza transfer tego pierwszego miał być przełomowy. - Chcieliśmy zawodnika, który może być kolejnym liderem drużyny - mówił prezes GKM Marcin Murawski. - Wzmocni ją, zwłaszcza w meczach wyjazdowych.



Drabik słabo wypadł w meczu z Pres Toruń

Optymizm był uzasadniony, bo Drabik w poprzednim sezonie finiszował jako piąty w zestawieniu krajowych zawodników PGE Ekstraligi, w sumie tuż za czołową dziesiątką.

W tym roku, póki co, próżno go szukać na czołowych pozycjach. W zestawieniu żużlowców elity jest dopiero 23., ze średnimi na poziomie 7,182 pkt na mecz oraz 1,875 na bieg na wyjazdach i 1,643 pkt na bieg na domowym torze. Najlepszym z tegorocznych startów

Drabika był mecz w Zielonej Górze. Wywalczył tam 12+1 pkt. Najślabiej na wyjeździe wypadł w Gorzowie - 1 pkt. Na domowym torze najsukuteczniejszy był w starciu ze Spartą (9+3), najgorzej poszło mu w meczu ze Stalą - 3 punkty. W ostatnim, przegranym 35:54, derbowym meczu z Pres Toruń wywalczył 3+1 pkt.

- Nie dowozi, nie dowozi tych punktów. Jest ciężko - wzdychał Robert Kościecha po ostatnim meczu. Na sugestie, że Drabik nie lubi ścigać się na grudziądzkim torze, trener GKM odparł z przekąsem: - Gdy podpisywał kontrakt w październiku, nie wspominał o tym...

Bayersystem GKM spadł na piątą pozycję w tabeli. Wciąż ma szansę na jazdę w play off, ale wypchnięcie kogoś z czwórki będzie trudnym zadaniem. - Mamy teraz miesiąc przerwy, a potem chcemyjechać do Leszna pować zwycięstwo. Musimy jednak sporo poprawić do tego czasu - podkreśla Kościecha.